

Kwartalnik Prawno-Kryminalistyczny Szkoły Policji w Pile

Adres redakcji:

64-920 Pila, pl. Staszica 7
tel. 67 352 2555; fax 67 352 2599
www.pila.szkolapolicji.gov.pl

Łączność z czytelnikami:

sekretariat@sppila.policja.gov.pl

Redaktor naczelny:

insp. Jerzy Powiecki

Zastępcy redaktora naczelnego

insp. Piotr Gaca
mł. insp. Roman Gryczka

Sekretarz redakcji:

mł. insp. Krzysztof Opaliński

Zespół redakcyjny:

insp. w st. spocz. Roman Wojtuszek
mł. insp. Marzena Brzozowska
podinsp. Wojciech Thiel
podinsp. Leszek Koźmiński
podinsp. Jacek Czechowski
asp. Hanna Bigielmajer
dr Piotr Józwiak

Redakcja językowa i skład:

Waldemar Hałuja

Projekt okładki:

Waldemar Hałuja

Nakład:

200 egz.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skrótów i opracowania redakcyjnego tekstów, przyjętych do druku oraz prawo nieodpłatnego publikowania listów.

Redakcja zastrzega sobie również możliwość nieodpłatnego wykorzystania publikowanych materiałów na stronie internetowej Szkoły Policji w Pile.

Kwartalnik wydawany jest przez:

Szkołę Policji w Pile

W numerze

- Marzena Brzozowska, Leszek Koźmiński
Kurs specjalistyczny dla techników kryminalistyki w Szkole Policji w Pile 3
- Małgorzata Puzio-Broda, Katarzyna Liszewska
Nowości w szkolnictwie policyjnym. Czas na poszukiwaczy 7
- Tadeusz Niemira
Mediacja w procesie karnym, jako przesłanka nadzwyczajnego złagodzenia kary 14
- Anna Rudnicka, Krzysztof Sawicki
Zmiany w przepisach regulujących zasady procesowe oraz cele postępowania przygotowawczego 20
- Jolanta Curyło
Postępowanie sprawdzające 33
- Karolina Kiejnich
Instytucja świadka koronnego w świetle nowelizacji oraz aktualnych problemów społecznych 37
- Zbigniew Szachnitowski
Współczesne metody identyfikacji osób metodami biometrycznymi wykorzystywane w pracy Policji 47
- Adam Pęsko
Regulacje prawne na tle innych krajów europejskich – zestawienie 54
- Arkadiusz Pawlak
Wina na płaszczyźnie odpowiedzialności dyscyplinarnej w Policji 64
- Mariusz Macierzyński
Badanie stanu trzeźwości w ruchu drogowym 69
- Robert Kreczmer
Kryptowaluta 76
- Anna Frąckiewicz
Rzeczywista kradzież w nierzeczywistym świecie 82
- Z życia Biura Służby Kryminalnej KGP** 86
- Zbigniew Wlazło
Piórem i ołówkiem 95
- Z biblioteczki policjanta służby kryminalnej** 96
- Z życia Szkoły** 99



Marzena Brzozowska

Kierownik Zakładu Służby Kryminalnej Szkoły Policji w Pile

Leszek Koźmiński

Wykładowca Służby Kryminalnej Szkoły Policji w Pile

KURS SPECJALISTYCZNY DLA TECHNIKÓW KRYMINALISTYKI W SZKOLE POLICJI W PILE

Szkoła Policji w Pile prawie od samego jej powołania, nie licząc pierwszych sześciu lat, szkoliła funkcjonariuszy operacyjno-dochodzeniowych. Program szkolenia zawierał rozbudowane wiadomości z zakresu prawa, kryminalistyki, taktyki zwalczania przestępczości. Początek lat 60. można więc uznać za początek specjalizacji, z której do dzisiaj znana jest pilska szkoła, a w ostatnich kilku latach poszerza ją we wszystkich zakresach kryminalnych zainteresowań polskiej Policji.

Ukoronowaniem procesu specjalizacji kryminalnej Szkoły Policji w Pile było uruchomienie w pierwszym kwartale tego roku kursu specjalistycznego dla techników kryminalistyki. To jeden z najbardziej wymagających pod względem osobowym i logistycznym kursów realizowanych w polskiej dydaktyce policyjnej. Wymagał on od komendanta Szkoły i podległych mu funkcjonariuszy zakrojonych na szeroką skalę działań organizacyjnych w celu właściwego przygotowania zaplecza dydaktycznego. Tworzą je należycie wykwalifikowana merytorycznie grupa wykładowców oraz odpowiednia baza logistyczna.

W przypadku zespołu kształceniowego na kursie specjalistycznym dla techników kryminalistyki aktualnie tworzą go doświadczeni wykładowcy, oficerowie Policji z długoletnią praktyką zawodową. Jeden był ekspert kryminalistyki z policyjnego laboratorium kryminalistycznego, praktykujący biegły sądowy i ekspert Pol-

skiego Towarzystwa Kryminalistycznego oraz trzech byłych techników kryminalistyki przez wiele lat realizujących samodzielnie zadania specjalisty (zgodnie z kodeksem postępowania karnego) i kierujący komórkami organizacyjnymi techniki kryminalistycznej. To wykładowcy Zakładu Służby Kryminalnej, dla których kryminalistyka stanowi nie tylko zawodowe wyzwanie, lecz także pasję, co w ostatnich latach owocowało licznymi publikacjami w tym zakresie. Z dniem 1 czerwca bieżącego roku grupa realizująca zajęcia poszerzona zostanie o kolejnego wykładowcę - technika kryminalistyki z praktycznym doświadczeniem. W niedalekiej przyszłości planowane jest dodatkowe poszerzenie zespołu dydaktycznego o kolejnych funkcjonariuszy specjalizujących się w szeroko pojętej kryminalistyce.



Równie ważnym zagadnieniem dla prawidłowego przeprowadzenia kursu specjalistycznego dla techników kryminalistyki było przygotowanie kompleksowego zaplecza logistycznego.

W pierwszej kolejności generalny remont objął dawną salę sztuk walki. Nowe pomieszczenie po dociepleniu ścian, zamontowaniu sufitu podwieszanego z oświetleniem, wentylacją i klimatyzacją oraz nową „pływającą” podłogą i wyposażeniu z nowoczesny zestaw multimedialny zamienione zostało w główną salę wykładową kursu.



Ponadto, sala ta doposażona została w zestaw jedenastu wielofunkcyjnych stołów reprodukcyjnych przeznaczonych do realizacji części zajęć z fotografii kryminalistycznej. Stoły zostały zaprojektowane przez - można powiedzieć - legendę światowej kryminalistyki, emerytowanego szwedzkiego technika kryminalistyki, Kjella Carlssona, znanego między innymi w Europie z opracowanego samodzielnie silikonu do zabezpieczania śladów mechanoskopijnych i daktyloskopijnych „Mikrosil”. Stoły te wyposażone są w pełni ustawny zestaw oświetlenia typu LED o temperaturze barwowej 5000 K, pozwalający na wykonywanie zdjęć bezcieniowych, w świetle przechodzącym, odbitym czy też skośnym z zestawem filtrów polaryzacyjnych i barierowych (o barwie żółtej, pomarańczowej, czerwonej). Sala posiada także tło ścienne wymagane przy wykonywaniu zdjęć sygnalitycznych sylwetki osoby.

Kolejną nową salą, celowo utworzoną do zajęć na kursie specjalistycznym dla techników kryminalistyki, jest pracownia do ćwiczeń praktycznych w zakresie ujawniania i zabezpieczania śladów dermatoskopijnych, mechanoskopijnych, traseologicznych i biologicznych. Została ona wy-

posażona między innymi w ciąg stołów ze stali nierdzewnej do zajęć ze środkami chemicznymi, mobilne futryny z drzwiami do ćwiczeń z ujawniania i zabezpieczania śladów głównie do badań daktyloskopijnych i mechanoskopijnych. Ważnym elementem sali jest szeroki dostęp do bieżącej wody oraz podręczny magazyn na potrzebne w czynnościach środki oraz niezbędny sprzęt.



Podstawowe wyposażenie techniczne dla słuchaczy kursu to także w pełni nowe zestawy osprzętu fotograficznego i wideofilmowego, w skład których wchodzi: lustrzanka cyfrowa Nikon wraz z trzema obiektywami, dedykowaną lampą błyskową, pilotem zdalnego sterowania, filtrami fotograficznymi oraz kamerą cyfrową wraz z uniwersalnym statywem fotograficznym.



W zakresie sprzętu i materiałów techniki kryminalistycznej słuchacze kursu dysponują trójmodułowymi, mobilnymi walizkami kryminalistycznymi, składającymi się ze 150 elementów, z których do najważniejszych można zaliczyć m.in.: komplety różnego rodzaju folii daktyloskopijnych z zestawem pędzli z włosia wieściorki, bobra, puchu marabuta i magnetycznego, zestawy materiałów i sprzętu do zabezpieczania śladów traseologicznych,

materiały i środki ochrony osobistej oraz do zabezpieczania śladów biologicznych, komplety opakowań papierowych, kartonowych i foliowych, komplety numerków i skalówek, narzędzia pomocne w zabezpieczaniu śladów do badań mechanicznych, mikrodurkacz do zabezpieczania mikrośladów, taśmy miernicze i dalmierz laserowy.



Kolejna sala wykładowa, dedykowana daktyloskopii, poza licznymi tablicami dydaktycznymi poświęconymi tej najstarszej dyscyplinie nowoczesnej kryminalistyki, przygotowana została do wykonywania pozostałych zdjęć sygnalitycznych z użyciem pełnofunkcyjnego stanowiska do rejestracji danych identyfikacyjnych osoby (UDZS).



Ponadto, do wyposażenia sali dołączone zostało dodatkowe stanowisko komputerowe pozwalające słuchaczom opracowywać materiały ćwiczeniowe z użyciem

kilku wersji oprogramowania biurowego i graficznego z możliwością wysokojakościowego druku kolorowego. W zestawie tym pracuje także specjalistyczne oprogramowanie „Cybid Plan” służące do sporządzania planów sytuacyjnych z miejsca zdarzenia drogowego.



Szczególną grupę pomocy dydaktycznych stanowią pomieszczenia i tereny przeznaczone głównie do różnorodnych zajęć praktycznych. Na użytek kursu specjalistycznego dla techników kryminalistyki, ale również i innych szkoleń realizowanych w Szkole Policji w Pile. Należy do nich zaliczyć dwa zespoły sal symulacyjnych, odzwierciedlających realistycznie lokale typu mieszkanie, sklep, apteka, bar, hotel, biuro, pozwalające na realizowanie zajęć w formie oględzin miejsca zdarzenia oraz przeszukania pomieszczenia. Podobne zajęcia są możliwe do przeprowadzenia w wolnostojącym budynku, imitującym swoimi pomieszczeniami samodzielny dom mieszkalny. Odrębną grupę pomocną w przeprowadzaniu zajęć praktycznych stanowi teren otwarty szkoły, o wielorakim charakterze: park, garaże, strzelnica, las. Pozwala on na urozmaicenie czynności i ich wzbogacenie, zgodnie z realizmem autentycznych zdarzeń kryminalnych.

Przygotowując pomieszczenia dydaktyczne, nie zapomniano o specjalnych wymaganiach, jakie stawiają przed wykładowcami niektóre zagadnienia programowe kursu specjalistycznego dla techników kryminalistyki. W odpowiedzi na nie zaaranżowano miejsce pożaru, którym jest pomieszczenie uprzednio, w sposób kontro-

lowany, spalone wraz z typowym wyposażeniem mieszkalnym. Dodatkowo do powyższych zajęć zainscenizowano autentyczny pożar pojazdu, który także służy ćwiczeniom w zakresie oględzin miejsc tego rodzaju zdarzeń.

Na potrzeby zajęć obejmujących zagadnienia z zakresu oględzin miejsc zdarzeń o charakterze złożonym, kadra szkoleniowa wraz ze słuchaczami wykorzystuje wybrane tereny wchodzące w skład zewnętrzznego kompleksu strzeleckiego. Pozwalają ona na pełne rozwinięcie czynności z podziałem na sektory i zespoły oględzinowe. W otoczeniu głównego budynku szkoły spreparowano pas z różnorodną nawierzchnią, w obrębie której przyszli technicy kryminalistyki mogą swobodnie ćwiczyć zabezpieczanie śladów traseologicznych. Także inne fragmenty terenów szkolnych pozwalają symulować miejsca zdarzeń drogowych oraz kryminalnych dla celów ćwiczeniowych, głównie obejmujących czynności oględzinowe.

Najbardziej wymagające, z punktu widzenia logistyki i dydaktyki, zajęcia z oględzin miejsca wybuchu realizowane są wspólnie z funkcjonariuszami z Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji KWP w Poznaniu oraz biegłym z zakresu badań fizykochemicznych z Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Poznaniu. Dzięki wspólnemu zaangażowaniu praktyczne zajęcia przeprowadzane są na poligonie wojskowym w podpoznańskim Biedrusku. Dzięki funkcjonariuszom z SPAP KWP w Poznaniu, poszczególne grupy mogą ćwiczyć w pełnym zakresie poszczególne elementy organizacji oględzin miejsca wybuchu, m.in. przestrzennego, z ładunkiem kumulacyjnym, a także ujawnianie i zabezpieczanie śladów powybuchowych oraz dokumentowanie czynności oględzinowych.



Pierwsza edycja kursu specjalistycznego dla techników kryminalistyki w Szkole Policji w Pile pokazała, że zabiegi przygotowawcze w zakresie dydaktycznym i logistycznym sprawdziły się w realiach przeprowadzanych zajęć. Jednocześnie ciągle troska o zapewnienie właściwych warunków szkoleniowych pozwala mieć nadzieję, że kolejne edycje wspomnianego kursu przeprowadzane będą z najwyższą jakością, dzięki czemu każdy technik kryminalistyki - absolwent pilskiej szkoły - będzie reprezentantem fachowości i wysokiego poziomu praktycznego z troską o dobro procesu karnego.



Małgorzata Puzio-Broda

Ekspert Wydziału Poszukiwań BSK KGP

Katarzyna Liszewska

Ekspert Wydziału Poszukiwań BSK KGP

NOWOŚCI W SZKOLNICTWIE POLICYJNYM. CZAS NA POSZUKIWACZY

Pomysł na kurs

Potrzeba stworzenia programu kursu specjalistycznego dla policjantów służby kryminalnej wykonujących zadania związane z poszukiwaniem osób zaginionych podyktowana była przede wszystkim luką w systemie szkolnictwa policyjnego w omawianym obszarze. Konieczność podjęcia prac nad programem specjalistycznym dedykowanym tej właśnie problematyce, była również niejednokrotnie podnoszona przez samych policjantów podczas narad, odpraw czy warsztatów szkoleniowych organizowanych przez Wydział Poszukiwań i Identyfikacji Osób Biura Służby Kryminalnej KGP na przestrzeni ostatnich lat. Dodatkowym, istotnym czynnikiem przemawiającym za opracowaniem programu takiego kursu, było wprowadzenie nowych przepisów regulujących pracę Policji w dziedzinie poszukiwań osób zaginionych, m. in. wejście w życie:

- *zarządzenia nr 124 KGP z dnia 4 czerwca 2012 r. w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanymi zwłok oraz szczątków ludzkich (Dz. Urz. KGP z 2012 r. poz.29 z późn. zm.);*
- *zarządzenia nr 26 Komendanta Głównego Policji z dnia 18 listopada 2013 r. zmieniającego zarządzenie 124 KGP w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz po-*

stępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanymi zwłok oraz szczątków ludzkich (Dz. Urz. KGP z 2013 r. poz. 92);

- *decyzji nr 147 z dnia 15 kwietnia 2013 r. w sprawie Centrum Poszukiwań Osób Zaginionych Komendy Głównej Policji (Dz. Urz. KGP z 2013 r. poz. 36);*
- *nowelizacji ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2011 r. nr 287, poz. 1687 z późn. zm.).*

Wychodząc naprzeciw ww. wymogom, w Biurze Służby Kryminalnej KGP zainicjowano prace mające na celu opracowanie i wprowadzenie do polskiego systemu szkolnictwa policyjnego, specjalistycznego kursu obejmującego problematykę poszukiwań osób zaginionych. Formalnym efektem było powołanie przez ówczesnego Komendanta Głównego Policji gen. insp. Marka Działoszyńskiego zespołu do opracowania projektu programu nauczania na kursie specjalistycznym z zakresu wykonywania wybranych czynności w obszarze poszukiwań osób zaginionych (*decyzja nr 309 KGP z dn. 28.08.2014 r.*).

Na czele tego zespołu stanęli: mł. insp. Mirosław Domański, Zastępca Dyrektora Biura Służby Kryminalnej KGP – pełniący funkcję przewodniczącego oraz nadkom. Grzegorz Prusak, Naczelnik Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób BSK KGP – zastępca przewodniczącego. W trosce o zapewnienie odpowiedniego

poziomu tworzonego materiału, do przedsięwzięcia zaangażowano policjantów, którzy swoją wiedzą i doświadczeniem zawodowym gwarantowali wysoką jakość treści programowych kursu zarówno pod względem merytorycznym, jak i praktycznym. Obok ekspertów Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób BSK KGP oraz Wydziału Psychologów Policyjnych Gabinetu Komendanta Głównego Policji, w pracach nad nowotworzonym programem uczestniczyli funkcjonariusze z wieloletnim stażem w obszarze poszukiwań osób zaginionych, reprezentujący komendy wojewódzkie Policji w Lublinie, Poznaniu i Wrocławiu oraz doświadczeni dydaktycy - przedstawiciele szkół Policji: Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie oraz Szkoły Policji w Pile.



Program przygotowywany był przede wszystkim w oparciu o potrzeby szkoleniowe w ww. zakresie na podstawie kilkuletnich obserwacji oraz wniosków zebranych podczas różnego rodzaju przedsięwzięć o charakterze szkoleniowym przygotowanych i przeprowadzonych przez Wydział Poszukiwań i Identyfikacji Osób BSK KGP/Centrum Poszukiwań Osób Zaginionych KGP. Wśród nich wymienić należy m.in. cykl warsztatów szkoleniowych dla koordynatorów ds. zaginięć KWP/KSP, naczelników Wydziałów Kryminalnych KWP/KSP oraz policjantów z KPP/KMP/KRP zajmujących się problematyką zaginięć w kraju. Warsztaty te były prowadzone w okresie od września do listopada 2013 r. w 6 edycjach, w których łącznie wzięło udział ponad 200 osób. Drugim dużym

przedsięwzięciem było szkolenie NAVI CAMP 2014 dla policjantów wydziałów kryminalnych jednostek organizacyjnych Policji niższego szczebla zajmujących się problematyką zaginięć, podczas którego w ramach 4 edycji szkoleniowych w okresie od maja do września 2014 r. przeszkolono łącznie ok. 240 osób. Uczestnikami wspomnianych wyżej szkoleń byli również - występujący zarówno w charakterze prelegentów, jak i słuchaczy - członkowie Grup Poszukiwawczo - Ratowniczych zajmujących się poszukiwaniem osób w terenie, pełniący służbę w PSP i OSP (w tym również przewodnicy psów, nawigatorzy i planiści), co zdecydowanie przyniosło korzyści obydwu zainteresowanym stronom. Doświadczenia zdobyte podczas ww. spotkań oraz wnioski płynące z przeprowadzonych symulacji terenowych i wspólnych dyskusji stanowiły cenny zbiór wiedzy wykorzystanej przy przygotowaniu programu.

Przygotowanie programu

Powołany decyzją nr 309 Komendanta Głównego Policji Zespół programowy odbył łącznie trzy spotkania zorganizowane w siedzibie Komendy Głównej Policji. Z uwagi na intensywność i tempo, część konsultacji odbywała się drogą mailową. Na początkowym etapie prac ważne było określenie celu kursu, jego formy, czasu trwania i organizacji zajęć oraz wymogów, jakie muszą spełniać kierowani na niego policjanci. Zakres merytoryczny został podzielony na 8 bloków dydaktycznych realizowanych w wymiarze dwutygodniowym. Podjęto także decyzję o wprowadzeniu do programu minimum dwóch całodziennych symulacji terenowych, przy założeniu, że zajęcia będą realizowane do osiągnięcia celu dydaktycznego. Poza wspomnianymi symulacjami poszczególne tematy realizowane będą w oparciu o przygotowane przez ekspertów kazusy i scenariusze zajęć praktycznych zbudowane na bazie doświadczeń i autentycznych sytuacji zaginięć osób.

Opracowany przez Zespół projekt programu szkolenia przekazany został do

zaopiniowania przez jednostki organizacyjne Policji w kraju oraz przez szkoły Policji.



Wszystkie zgłoszone uwagi i propozycje poddano wnikliwej analizie i w uzasadnionych przypadkach uwzględniono. Następnie projekt programu przeszedł procedurę legislacyjną i został wprowadzony decyzją nr 39 Komendanta Głównego Policji z dnia 9 lutego 2015 r. w sprawie programu nauczania na kursie specjalistycznym z zakresu wykonywania czynności w obszarze poszukiwań osób zaginionych i zgodnie z zapisami § 2 cytowanej decyzji powierzony do realizacji Szkole Policji w Pile. Pierwsza edycja kursu ma ruszyć jeszcze w tym roku.

Czego nauczymy słuchaczy?

W ramach kursu zaplanowano 80 godzin dydaktycznych, przy czym duży nacisk położony został na zajęcia praktyczne, podczas których słuchacze kompleksowo będą doskonalić zdobywane w trakcie kursu umiejętności.



Wśród głównych zagadnień tematycznych objętych programem należy wymienić: znajomość i interpretację przepisów prawnych dotyczących poszukiwań osób zaginionych, wykorzystanie psychologii – szczególnie w obszarze pozyskiwania informacji nt. osoby zaginionej i okoliczności towarzyszących jej zaginięciu, planistykę i prowadzenie akcji poszukiwawczej, obsługę i wykorzystanie nowoczesnego sprzętu specjalistycznego przydatnego do poszukiwań, korzystanie z dostępnych baz danych, współpracę z podmiotami zewnętrznymi zaangażowanymi w poszukiwania (np. ochotnicze grupy poszukiwawczo-ratownicze, fundacje, stowarzyszenia).

Celem kursu jest nabycie przez słuchaczy umiejętności m.in. w zakresie:

- planowania i dowodzenia na miejscu działań poszukiwawczo-ratowniczych w terenie;
- możliwości wykorzystania specjalistycznego sprzętu i narzędzi do poszukiwań osób zaginionych (Bezzałogowy Statek Latający, Specjalistyczny Pojazd - Mobilne Centrum Wsparcia Poszukiwań; urządzenia mapująco-nawigacyjne GPS)
- wprowadzonego w Polsce systemu powiadamiania o zaginionym dziecku o nazwie Child Alert;
- wybranych aspektów z dziedziny psychologii i psychiatrii mających zastosowanie w czynnościach poszukiwawczych w celu pozyskiwania informacji o zaginionym (w tym ocena zagrożenia samobójstwem); kontaktu z rodziną osoby zaginionej (w tym informowanie o odnalezieniu zwłok osoby zaginionej), wykorzystania wiedzy dotyczącej specyficznych zachowań osób zaginionych;
- pierwszej pomocy przedmedycznej.

Przygotowane przez ekspertów – policjantów na co dzień zajmujących się poszukiwaniem osób zaginionych – symulacje, oparte będą na autentycznych przypadkach zaginięć. Na przykład akcja poszukiwawcza w terenie nieurbanizowanym będzie odzwierciedleniem faktycznych czyn-

ności podejmowanych przez policjantów w sytuacji zaginięcia osoby. Uczestnicy kursu będą więc mieli okazję zarówno do uczestniczenia w przeszukiwaniu lasu czy nieużytków, jak też będą uczyć się współpracy z innymi służbami oraz jak zaplanować i dowodzić taką akcją. Niezwykle ważne jest wzmocnienie w policjantach gotowości do podejmowania decyzji – często niestandardowych i wymagających szybkiej reakcji, jak np. powołanie grupy ratowniczej z psem wyszkolonym do poszukiwania osób żywych czy konieczność „ściągnięcia” do poszukiwań dodatkowych sił policyjnych lub pozapolicyjnych. Należy pamiętać, że wielokrotnie od takiej właśnie gotowości i odwagi w podejmowaniu decyzji zależy życie i zdrowie osoby zaginionej.



Kurs ma za zadanie nie tylko przygotować policjanta merytorycznie do prowadzenia poszukiwań, ale też wzmocnić w nim umiejętność oceny sytuacji i gotowość do podejmowania decyzji, a także umiejętność perswazji i argumentowania. Oczywiście poszukiwania osób zaginionych to nie jedynie poszukiwania terenowe. Program kursu obejmuje różne scenariusze zaginięć, tak aby policjanci mieli możliwość trenowania szerokiego spektrum podejmowanych działań, wykazując przy tym inicjatywę i kreatywność, a także kształtując umiejętność myślenia analitycznego i wyciągania wniosków na bazie pozyskanych informacji. Dużą rolę będzie tu odgrywała wiedza psychologiczna, zarówno w kontekście pozyskiwania i weryfikacji informacji na temat zaginięcia, jak i wsparcia policjanta poprzez wyposażenie go m.in. w umiejęt-

ność radzenia sobie ze stresem związanym z presją, naciskami ze strony przełożonych, oczekiwaniami rodziny osoby zaginionej czy medialnością sprawy. Poza wiedzą dotyczącą problematyki zaginięć ważna jest biegłość w jej wykorzystaniu, wdrożenie do działania, do czego niezbędna jest świadomość swoich kompetencji, przekonanie o słuszności podejmowanych decyzji a także umiejętność współpracy i przekonywania innych. Wszystkie te cechy policjanci będą mogli rozwijać i wzmocniać właśnie podczas oferowanego kursu.



W programie kursu zagwarantowano również czas na tzw. studium przypadków. Oznacza to, że słuchacze będą mieli możliwość zapoznania się i omówienia najciekawszych, niestandardowych i wzbudzających kontrowersje spraw zaginięć. Takie stworzenie możliwości wymiany doświadczeń oraz perspektywa uzyskania stanowiska ekspertów w kwestiach budzących wątpliwości stanowią z pewnością olbrzymi atut proponowanego szkolenia. Wskazówki i opinie specjalistów, propozycje praktycznych rozwiązań w sytuacjach problemowych poparte przepisami oraz zbudowanie bazy kontaktów z potencjałem do współpracy przy podejmowanych działaniach poszukiwawczych, dopełnią całości oferty programowej.

Podsumowanie

Nadrzędnym celem autorów programu był taki dobór treści programowych, aby przygotować słuchacza do służby w komórce zajmującej się poszukiwaniem osób zaginionych w sposób możliwie wszechstronny. Pozwoli to policjantowi nie tylko na prawidłową interpretację i stosowanie w praktyce przepisów prawnych dotyczących poszukiwań osoby zaginionej, czy na wykorzystanie dostępnych narzędzi informatycznych i techniczno - logistycznych niezbędnych w pracy poszukiwawczej za osobami zaginionymi. Wzmocni również jego kompetencje i umiejętności związane z kontaktem ze zgłaszającymi zaginięcie oso-

by oraz z planowaniem i prowadzeniem działań poszukiwawczych w terenie. Opracowany materiał stanowi wypadkową wiedzy teoretycznej, popartej doświadczeniem, spostrzeżeniami i umiejętnościami pozyskanymi przez policjantów z całego kraju. Na bazie wszystkich zgromadzonych informacji stworzono pierwszy w historii szkolnictwa policyjnego program szkoleniowy dedykowany *stricte* problematyce zaginięć. To z pewnością ogromny krok w kierunku podniesienia profesjonalizmu zawodowego policjantów zajmujących się problematyką poszukiwań w kraju a w konsekwencji - większej skuteczności i efektywności prowadzenia przez Policję działań poszukiwawczych za osobami zaginionymi.

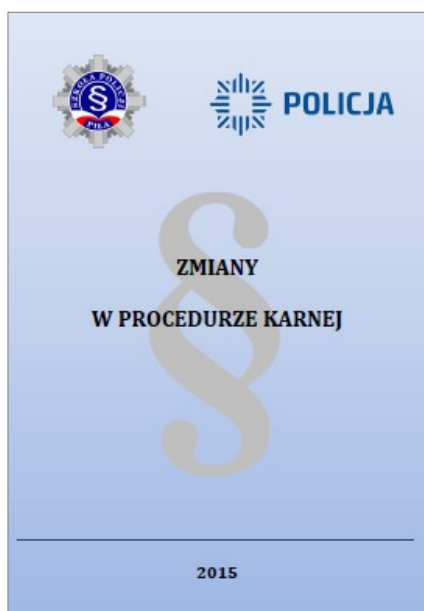
„Zmiany w procedurze karnej” - wydanie III

Podpisana w dniu 17 października 2013 r. przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ustawa *o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw* z 27 września 2013 r. jest efektem prac Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego podjętych w 2012 r. Nowelizacja, w swojej istocie, modyfikuje dotychczasowy model polskiego procesu karnego. Ma ona wpływ na działalność i pracę wszystkich podmiotów uczestniczących w procesie karnym, w tym również na pracę Policji. Z uwagi na obszerność zmian, ustawa obowiązywać będzie w zasadniczej części od 1 lipca 2015 r. Zmiany wprowadzone ustawą, ich istota i zakres, wywierają znaczny wpływ na prowadzenie postępowań przygotowawczych przez Policję oraz realizację czynności w toku postępowania karnego. W związku z powyższym, jednym z podstawowych zadań realizowanych do pierwszej połowy 2015 r. jest przygotowanie tej służby do wdrożenia nowelizacji. Mając na uwadze zakres czynności koniecznych do przedsięwzięcia przez Policję, w ramach przygotowań Komendant Główny Policji podjął decyzję o utworzeniu zespołu skupiającego przedstawicieli Komendy Głównej Policji i Szkoły Policji w Pile, odpowiedzialnych i zaangażowanych w proces monitorowania i wdrażania zmian. Na mocy decyzji nr 170 z dnia 30 kwietnia 2014 r. powołany został zespół ds. monitorowania i wdrażania w Policji zmian w procedurze karnej. Praca zespołu skoncentrowana została wokół działań zmierzających w kierunku identyfikacji problemów mogących się pojawić w praktyce po stronie Policji w związku

z wejściem w życie przepisów tej ustawy, proponowania i wdrażania niezbędnych rozwiązań w tym zakresie oraz przedsięwzięć szkoleniowych Policji.

Jedną z inicjatyw z zakresu doskonalenia zawodowego jest opracowanie materiałów pomocniczych dla członków grupy, tzw. liderów, na potrzeby organizowanych w poszczególnych garnizonach i biurach warsztatów szkoleniowych. Publikacja jest spójna, w zakresie zawartości merytorycznej, z programem dwudniowych warsztatów, opracowanym do realizacji przedsięwzięć szkoleniowych.

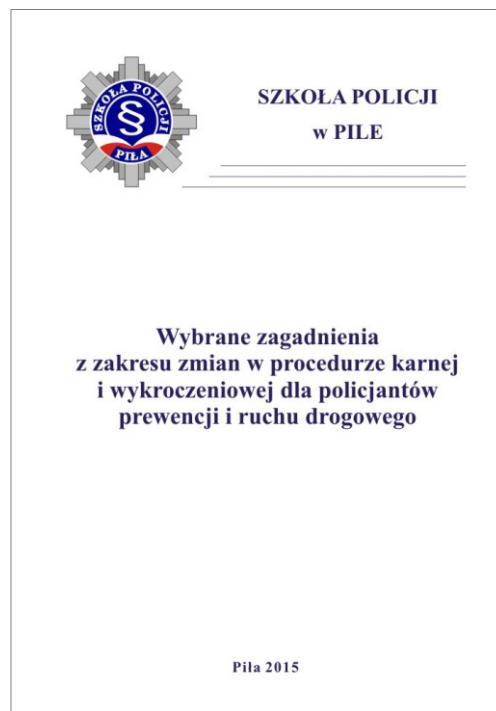
Publikacja stanowi zbiór opracowań dotyczących: idei i ogólnych założeń nowelizacji, zmian w zakresie zasad procesowych, postępowania dowodowego, praw i ków stron w postępowaniu przygotowawczym, form postępowania procesowego, mediacji oraz trybów konsensualnych, a także czynności związanych z zakończeniem postępowania przygotowawczego. Opracowana została z uwzględnieniem zmian w procedurze karnej, które weszły w życie z dniem 9 listopada 2013 r., 27 stycznia 2014 r. oraz 2 czerwca 2014 r., oczekujących na wejście w życie z dniem 1 lipca 2015 r. (ustawa z dnia 27 września 2013 r. *o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw*, ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. *o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*), a także ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. *o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka*.



„Wybrane zagadnienia z zakresu zmian w procedurze karnej i wykroczeniowej dla policjantów prewencji i ruchu drogowego”

Zmiany wprowadzone ustawą o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw z 27 września 2013 r., ich istota i zakres, wywierają znaczny wpływ na prowadzenie postępowań przygotowawczych oraz postępowań w sprawach o wykroczenia przez Policję. W związku z powyższym, jednym z podstawowych zadań realizowanych do pierwszej połowy 2015 roku jest przygotowanie tej formacji do wdrożenia nowelizacji.

Jedną z inicjatyw z zakresu doskonalenia zawodowego jest opracowanie materiałów pomocniczych dla policjantów prewencji i ruchu drogowego. Publikacja stanowi zbiór opracowań dotyczących: zmian w prawie wykroczeń i procedurze wykroczeniowej, ze szczególnym uwzględnieniem nowych dla procedury wykroczeniowej instytucji, zmian w stosowanych w ramach postępowania w sprawach o wykroczenia artykułach kodeksu postępowania karnego, zmian wynikających z ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka. Dużo uwagi poświęcono wprowadzeniu instytucji mediacji do postępowania w sprawach o wykroczenia oraz zmianom w kodeksie postępowania karnego istotnych ze względu na zadania stawiane policjantom prewencji i ruchu drogowego, choćby w zakresie stosowania środków przymusu bezpośredniego.



Publikacja uwzględnia zmiany wprowadzone ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.



Tadeusz Niemira

Starszy wykładowca Zakładu Służby Kryminalnej Szkoły Policji w Pile

MEDIACJA W PROCESIE KARNYM, JAKO PRZESŁANKA NADZWYCZAJNEGO ZŁAGODZENIA KARY

Problemy związane z przestępczością i odpowiedzialnością za dokonanie czynów zabronionych stanowią codzienność wymiaru sprawiedliwości. Współcześnie, odmiennie niż w systemach tzw. sprawiedliwości pierwotnej, głównym punktem zainteresowania wymiaru sprawiedliwości jest przestępstwo i jego sprawca. Przepęć za popełnienie przestępstwa spotyka kara, czyli tak faktycznie zemsta ze strony społeczeństwa, a raczej państwa. Tym samym zaczyna on postrzegać zarówno społeczeństwo, jak i państwo jako swych wrogów. Lecz jak stwierdził amerykański socjolog Sarah Van Gelder - przestępstwo pojawia się wówczas, gdy zawodzą podstawy naszej kultury, gdy zerwane zostaną więzi, które nas łączą, przygotowują nasze dzieci do życia w społeczeństwie i zaspokajają nasze potrzeby. Podobnie jak kryzys w ochronie środowiska naturalnego odzwierciedla porażkę w postępowaniu zgodnie z zasadami współzależności pomiędzy ludźmi a innymi żywymi istotami na ziemi, tak samo przestępczość odzwierciedla nasze niedostrzeżenie podstawowych praw współzależności między ludźmi.¹

Podkreślić należy to, iż w powyższych słowach mowa jest o istocie sprawiedliwości naprawczej, nie tylko w znaczeniu zadośćuczynienia czynionego ofierze przestępstwa, lecz również w kontekście „naprawy” sprawcy oraz relacji społecznych.

W ostatnich dziesięcioleciach idea sprawiedliwości naprawczej została doceniona m.in. przez państwa wchodzące w skład Unii Europejskiej, czego przeja-

wem jest to, iż Rada Europy stara się wskazać inny niż retributywny wymiar sprawiedliwości, a raczej inny sposób reakcji na przestępstwo. Rekomendacje Rady Europy szczególne znaczenie przypisują zmianie roli pokrzywdzonego w systemie sprawiedliwości. W Ramowej Decyzji Rady Unii Europejskiej z 15 marca 2001 roku o statusie ofiary w postępowaniu karnym, mediacja określana jest jako jedno z rozwiązań umożliwiających zawarcia porozumienia między pokrzywdzonym a sprawcą przestępstwa.

Mediacja jako sposób alternatywnego rozwiązywania sporów po raz pierwszy została uregulowana w polskim systemie prawnym w 1991r. w kontekście rozwiązywaniu sporów zbiorowych, potem w kodyfikacjach karnych z 1997 r., w postępowaniu w sprawach nieletnich w 2001 r., w postępowaniu przed sądami administracyjnymi w 2004 r., a od 2005 r. funkcjonuje także mediacja w sprawach cywilnych.

Do polskiego prawa karnego mediacja została wprowadzona na podstawie kodyfikacji karnych z 1997 r., które zaczęły obowiązywać z dniem 1 września 1998 r.² W początkowym okresie mediacja mogła być prowadzona tylko w toku postępowania przygotowawczego oraz w postępowaniu sądowym - przy wstępnej kontroli oskarżenia. Oznaczało to istotne ograniczenia. Na mocy ustawy z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie niektórych ustaw³ mediację wprowadzono do części ogólnej k.p.k.

¹ Jim Consedine, Sprawiedliwość naprawcza. Przywrócenie ładu społecznego, Polskie Stowarzyszenie Edukacji Prawnej. Warszawa 2004.

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz.U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.; Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz.U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.

³ Dz. U. Nr 17, poz. 155

art. 23a. Oznaczało to umożliwienie korzystania z mediacji na każdym etapie procesu karnego. Nowelizacja ta w istotny sposób zmienia kształt instytucji mediacji. Niebagatelne znaczenie ma już samo przeniesienie przepisu ją regulującego z części dotyczącej postępowania przygotowawczego (dawny art. 320) do przepisów wstępnych kodeksu (art. 23a). Oznacza to, że przepis art. 23a wyjęty został jakby przed nawias i może mieć zastosowanie w całym procesie karnym, niezależnie od jego etapu, choć oczywiście z uwagi na fakt, że wyniki mediacji mają zostać uwzględnione przy wymiarze kary, dotyczy to w zasadzie stadium przygotowawczego i sądowego. Przepis, co stanowi fundament mediacji, przewiduje jej dobrowolność i uzależnia ją od inicjatywy lub zgody oskarżonego i pokrzywdzonego.”⁴

Wydaje się, że to postępowanie przygotowawcze powinno być głównym etapem procesu karnego, w czasie którego wykorzystuje się w praktyce instytucję mediacji. Wtedy można najwcześniej osiągnąć pozytywne skutki mediacji zakończonej ugodą między skonfliktowanymi stronami, znacznie ułatwiającą uproszczenie i skrócenie biegu procesu karnego. Ważne jest również to, że funkcjonariusz policji czy prokurator, działający w postępowaniu przygotowawczym ma łatwiejsze niż sąd możliwości skomunikowania się ze stronami procesu.⁵ Zaletą prowadzenia mediacji na etapie postępowania przygotowawczego jest również to, iż jej przeprowadzenie - zakończone zawarciem ugody, umożliwia konsensualne zakończenie procesu karnego.

Jednocześnie mediacja może przyspieszyć zakończenie postępowania, ograniczyć jego koszty, umożliwić sprawcy uniknięcie surowej kary w nieuzasadnionych przypadkach, a także odciąża wymiar sprawiedliwości od spraw mniejszej wagi, gdzie przeciągające się procedury są zupeł-

nie zbędne. Mimo wielu zalet narzędzia, jakim jest mediacja, nie cieszy się ono popularnością w polskim postępowaniu karnym. Spowodowane jest to wieloma czynnikami, leżącymi zarówno po stronie uczestników postępowania, jak i prawodawcy. W celu poparcia tej tezy mogą posłużyć zestawienia statystyczne. Z prowadzonych w Ministerstwie Sprawiedliwości analiz wynika, iż w postępowaniach karnych, w sądach powszechnych przeprowadzono:

- w 2011 roku 3261 mediacji (zakończonych ugodą – 2274),
- w 2012 roku 3262 mediacji (zakończonych ugodą – 2330).

Przy uwzględnieniu tego, iż w sądach powszechnych w latach tych skazano odpowiednio 423 464 i 408 107 osób dorosłych, należy uznać, iż mediacja mimo istnienia w systemie prawa karnego od kilkunastu lat, nie jest uznawana za istotny element funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Postępowanie mediacyjne warunkowane jest szeregiem czynników, z których bez wątpienia najważniejszym jest dobrowolność stron, które mogą wystąpić z własną inicjatywą, ale i które muszą wyrazić zgodę na mediację zainicjowaną przez inne organy. Dobrowolność przejawia się także w celu mediacji, jakim jest pojednanie stron, albowiem pojednanie pod przymusem nie doprowadziłoby do rozwiązania sporu. Kluczowe znaczenie dla skuteczności mediacji ma też osoba mediatora, który pośredniczy między stronami w zakresie dojścia do konsensusu.

Mediacja w polskim prawie karnym może być zastosowana w sprawach:

- z oskarżenia publicznego - na podstawie postanowienia prokuratora, sądu lub organu Policji, z inicjatywy organu procesowego, stron lub strony,
- z oskarżenia prywatnego - na podstawie postanowienia sądu, na wniosek lub za zgodą stron,
- dotyczących wykonania bezwzględnej kary pozbawienia wolności - na podsta-

⁴ J. Grajewski (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 1-424 Kodeksu postępowania karnego*, LEX 2012 nr 8735

⁵ A. Rękas, *Mediacja w polskim prawie karnym*, Warszawa 2011, www.ms.gov.pl

wie postanowienia sądu penitencjarnego, na wniosek przedstawiciela administracji zakładu karnego, sądowego kuratora zawodowego, zgodnie z wnioskiem skazanego lub pokrzywdzonego albo z urzędu.

Stwierdzić należy, że niezwykle istotnym wydaje się to, iż w każdym z ww. przypadków, strony postępowania, a w szczególności pokrzywdzony staje się aktywnym uczestnikiem prowadzonego procesu, a tym samym w pewien sposób wpływa na treść wyroku - rozstrzygającego ważne dla niego kwestie.

Generalnie można podzielić podstawy wszczęcia postępowania mediacyjnego na wszczęcie z urzędu (sąd, prokurator, funkcjonariusz Policji) lub też na wniosek którejś ze stron, o ile obie wyrażą na to zgodę. Postępowanie mediacyjne może być prowadzone przez zawodowego mediatora z instytucji zajmującej się mediacją lub osobę godną zaufania, lecz z zastrzeżeniem wyłączenia czynnego zawodowo sędziego, prokuratora, adwokata, radcy prawnego etc. oraz każdej osoby, która powinna podlegać wyłączeniu na mocy art. 40-42 k.p.k. Postępowanie mediacyjne winno być prowadzone zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 13.06.2003 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych.⁶

Jednocześnie należy podkreślić, iż „brak jest enumeratywnie wymienionych w ustawie przesłanek, od których zaistnienia zależne byłoby skierowanie sprawy na drogę postępowania mediacyjnego. Teoretycznie zatem w każdej sprawie, niezależnie od jej „ciężaru gatunkowego” oraz etapu postępowania, można próbować mediacji. (...) Podstawowym kryterium przy podejmowaniu takiej decyzji, oprócz oczywiście zgody obu stron, nie będzie już jednak to, czy ma „to znaczenie dla wystąpienia do sądu z odpowiednim wnioskiem” (dawny art. 320 § 1 k.p.k.), czy też stadium procesu karnego (art. 339 § 4 k.p.k.), ale charakter

sprawy, a dokładniej rodzaj konfliktu karnego, który występuje między stronami.”⁷

Jednym ze sposobów zakończenia tego sporu może być nadzwyczajne złagodzenie kary. Zastosowanie takiego rozwiązania kończącego postępowanie sądowe, uwarunkowane jest zaistnieniem szeregu przesłanek wskazanych przez ustawodawcę. Mediacja skutkująca zawarciem ugody, może jako pojednanie sprawcy z pokrzywdzonym stanowić jedną z nich.

Zwykle złagodzenie kary ma charakter fakultatywny, w drodze wyjątku obligatoryjny, niemniej jednak w art. 60 § 1 k.k. podkreślono jedynie kompetencję sądu do zastosowania tego narzędzia, bez wskazywania jego charakteru. W części ogólnej k.k. przewidziano 12 takich przypadków, znacznie więcej jest ich w części szczególnej i wojskowej. Kolejną przesłanką nadzwyczajnego złagodzenia kary związana z zastosowaniem jej wobec sprawców młodocianych, o ile względy wychowawcze przemawiają za jego zastosowaniem wobec młodocianego. Dalej, ustawodawca wprowadził przesłankę szczególnie uzasadnionego przypadku, gdy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa. Jest to oczywiście przesłanka w znacznej mierze ocenna, dlatego też ustawodawca zdecydował się wskazać kilka typowych przypadków, wobec zaistnienia których można by nadzwyczajnie złagodzenie kary zastosować:

- pojednanie się pokrzywdzonego ze sprawcą,
- naprawienie szkody,
- uzgodnienie przez pokrzywdzonego i sprawcę sposobu naprawienia szkody,
- pozytywnie wartościowaną postawę sprawcy polegającą w szczególności na czynieniu starań o naprawienie szkody lub o jej zapobieżenie,
- poniesienie przez sprawcę przestępstwa nieumyślnego lub osobę mu najbliższą poważnego uszczerbku w związku z popełnionym przestępstwem.

⁶ Dz. U. Nr 108, poz.1020 z późn. zm.

⁷ A. Goczyńska, *Mediacja w postępowaniu przygotowawczym*, „Prokuratura i Prawo” 6, 2007.

Trzeba wyraźnie podkreślić, że nie każdy szczególnie uzasadniony wypadek może w rzeczywistości być podstawą nadzwyczajnego złagodzenia kary. Konieczne jest tutaj spełnienie warunku, jakim jest niezaskądzenie nawet na najniższą karę. Oznacza to, że naprawienie szkody, czy też staranie sprawcy w zakresie takiego naprawienia lub też pojednanie z pokrzywdzonym albo poniesienie uszczerbku w związku z popełnionym przestępstwem nieumyślnym będą wystarczające dla stwierdzenia niewspółmierności surowości kary do popełnionego przestępstwa.

Wydaje się jednak również, że wskazane przez ustawodawcę przesłanki powinny być rozpatrywane jako przesłanki o niejednakowej mocy. Szczególnie potraktowano sytuację nieumyślnego przestępstwa, w wyniku którego sprawca lub osoba mu najbliższa doznał poważnego uszczerbku. W pewnym sensie doszło już bowiem do ukarania sprawcy, a zatem zasadne byłoby zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary.⁸ Wskazując mediację jako przesłankę fakultatywnego nadzwyczajnego złagodzenia kary E. Bieńkowska zauważa, iż „(...) w obowiązującej regulacji prawnej dotyczącej znaczenia pozytywnego wyniku mediacji dla jej uczestników uwzględnione zostały jedynie korzyści, jakie mogą z tego tytułu uzyskać sprawcy przestępstw. Może to wszakże znaleźć swój wyraz dopiero w stadium postępowania sądowego.”⁹

Jednakże słuszne wydaje się stwierdzenie, iż realizująca zasadę sprawiedliwości naprawczej mediacja wiąże się z wieloma korzyściami, zarówno dla stron postępowania, jak i dla wymiaru sprawiedliwości. Jeśli chodzi o pokrzywdzonego, dzięki mediacji można zadbać o jego godność i właściwe wysłuchanie. To sam pokrzywdzony wie też najlepiej, jak powinien być rozwiązany jego problem. Procedura ta pozwala również poznać motywy postępowania sprawcy czy nawet odreagować związa-

ne z tym emocje. Co ważne, w ten sposób pokrzywdzony może brać udział w podejmowaniu decyzji co do formy zadośćuczynienia. Chroni go to również przed tzw. wtórną wiktymizacją, czyli kolejnym pokrzywdzeniem.¹⁰ Należy także zauważyć, że dzięki mediacji stwarza się pokrzywdzonemu warunki do odreagowania emocji, może on szybko uzyskać zadośćuczynienie lub naprawienie szkody. Jego rola w całym procesie karnym jest podkreślona i nie jest on już osobą anonimową. Wydaje się, że główną motywacją pokrzywdzonego jest nie ukaranie sprawcy, a uzyskanie właściwego zadośćuczynienia za krzywdy.

Nie można także pominąć skutków, jakie z mediacji płyną dla sprawcy czynu. Z pewnością jednym z podstawowych pożądaných skutków jest uświadomienie sobie dokonania krzywdy konkretnej, indywidualnej osobie, co wiąże się z koniecznością zadośćuczynienia. W ten sposób sprawca może bezpośrednio wyrazić żal z powodu wyrządzonej krzywdy, przedstawić motyw, które nim kierowały, jak również w sposób możliwie odformalizowany i szybki zawrzeć ugodę z osobą pokrzywdzoną. Uczestnictwo w procesie pojednania, a w efekcie naprawienie szkody lub zadośćuczynienie dają sprawcy szansę złagodzenia późniejszej kary orzekanej przez sąd. Mediacja daje podstawy do warunkowego lub bezwarunkowego umorzenia postępowania karnego, ale też do wspomnianego nadzwyczajnego złagodzenia kary, co przy czynach niezaskądających na szczególne potępienie, gdzie surowa kara jest niezbędną, daje możliwość powrotu do normalnego życia.

Za sprawą mediacji sprawca i pokrzywdzony mogą wspólnie dojść do porozumienia i w obecności mediatora ustalić sposób naprawienia szkody lub zadośćuczynienia. Przy czym sama forma zadośćuczynienia nie jest uzależniona od podmio-

⁸ J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, wyd. II, LEX 2012 nr 8668.

⁹ E. Bieńkowska, *O unormowaniu mediacji w sprawach karnych*, „Prokuratura i Prawo” 1, 2012

¹⁰ Szerzej na ten temat L. Mazowiecka, *Wiktymizacja wtórna. Geneza, istota i rola w przekształcaniu polityki traktowania ofiar przestępstw*, Warszawa 2012

tu trzeciego, ale wynika z woli stron. Daje to stronom, a zwłaszcza pokrzywdzonemu, poczucie sprawiedliwego rozwiązania zaistniałego konfliktu.

Niemniej jednak, także inne podmioty poza samymi stronami mediacji mogą odnosić z niej korzyści. Z jednej strony jest to na pewno korzystne rozwiązanie dla społeczeństwa, albowiem dzięki mediacji umożliwiające jest uczestnictwo podmiotów obywateli w procesie sądowym, wzrost zaufania w stosunkach społecznych, jak również pośrednio zminimalizowanie konfliktów w społeczeństwie. Niewątpliwą zaletą, również z punktu widzenia społecznego, jest niski koszt mediacji, który przekłada się na znaczne oszczędności we wspólnym publicznym budżecie. Pojednanie stron umożliwia odejście od represyjnej polityki karnej, zarezerwowanej dla najcięższych przestępstw, na rzecz resocjalizacji i reedukacji sprawców.

Istotne korzyści przynosi mediacja także samemu wymiarowi sprawiedliwości. Po pierwsze, odformalizowanie postępowania, jakim jest postępowanie mediacyjne, pozwala przyspieszyć całe postępowanie czy to przygotowawcze, czy sądowe. Wówczas odciążone sądy mogłyby zajmować się poważnymi przestępstwami. Mediacja pozwala na ograniczenie procedur dowodowych, zmniejszenie liczby spraw cywilnych związanych z odszkodowaniem, a także, co szczególnie ważne, z uwagi na niskie koszty pozwala zmniejszyć koszty funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. W niektórych sytuacjach mediacja daje podstawy do rezygnacji zwłaszcza z kary pozbawienia wolności, co niesie ze sobą także oszczędności w wymiarze finansowym, ale i szansę na zmniejszenie wtórnej przestępczości, która często ma miejsce przy zastosowaniu kary pozbawienia wolności.

Mediacja niesie ze sobą wiele korzyści. Stanowi sposób szybkiego i taniego rozwiązywania konfliktów. Pewne wątpliwości może to oczywiście budzić na gruncie prawa karnego, ale i tu wobec drobnych przestępstw zyskuje coraz więcej zwolenników. Pojednanie stron daje niekiedy więk-

sze szanse na usunięcie konfliktu niż wyrok sądu. Wydaje się też, że motywacją pokrzywdzonego jest nie tyle ukaranie sprawcy, co uzyskanie stosownego zadośćuczynienia. Mediacja powinna wszelako nadal pozostawać alternatywną metodą rozwiązywania sporów, wspierać, a nie zastępować proces kary, i jako takie narzędzie zasługuje na większą popularyzację.¹¹

Niewielka popularność mediacji w sprawach karnych wobec jej rozlicznych zalet spowodowana jest wieloma czynnikami. Niestety nadal powszechna jest opinia, iż mediacja to sztuczny twór, którego przydatność w sprawach karnych jest bardzo niska – szczególnie na etapie postępowania przygotowawczego. Wynika to przede wszystkim z braku pełnej wiedzy na temat mechanizmu mediacji i woli podmiotów uprawnionych do jej stosowania (za zgodą stron), z drugiej zaś – z obowiązującymi regulacjami prawnymi w tym zakresie. Prokuratorzy, którzy są uprawnieni do kierowania sprawą na drogę mediacji, kształceni są do pełnienia funkcji oskarżyciela, a uwieńczeniem ich pracy ma być zawsze wyrok skazujący. Przygotowanie do pracy w zawodzie nie obejmuje w sposób szczególny problemu mediacji, która wydaje się być postrzegana jako niepotrzebne wydłużenie postępowania.

Drugą ważną barierą, poza negatywnym nastawieniem i brakiem odpowiedniego przygotowania, jest kwestia regulacji prawnych. W obecnym stanie prawnym nie ma samoistnej podstawy do umorzenia postępowania wobec zakończenia postępowania mediacyjnego ugodą i naprawieniem szkody. W przypadku wielu przestępstw publicznoskargowych, ale i ściganych na wniosek, nie można umorzyć lub zawiesić postępowania. Co więcej, w sprawach o przestępstwa ścigane na wniosek pokrzywdzonego nie ma możliwości zawieszenia postępowania karnego do czasu zakończenia postulatów ugody. Zastosować można wówczas warunkowanie ugody od cofnięcia wniosku o ściganie, ale

¹¹ A. Rękas, dz. cyt. 2011

wobec rozłożonych w czasie warunków postępowania sprawcy de facto niemożliwe będzie ich wyegzekwowanie z powodu niemożności ponownego rozpatrzenia sprawy. W takiej sytuacji zawieszenie postępowania umożliwiłoby wykonanie ugody mediacyjnej, a sprawca byłby świadom zagrożenia odwieszenia sprawy wobec niewykonania postanowień ugody.

Kolejnym problemem jest to, iż nawet wobec zawarcia ugody prokurator i tak zobligowany będzie do sporządzenia aktu oskarżenia. Prokurator nie ma możliwości bezpośredniego umorzenia postępowania wobec zawarcia ugody, co powoduje bezzasadność mediacji, zwłaszcza dla sprawcy, który może spodziewać się wyroku skazującego.

Inną barierą dla upowszechnienia mediacji jest brak odpowiedniego przygotowania funkcjonariuszy Policji, odpowiedzialnych za postępowanie przygotowawcze. Nie są oni wyszkoleni w zakresie selekcji spraw najbardziej nadających się do postępowania mediacyjnego. To policjant ma na pierwszym etapie postępowania największy kontakt ze stronami i to od jego zaangażowania zależy, czy spośród wielu spraw będzie w stanie wytypować te, w których mediacja może znaleźć zastosowanie. Odpowiednie szkolenie może znacząco zmienić nastawienie policjantów, a w efekcie wychwycić przypadki najbardziej nadające się do mediacji na najwcześniejszym etapie postępowania.

Przedstawiciele organów ścigania w pierwszej kolejności skupiają się na przestępstwie i sprawcy, mediacja jako narzędzie realizacji sprawiedliwości naprawczej podkreśliłaby rolę pokrzywdzonego i wpłynęłoby na świadomość prawną społeczeństwa. Mediacja pozwala uświadomić sprawcy istotę i wagę czynu, którego się dopuścił. Zrozumienie krzywdy może niekiedy przynieść długofalowe skutki, albowiem sprawca, zwłaszcza, jeśli nie był wcześniej karany, może w ten sposób odstąpić od podobnych czynów w przyszłości.

Jak już wielokrotnie podkreślano, mediacja kładzie szczególny nacisk na osobę pokrzywdzonego. Osoby uprawnione do

skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego powinny zdawać sobie sprawę z tego, że dzięki mediacji pokrzywdzony, jak już wcześniej wspomniano, nie jest narażony na wtórną wiktyimizację, może pozbyć się skumulowanych emocji związanych z krzywdą w miejscu zdecydowanie bardziej przyjaznym, niż sala sądowa. Mediator, w przeciwieństwie do sędziego czy prokuratora, jest nastawiony na zrozumienie stron i wypracowanie konsensusu, a nie jedynie na ukaranie sprawcy.

Na etapie postępowania przygotowawczego często okazuje się, że czyn sprawcy okazuje się być przejawem konfliktu rodzinnego czy sąsiedzkiego, kiedy wyrok sądowy nie stanowi bariery przed kolejnymi konfliktami. Wtedy również mediacja poprzez nacisk na wzajemne zrozumienie stron może przynieść lepszy efekt, niż wyrok sądowy. Na wszystkich etapach postępowania w sprawach karnych mediacja oznacza znacznie niższe koszty postępowania. To również powinien być dla reprezentujących państwo organów ważny argument przemawiający na korzyść mediacji.

Mediacja to skuteczne narzędzie rozwiązywania sporów również w sprawach karnych, jednak dla swojej skuteczności powinna być prowadzona wedle określonych zasad. Pożądane byłoby także uzależnienie złagodzenia kary dla sprawcy, jak przy nadzwyczajnym złagodzeniu kary, od wykonania postanowień ugody mediacyjnej, a nie jedynie od samego zawarcia ugody. Zadośćuczynienie lub naprawienie szkody, nawet, jeśli byłoby rozłożone w czasie, powinno warunkować łagodniejszy wymiar kary dla sprawcy. „Mediacja jako instytucja prawa karnego musi zatem zostać całkowicie przemodelowana, co oznacza nadanie jej zupełnie nowego kształtu. Dokonanie tej zmiany powinno nastąpić jak najszybciej, aby polski system wymiaru sprawiedliwości karnej faktycznie wdrożył ogólnoswiatową tendencję wkomponowania w jego model instrumentów sprawiedliwości naprawczej.”¹²

¹² E. Bieńkowska, *O unormowaniu mediacji w sprawach karnych*, „Prokuratura i Prawo” 1, 2012.



Anna Rudnicka

Starszy wykładowca Zakładu Służby Kryminalnej
Szkoły Policji w Pile

Krzysztof Sawicki

Wykładowca Zakładu Służby Kryminalnej
Szkoły Policji w Pile

ZMIANY W PRZEPISACH REGULUJĄCYCH ZASADY PROCESOWE ORAZ CELE POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO

Zasada kontradiktoryjności, *in dubio pro reo*, bezpośredniości, prawdy oraz celów postępowania w procesie karnym na podstawie nowelizacji kodeksu postępowania karnego

Zasada kontradiktoryjności, jako samodzielna dyrektywa procesu karnego odnosi się głównie do etapu jurysdykcyjnego. Charakteryzuje się ona istnieniem co najmniej dwóch stron procesowych, zainteresowanych niewątpliwie korzystnym dla siebie wynikiem postępowania, spierających się przed bezstronnym arbitrem i próbujących poprzez prezentację konkretnych argumentów dowieść swej racji. Istotą zasady staje się przyznanie równych uprawnień w toczącym się postępowaniu, realizowanych za pomocą zgłaszania wniosków dowodowych, uczestniczenia w czynnościach procesowych, przedstawiania argumentów dowodowych, polemiki.

Nowe rozwiązania prawne zakładają wzmocnienie kontradiktoryjnego modelu procesu karnego, opartego na ścieraniu się stron procesowych, mających zapewnione gwarancje oraz jednakową pozycję w toczącym się postępowaniu. Organ rozstrzygający spór zachowa swój bezstronny charakter, stając się teoretycznie biernym arbitrem. Analizując nowe regulacje w zakresie wprowadzonych zmian, łatwo zauważyć ich podobieństwo do rozwiązań stosowanych w systemie anglosaskim.

Zasada kontradiktoryjności, jako reguła opisana w *art. 167 § 1 k.p.k.*, realnie

wpływa na kształt reformy procesu karnego. Stanowi podstawę **inicjatywy dowodowej stron oraz sposobu przeprowadzania dowodów**. Nowy model kontradiktoryjności oparty na *art. 167 k.p.k.*, aktywizuje strony procesowe, odciążając w tej powinności skład orzekający. W ten sposób, odpowiedzialnymi za wykazywanie swego stanowiska czyni ścierające się procesowo strony. Sąd nie ma obowiązku dowodzenia racji którejkolwiek z nich, pełniąc jedynie funkcję obiektywnego i niezależnego arbitra.

Sąd może przejawiać aktywność dowodową tylko w niżej wskazanych przypadkach:

1. **Przeprowadzania dowodu w granicach przedstawionej przez stronę tezy dowodowej.** Zgodnie z treścią nowego zapisu, znaczenie tej ostatniej wzrasta. Dowód może zostać przeprowadzony przez sąd jedynie w zakresie ustalonej wcześniej przez stronę tezy, mającej wiążący charakter także dla składu orzekającego. Wskazanie konkretnej z nich może celowo zawęzić obszar aktywności wspomnianego organu, wpływając jednocześnie na obszerność materiału dowodowego.
2. **Z urzędu.** Przeprowadzenie dowodu z urzędu dotyczy tylko sytuacji wyjątkowych, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami sprawy. Sąd musi nabrać przekonania co do słuszności jednej ze stron procesowych, celem wydania sprawiedliwego oraz odzwierciedla-

jącego prawdę materialną rozstrzygnięcia. Podejmowane działania nie mogą pozostawać w sprzeczności z zasadą *in dubio pro reo*, ponieważ do obowiązków oskarżyciela publicznego należy usunięcie wątpliwości o charakterze dowodowym – w przeciwnym wypadku rozstrzygnięcie będzie na korzyść oskarżonego. Nie wolno jednak zapominać o naczelnej roli sądu, który realizuje funkcje gwaranta sprawiedliwości. Powinien on przejawiać inicjatywę dowodową w sytuacji wystąpienia nieporadności albo pasywności strony postępowania.¹³

Art. 167 § 1. W postępowaniu przed sądem, które zostało wszczęte z inicjatywy strony, dowody przeprowadzane są przez strony po ich dopuszczeniu przez przewodniczącego lub sąd. W razie niestawiennictwa strony, na której wniosek dowód został dopuszczony, a także w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, dowód przeprowadza sąd w granicach tezy dowodowej. W wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, sąd może dopuścić i przeprowadzić dowód z urzędu.

§ 2. W innym postępowaniu przed sądem niż wymienione w § 1 oraz w postępowaniu przygotowawczym dowody przeprowadzane są przez organ procesowy prowadzący postępowanie. Nie wyłącza to prawa do zgłoszenia wniosku dowodowego przez stronę.

Kolejnym zagadnieniem odnoszącym się do omawianej zasady jest problematyka **dopuszczenia dowodów w procesie**, realizowana w oparciu o przepisy zawarte w art. 352 i 368 k.p.k. Poprzez zabieg usunięcia z nich zapisu dotyczącego dopuszczenia dowodów z urzędu przez sąd, ustąpiono tym samym wnioskowaniu opartemu na dowodach proponowanych przez strony.

Art. 352. Przewodniczący składu orzekającego po rozważeniu wniosków stron dopuszcza dowody i zarządza ich sprowadzenie na rozprawę. Przepis art. 368 stosuje się odpowiednio (przed rozprawą).

Art. 368. O przychylnym załatwieniu wniosku dowodowego strony, któremu inna strona nie sprzeciwiła się, rozstrzyga ostatecznie przewodniczący; w innych wypadkach sąd wydaje postanowienie (na rozprawie).

Istotna stała się również kwestia dotycząca czynności **przesłuchania oraz kolejności zadawania pytań** osobie badanej na rozprawie. Zasadniczo zmienia się kolejność zadawania pytań, ponieważ w nowej formule skład orzekający znajduje się na końcu listy i realizuje to uprawnienie jako ostatni. Ustawodawca przyznaje w tym zakresie pierwszeństwo stronom, wychodząc naprzeciw postulowanej filozofii nowego postępowania. Zgodnie z art. 171 § 2 k.p.k., tylko w wyjątkowych sytuacjach członkowie składu orzekającego mogą zadawać pytania. Odstępstwem od tej reguły staje się przeprowadzanie przez sąd dowodu z urzędu na podstawie art. 167 k.p.k., kiedy jako pierwszy przesłuchiwać może on źródło dowodowe, a dopiero później zainteresowane strony.

Art. 171 § 2. Prawo zadawania pytań mają, oprócz podmiotu przesłuchującego, strony, obrońcy, pełnomocnicy, biegli oraz w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, członkowie składu orzekającego. Pytania zadaje się osobie przesłuchiwanej bezpośrednio, chyba że sąd lub prokurator zarządzi inaczej.

Art. 370. § 1. Na wezwanie przewodniczącego, po swobodnym wypowiedzeniu się osoby przesłuchiwanej, stosownie do art. 171 § 1, zadają jej pytania w następującym porządku: oskarżyciel publiczny, oskarżyciel posiłkowy, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, oskarżyciel prywatny, pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, biegły,

¹³ K. Kiełbicki, *Redefinicja zasady kontradiktoryjności w postępowaniu karnym – kilka uwag*. Paestra 9-10/2013, s. 49-50.

obrońca, oskarżony, członkowie składu orzekającego.

§ 2. Strona przeprowadzająca dowód zadaje pytania osobie przesłuchiwanej jako pierwsza.

§ 3. W przypadku dowodu przeprowadzanego przez sąd pytania osobie przesłuchiwanej jako pierwsi zadają członkowie składu orzekającego.

§ 4. Przewodniczący uchyla pytania, o których mowa w art. 171 § 6, lub gdy z innych powodów uznaje je za niestosowne.

W znowelizowanym kodeksie uległ modyfikacji art. 366 § 1 k.p.k., określający **obowiązki przewodniczącego składu orzekającego**. Nie jest już on zobligowany czuwać nad wyjaśnieniem wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w tym także sprzyjających popełnieniu przestępstwa. Aktualny zapis zwalnia sąd z dotychczasowej powinności, dając pierwszeństwo w zaprezentowaniu swoich racji stronom postępowania.

Art. 366. § 1. Przewodniczący kieruje rozprawą i czuwa nad jej prawidłowym przebiegiem.

§ 2. Przewodniczący powinien dążyć do tego, aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na pierwszej rozprawie głównej.

Poprzez zmiany wprowadzone w art. 391 k.p.k. zrywa się z praktyką sądowego wykrywania sprzeczności w dokumentacji, protokołach przesłuchań itp. Jeżeli strona zdecyduje się na odczytanie protokołu, realizując uprawnienie inicjatywy dowodowej, powinna sama wykazać wątpliwości lub sprzeczności w jego treści.

Art. 391 § 1. Jeżeli świadek bezpodstawnie odmawia zeznań (...) strona może jedynie w niezbędnym zakresie, odczytywać treść protokołów (...). Po odczytaniu odpowiedniego fragmentu protokołu strona umożliwia świadkowi wypowiedzenie się co do jego treści i wyjaśnienie zachodzących sprzeczności. Przepisu art. 394 § 2 nie stosuje się.

1a. Jeżeli świadek przebywa za granicą (...), strona może, jedynie w niezbędnym zakresie, odczytywać treść protokołów (...).

§ 1b. W wyjątkowym wypadku, uzasadnionym szczególnymi okolicznościami, o którym mowa w art. 171 § 2, jeżeli okoliczność będąca przedmiotem przesłuchania nie może być ustalona w inny sposób, sąd, zadając pytanie, może odczytać protokół w zakresie, o którym mowa w § 1.

§ 1c. W przypadku określonym w art. 167 § 1 zdanie drugie i trzecie lub art. 167 § 2 treść protokołów może być ujawniona, w zakresie i w sposób wskazany w § 1 i 1a, także z urzędu.

§ 1d. W przypadku ujawnienia protokołu na rozprawie sąd włącza go do akt sprawy sądowej, zaznaczając zakres, w którym protokół odczytano.

Na podstawie art. 427 k.p.k. wprowadzonych zostało kilka zmian, mających zastosowanie do przepisów odwoławczych. Nowe regulacje zezwalają na przeprowadzenie dowodu z urzędu przez sąd na etapie postępowania odwoławczego, w związku z czym sąd może na tej samej zasadzie, jak w pierwszej instancji, przejawiać inicjatywę dowodową.

Art. 427 § 3 Odwołujący się może również wskazać nowe fakty lub dowody, jeżeli nie mógł powołać ich w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Wyłączenie zarzutów odwoławczych opisano w zmodyfikowanym przepisie, będącym uzupełnieniem i nawiązaniem do regulacji określonej w art. 167 k.p.k. Zgodnie z ich treścią, przyczyną złożenia środka odwoławczego nie może być powoływanie się na niedopuszczenie dowodu z urzędu lub brak inicjatywy dowodowej sądu, bądź też jego aktywność w tym zakresie, a także przeprowadzenie dowodu poza zakresem tezy dowodowej.¹⁴

¹⁴ A. Lach, *Zasada kontradiktoryjności w postępowaniu sądowym w procesie karnym de lege lata i de lege ferenda*, Palestra 5-6/2012, s. 130.

Art. 427 § 4. *W postępowaniu przed sądem, które zostało wszczęte z inicjatywy strony, w środku odwoławczym nie można podnosić zarzutu nieprzeprowadzenia przez sąd określonego dowodu, jeżeli strona nie składała w tym zakresie wniosku dowodowego, zarzutu przeprowadzenia dowodu pomimo braku wniosku strony w tym przedmiocie, ani też zarzutu naruszenia przepisów dotyczących aktywności sądu przy przeprowadzaniu dowodów, w tym również przeprowadzenia dowodu poza zakresem tezy dowodowej.*

Art. 427 § 5. *Przepisu § 4 nie stosuje się, jeżeli przeprowadzenie dowodu jest obowiązkowe.*

Wprowadzona została obowiązkowa obecność prokuratora na rozprawie, także w postępowaniu przyspieszonym. Dzięki temu sąd ma szansę stać się arbitrem, nie wchodząc w rolę należącą do oskarżyciela publicznego, na którym spoczywa ciężar dowodu. Wymóg uczestniczenia prokuratora w rozprawie prowadzonej w każdej sprawie publiczno-skargowej umożliwi realizację nowego modelu kontradiktoryjnej rozprawy. Należy pamiętać o treści *art. 167 k.p.k.*, który tylko w wyjątkowych przypadkach dopuści przeprowadzenie dowodu z urzędu. Brak należytej obsady po stronie oskarżenia zakłóciłby możliwość przeprowadzenia dowodów przez stronę, z inicjatywy której doszłoby do wszczęcia postępowania, oraz spowodowałyby konieczność uruchomienia wyjątku od zasady, tj. przeprowadzenia dowodu przez sąd.¹⁵

Art. 46. *W sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego udział prokuratora w rozprawie jest obowiązkowy, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej.*

Nowelizacja k.p.k. sprawia, że udział obrońcy w postępowaniu karnym stał się nieodzowny dla dobra oskarżonego. Brak takiej reprezentacji może wyrządzić nieod-

wracalne negatywne skutki i spowodować porażkę strony bierniej w kontradiktoryjnym procesie. Wyrazem tej zasady stał się dodany *art. 80a k.p.k.*, który dotyczy tylko postępowania sądowego (inaczej *art. 78 - prawo podejrzanego*) i obrony z urzędu na żądanie oskarżonego. Obrona na żądanie nie zawiera klauzuli nakazującej konieczność wykazywania braku możliwości poniesienia kosztów obrony, bez uszczerbku niezbędnego dla utrzymania siebie i rodziny.

Art. 80a. § 1. *Na wniosek oskarżonego, który nie ma obrońcy z wyboru, prezes sądu, sąd lub referendarz sądowy wyznacza w postępowaniu sądowym obrońcę z urzędu, chyba że ma zastosowanie art. 79 § 1 lub 2 albo art. 80. W takim wypadku udział obrońcy w rozprawie głównej jest obowiązkowy.*

§ 2. Przepis § 1 zdanie pierwsze stosuje się odpowiednio do wyznaczenia obrońcy w celu dokonania określonej czynności procesowej w toku postępowania sądowego,

§ 3. Ponowne wyznaczenie obrońcy w trybie, o którym mowa w § 1 i 2, jest dopuszczalne jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach.

Równość stron to cecha charakterystyczna kontradiktoryjnego procesu, która zauważalnie kuleje na etapie postępowania przygotowawczego. W tym stadium procesu kontradiktoryjność może wystąpić dopiero po przedstawieniu zarzutów (faza *in personam*). Pojawiają się wówczas dwie przeciwstawne strony – podejrzany i pokrzywdzony, które na etapie późniejszym przekształcają się w oskarżonego i oskarżyciela.¹⁶ Wprowadzone zmiany, za sprawą *art. 156 k.p.k.* korespondują z omawianą zasadą, ustalając reguły dostępu do akt postępowania na etapie przygotowawczym. W odniesieniu do podejrzanego i jego obrońcy, dostęp do akt nie jest ograniczony

¹⁵ Ibidem, s.132.

¹⁶ K. Kochel, *Czy postępowanie przygotowawcze może być kontradiktoryjne? Uwagi na marginesie zasady śledczości*, Wiedza Prawnicza nr 6/2013, s. 66-67.

tylko do sytuacji zastosowania lub przedłużenia tymczasowego aresztowania, wnioskowanego przez prokuratora. Wtedy to bowiem, przepis *art. 156 § 5a k.p.k.* nakłada wręcz na tego ostatniego obowiązek udostępniania akt sprawy, w części zawierającej informację o dowodach przytoczonych we wniosku o zastosowanie lub przedłużenie takiego środka.¹⁷ Dzięki przyjętemu rozwiązaniu, strona bierna procesu zyskała równy dostęp do materiału zgromadzonego na etapie postępowania przygotowawczego, jedynie z zastrzeżeniem, że nie zachodzi potrzeba zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania lub ochrony ważnego interesu państwa, w toku postępowania przygotowawczego.

Art. 156. § 1. *Stronom, obrońcom, pełnomocnikom i przedstawicielom ustawowym udostępnia się akta sprawy sądowej i daje możliwość sporządzenia ich kopii. Za zgodą prezesa sądu akta te mogą być udostępnione również innym osobom.*

§ 1a. *Podmiotom wskazanym w § 1 w toku postępowania sądowego udostępnia się na ich wniosek akta postępowania przygotowawczego w części, w jakiej nie zostały przekazane sądowi, także w celu utrwalenia ich w postaci elektronicznej.*

§ 2. *Na wniosek oskarżonego lub jego obrońcy wydaje się odpłatnie kopie dokumentów z akt sprawy. Kopie takie wydaje się odpłatnie, na wniosek, również innym stronom, pełnomocnikom i przedstawicielom ustawowym. Zarządzenie w przedmiocie wniosku może wydać również referendarz sądowy. Od kopii wykonanej samodzielnie nie pobiera się opłaty.*

§ 3. *Prezes sądu lub referendarz sądowy może w razie uzasadnionej potrzeby zarządzić wydanie odpłatnie uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy.*

§ 4. *Jeżeli zachodzi niebezpieczeństwo ujawnienia informacji niejawnych o klauzuli tajności "tajne" lub "ściśle tajne", przeglądanie akt, sporządzanie odpisów i kopii*

odbywa się z zachowaniem rygorów określonych przez prezesa sądu lub sąd. Uwierzytelnionych odpisów i kopii nie wydaje się, chyba że ustawa stanowi inaczej.

§ 5. *Jeżeli nie zachodzi potrzeba zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania lub ochrony ważnego interesu państwa, w toku postępowania przygotowawczego stronom, obrońcom, pełnomocnikom i przedstawicielom ustawowym udostępnia się akta, umożliwia sporządzanie odpisów lub kopii oraz wydaje odpłatnie uwierzytelnione odpisy lub kopie; prawo to przysługuje stronom także po zakończeniu postępowania przygotowawczego. W przedmiocie udostępnienia akt, sporządzenia odpisów lub kopii lub wydania uwierzytelnionych odpisów lub kopii prowadzący postępowanie przygotowawcze wydaje zarządzenie. Za zgodą prokuratora akta w toku postępowania przygotowawczego mogą być w wyjątkowych wypadkach udostępnione innym osobom.*

§ 5a. *W razie złożenia w toku postępowania przygotowawczego wniosku o zastosowanie albo przedłużenie tymczasowego aresztowania podejrzanemu i jego obrońcy udostępnia się niezwłocznie akta sprawy w części zawierającej treść dowodów wskazanych we wniosku.*

§ 6 *Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, wysokość opłaty za wydanie kopii dokumentów oraz uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy, mając na uwadze koszt wykonania takich kopii i odpisów.*

Kluczowe zmiany korzystnie wpłynęły na interes podejrzanego, funkcjonując w ramach redefiniowanej zasady kontrydiktoryjności. Nastąpiło to z chwilą wprowadzenia zapisu w *art. 393 § 3 k.p.k.* Przepis ten ma wyraźny wpływ na prowadzenie taktyki procesowej stron oraz realizację uprawnień obrońcy w toczącym się postępowaniu. Umożliwia on gromadzenie obronie materiału, w celu jego wykorzystania przed sądem, niezależnie od dowodów zebranych przez prokuratora na etapie postępowania przygotowawczego. Ograniczenia tego

¹⁷ K. Kiełbicki, *Redefinicja zasady kontrydiktoryjności w postępowaniu karnym – kilka uwag*. *Paestra* 9-10/2013, s. 51.

przywileju dotyczą ujętego w art. 174 k.p.k. zakazu zastępowania dowodu z wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych oraz innych dokumentów¹⁸, jak również przeprowadzania i wykorzystania dowodu uzyskanego dla celów postępowania karnego za pomocą czynu zabronionego (art. 168a). Rozwiązanie takie pozwala gromadzić na własną rękę dowody w postaci opinii biegłych, oględzin, dowodów z dokumentów.¹⁹

Art. 393. § 1. *Wolno odczytywać na rozprawie protokoły oględzin, przeszukania i zatrzymania rzeczy, opinie biegłych, instytucji, zakładów lub instytucji, dane o karalności, wyniki wywiadu środowiskowego oraz wszelkie dokumenty urzędowe złożone w postępowaniu przygotowawczym lub sądowym albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. Nie wolno jednak odczytywać notatek dotyczących czynności, z których wymagane jest sporządzenie protokołu, a także notatek, o których mowa w art. 311 § 5.*

§ 2. *Wolno również odczytywać zawiadomienie o przestępstwie, chyba że zostało złożone do protokołu, o którym mowa w art. 304a.*

§ 3. *Mogą być odczytywane na rozprawie wszelkie dokumenty prywatne, powstałe poza postępowaniem karnym, w szczególności oświadczenia, publikacje, listy oraz notatki.*

§ 4. *Wolno odczytywać na rozprawie protokoły zeznań świadka przesłuchanego w warunkach określonych w art. 184. Rozprawa jest wówczas niejawną; przepisu art. 361 § 1 nie stosuje się.*

Kontradyktoryjność w nowym wymiarze zwiększa postrzeganie sądu, jako

bezstronnego organu, powołanego do wyrokowania o winie lub niewinności oskarżonego. Zmiana dotyczy także zasady procedowania sędziów, przyzwyczajonych do ustalania faktów. Kontradyktoryjność w takim wymiarze zwiększa rzetelność postępowania karnego, pozytywnie wpływając na obiektywizm wykonywanych czynności. Pasywna postawa oskarżyciela publicznego ustępuje miejsca jego zaangażowaniu i odpowiedzialności za wynik postępowania.²⁰ Przyjęte zmiany prowadzić będą niewątpliwie do dyscyplinowania stron postępowania.

Zasada procesowa *in dubio pro reo* ma zastosowanie na etapie oceny zebranego materiału dowodowego, w postępowaniu przygotowawczym i jurysdykcyjnym. Filarem omawianej zasady jest art. 5 § 2 k.p.k., zgodnie z którym wątpliwości nie usunięte w postępowaniu dowodowym rozstrzygać się na korzyść oskarżonego/podejrzanego.

Analizując stronę czynną postępowania karnego na etapie jurysdykcji oraz pamiętając o przemodelowanej zasadzie kontradyktoryjności i art. 5 k.p.k., interpretacja przepisów wydaje się jasna - ciężar dowodu spoczywa na oskarżycielu, który nie jest już postrzegany już jako „pomocnik” sędziego lecz odrębny, niezależny podmiot, będący stroną procesową. Głównie od jego determinacji, walorów zebranego materiału dowodowego, przyjętej taktyki, umiejętności oratorskich zależy utrzymanie zasadności oskarżenia. Brak aktywności prokuratora zniweluje zachowanie skargi, zważywszy na możliwości prawne obrony, wykorzystujące dobrodziejstwa wskazanych wyżej przepisów i wyjątkową tylko ingerencję dowodową sądu.²¹ Zasada ta dotyczy tylko faktów, a przepis nie określa, na kim spoczywa obowiązek wyjaśnie-

¹⁸ Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego, *Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw*, bip.ms.gov.pl/pl/projekty-aktow.../prawo-karne/download,1649,1.html. dostęp: 28 września 2014.

¹⁹ K. Kielbicki, *Redefinicja ...*, s. 52.

²⁰ A. Lach, *Zasada ...*, s. 135.

²¹ Materiały szkoleniowe opracowane przez dr. hab. Sławomira Steinborna z Katedry Prawa Karnego Procesowego i Kryminalistyki UG dla potrzeb szkolenia funkcjonariuszy Policji, w związku z nowelizacją procedury karnej wprowadzoną ustawą z dnia 27 września 2013 r.

nia wątpliwości występujących w postępowaniu karnym. Z pewnością obowiązek ten nie obciąża sądu, gdyż wedle nowych przepisów, nie jest on zobowiązany przeprowadzać dowodów z urzędu.²²

Należy pamiętać, że jako prowadzący postępowanie organ śledczy, prokurator nadal posiada w swym ręku poważne instrumenty procesowe, które pozwalają na usuwanie wątpliwości dowodowych w trakcie trwania postępowania, także po jego umorzeniu. Dlatego słusznym wydaje się nałożenie na niego obowiązku wzięcia odpowiedzialności za rezultat zebranego materiału dowodowego, wydobywania koronnych argumentów i utrzymania ich w sądzie, bez pozostawiania jakichkolwiek ułomności dowodowych.

Art. 5. § 1. Oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem.

§ 2. Wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, rozstrzyga się na korzyść oskarżonego.

Istotą zasady bezpośredniości jest zapoznanie się przez sąd ze zdarzeniem, należącym do przeszłości. Najczęściej poznanie to ma charakter pośredni, choć pomostem między sędzią a zgłębianą lub identyfikowaną rzeczywistością, są dowody jako źródła informacji. W literaturze tematu akcentuje się, że zasada bezpośredniości określa metodę postępowania dowodowego.²³ Jej sens tkwi w ograniczaniu do minimum niebezpieczeństwa zniekształceń ustalonych faktów. Organ orzekający powinien sam zapoznawać się z dowodami, ograniczając do minimum wpływ ogniów pośrednich. Taki sposób dochodzenia prawdy pozwala zredukować ewentualne deformacje (wypaczenia) zbieranego mate-

riału. Z dyrektywą bezpośredniości związane są reguły postępowania sądu, obowiązujące go do momentu wyrokowania.

Analizując nowe przepisy k.p.k., fundamentem dla organu orzekającego jest dowód przeprowadzony na rozprawie (posiedzeniu), także ten o charakterze pierwotnym oraz bezpośredni kontakt ze źródłami i środkami dowodowymi.

Omawiana zasada w głównej mierze adresowana jest nadal do sądu, następnie zaś do pozostałych organów postępowania. Powinna ona zostać uwzględniona na etapie przygotowawczym, w trakcie działań stron procesowych. Dopiero takie jej pojmowanie zapewnia skuteczną realizację uprawnień procesowych przyznanym pokrzywdzonemu oraz podejrzanemu. Przepisy określają pewne ramy zasady bezpośredniości, które systematycznie są poszerzane, a odstępstwa od reguły pogłębiane. Świadczą o tym zapisy pozwalające na odczytywanie protokołów czynności w określonym zakresie i nie przeprowadzanie dowodów bezpośrednio.

Art. 389 §1. Jeżeli oskarżony odmawia wyjaśnień lub wyjaśnia odmiennie niż poprzednio albo oświadcza, że pewnych okoliczności nie pamięta, strona może na rozprawie odczytywać tylko w odpowiednim zakresie treść protokołów jego wyjaśnień złożonych poprzednio w charakterze oskarżonego w tej lub innej sprawie w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. Po odczytaniu odpowiedniego fragmentu protokołu, strona umożliwia oskarżonemu wypowiedzenie się co do jego treści i wyjaśnienie zachodzących sprzeczności. Przepisu art. 394 §2 nie stosuje się.

Art. 391 § 1. Jeżeli świadek bezpodstawnie odmawia zeznań, zeznaje odmiennie niż poprzednio albo oświadczy, że pewnych okoliczności nie pamięta, strona może jedynie w niezbędnym zakresie, odczytywać treść protokołów złożonych poprzednio przez niego zeznań w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem w tej lub innej

²² T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego, Komentarz*, tom I, wyd. VI, Warszawa 2014, s. 64.

²³ J. Tylman, *Zasada bezpośredniości na tle zmian w polskim prawie karnym procesowym*, (w:) *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, (red. Skorupka), wyd. Wolters Kluwer.

sprawie albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę.

Art. 392 § 1. *Wolno odczytywać na rozprawie głównej protokoły przesłuchania świadków i oskarżonych, sporządzone w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę, gdy bezpośrednie przeprowadzenie dowodu nie jest niezbędne, a żadna z obecnych stron temu się nie sprzeciwia.*

Za słuszne i nieograniczające zasady bezpośredniości należy uznać prawo dostarczania i odczytywania na rozprawie wszelkich dokumentów prywatnych, powstałych poza postępowaniem karnym, w szczególności oświadczeń, publikacji, listów oraz notatek. Umożliwia to sądowi zapoznanie się z dokumentami prywatnymi, mającymi niewątpliwie znaczenie dla sprawy, a nieuzyskanymi wyłącznie na potrzeby postępowania. Patrz art. 393 k.p.k. przytoczony wcześniej.

Art. 452. § 1. *(uchylony).*

§ 2. Sąd odwoławczy, uznając potrzebę uzupełnienia przewodu sądowego, przeprowadza dowody na rozprawie, jeżeli przyczyni się to do przyspieszenia postępowania, a nie jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Dowody można dopuścić również przed rozprawą.

Art. 454. § 1. *Sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono lub warunkowo umorzono postępowanie.*

§ 2. (uchylony).

§ 3. Sąd odwoławczy nie może zastrzyć kary przez wymierzenie kary dożywotniego pozbawienia wolności.

Zasada prawdy i pozostałe zasady

Art. 2 k.p.k. (Cele postępowania karnego)

§ 1. Przepisy niniejszego kodeksu mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby:

- 1) sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba, której nie udowodniono winy, nie poniosła tej odpowiedzialności,
- 2) przez trafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym oraz ujawnienie okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa osiągnięte zostały zadania postępowania karnego nie tylko w zwalczaniu przestępstw, lecz również w zapobieganiu im oraz w umacnianiu poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego,
- 3) uwzględnione zostały prawnie chronione interesy pokrzywdzonego,
- 4) rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie.

§ 2. Podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne.

Artykuł 2 k.p.k., oprócz określenia celów procesu karnego (§ 1 pkt 2) formułuje następujące zasady procesowe: zasadę trafnej reakcji karnej, będącą wyrazem zasady sprawiedliwości (§ 1 pkt 1), zasadę szybkości procesowej (§ 1 pkt 4) i zasadę prawdy materialnej (§ 2). Ponadto ustawa formułuje dyrektywę takiego ukształtowania postępowania karnego, by uwzględnione zostały prawnie chronione interesy pokrzywdzonego (§ 1 pkt 3).²⁴

Trafna reakcja to nie tylko wymóg, aby niewinny nie poniósł odpowiedzialności, a winny był zawsze do niej pociągnięty, ale także, aby osoba winna poniosła odpowiedzialność nie mniejszą niż ta, na którą zasłużyła, i nie większą od tej, którą powinna ponieść, a więc aby była to reakcja sprawiedliwa. Chodzi bowiem o uwzględnienie, że oskarżonego uważać należy za

²⁴ J. Grajewski, S. Steinborn Kodeks postępowania karnego, Tom I., Komentarz do art. 1 – 424, pod red. L.K. Paprzycki, LEX 2014.

niewinnego, a więc w świetle prawa jest on niewinny, dopóki jego wina (sprawstwo i możliwość ponoszenia odpowiedzialności karnej) nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem, jak tego wymaga zasada domniemania niewinności. Zatem już sąd pierwszej instancji nie prowadzi procesu po to, by skazać oskarżonego, lecz jedynie aby poprzez przeprowadzane przed nim przez strony i przez sąd dowody ustalić, czy rzeczywiście - i w jakim zakresie - potwierdza się zarzut stawiany oskarżonemu przez oskarżyciela, czyli czy przeprowadzone dowody obalają na tym etapie procesu domniemanie niewinności, czy jednak nie, co nakazuje uniewinnić oskarżonego. Zmiana treści art. 2 § 1 pkt 1 stanowi, iż celem postępowania jest aby „sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba, której nie udowodniono winy, nie poniosła tej odpowiedzialności”. Przedmiotowa zmiana jest wynikiem zarzutów dotyczących poszerzenia kontrykcyjności i ograniczenia oficjalności przy prowadzeniu dowodów, które uniemożliwia sądom „skazywanie oskarżonych”, tak jakby zadaniem sądu było skazanie oskarżonego, a nie rozpoznanie w oparciu o dowody zasadności oskarżenia.²⁵

Zasada szybkości procesowej wyraża się w dyrektywie wyeliminowania z procesu karnego wszelkiej niepotrzebnej zwłoki i opóźnień oraz prowadzenie postępowania szybko i sprawnie. Szybkość postępowania nie może być jednak osiągnięta ze szkodą dla celów procesu karnego i dla ustawowo zagwarantowanych interesów stron. Zasada ta świadczy o jej istotnym znaczeniu dla poszanowania gwarancji praw jednostki. Dotrzymanie rozsądnego terminu uzależnione jest od wielu okoliczności, które powinny być brane pod uwagę w każdej konkretnej sprawie. Nie ma zatem jakiejś ogólnej reguły w tym zakresie. W orzecznictwie międzynarodowym ma się tu na względzie

m.in. złożoność sprawy, sposób zachowania się samego podejrzanego, który może przedłużać proces oraz szczególne okoliczności sprawy, ale też przyjmuje się, że nie są usprawiedliwieniem trudności kadrowe organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz podkreśla się wymóg szybkości, zwłaszcza tam, gdzie oskarżony jest aresztowany. Dlatego tylko w uzasadnionych wypadkach można wydłużyć okresy postępowania przygotowawczego (310 § 1 i art. 325i § 1 k.p.k.), a tylko szczególne lub wyraźnie i wręcz taksatywnie określone okoliczności umożliwiają przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania. W celu usprawnienia postępowania sądowego, czyli stworzenia bardziej realnych szans dochowania rozsądnego terminu rozprawy, zakłada się przyspieszenie procesu przez wprowadzenie takich obligatoryjnych posiedzeń w sprawach, w których z uwagi na zakres postępowania dowodowego można zasadnie przypuszczać, że niezbędne będzie co najmniej pięć terminów rozprawy ze stosownymi konsekwencjami procesowymi dla dotrzymania ustalonego terminarza (art. 349 k.p.k.). W celu przyspieszenia procesu przyjęto m.in. wyraźne poszerzenie zakresu konsensualnych sposobów zakończenia postępowania karnego oraz wprowadzenie określonych terminów dla niektórych czynności sądowych (np. wstępnej kontroli oskarżenia – art. 336a k.p.k.) czy dla stron (np. dla oskarżonego pozbawionego wolności odnośnie do żądania sprowadzenia go na rozprawę i ustanowienia obrońcy z urzędu – art. 353 § 3-5 k.p.k.).²⁶

Przyjęcie przez Polskę zobowiązań międzynarodowych, płynących z ratyfikacji Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, umożliwia uruchomienie procedury kontrolnej na skutek skarg indywidualnych wnoszonych przeciwko Polsce. Skargi te, rozpatrywane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu, dotyczyć mogą m.in. przewlekłości postępowania, a więc naruszenia konwencji.²⁷ Od 17 września 2004 r. funkcjonuje w prawie polskim skar-

²⁵ T. Grzegorzcyk, Kodeks postępowania karnego, Tom I., Artykuły 1-467, 6 wydanie, Wydawnictwo LEX, WoltersKluwer business, Warszawa 2014, s. 49.

²⁶ Ibidem, s. 52.

²⁷ J. Grajewski, S. Steinborn: Kodeks...

ga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki przewidziana ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. (Dz. U. nr 179, poz. 1843 z późn. zm.), rozszerzona przez nowelizację z dnia 20 lutego 2009 r. (Dz. U. nr 61, poz. 498) także na przewlekłość postępowania przygotowawczego. Według ustawy, o przewlekłości postępowania można mówić wówczas, gdy postępowanie trwa dłużej, niż wymaga tego wyjaśnienie istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych i prawnych, a uwzględnia się tu przede wszystkim terminowość i prawidłowość czynności podejmowanych przez sąd.²⁸

Istotnym elementem w polskim ustawodawstwie jest dyrektywa ustawowa, uwzględniająca prawnie chronione interesy pokrzywdzonego jako cel procesu (art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k.). Pokrzywdzony wprawdzie zawsze dysponował określonymi uprawnieniami procesowymi, ale niektóre uprawnienia miały charakter ograniczony (np. uzależnienie dopuszczenia do procesu w roli oskarżyciela posiłkowego od niezaskarżalnej decyzji sądu k.p.k. z 1969 r.). Obecna kodyfikacja karnoprosowa podnosi rangę uprawnień pokrzywdzonego. Znosi w dalszych przepisach wspomniane ograniczenia, poszerza też możliwość działania pokrzywdzonego w postępowaniu, wyposażając go np. w prawo do występowania w roli samodzielnego oskarżyciela posiłkowego (art. 55 k.p.k.), do wnioskowania o zobowiązanie skazanego do naprawienia szkody bez potrzeby wytaczania powództwa adhezyjnego (art. 46 k.k. i art. 49a k.p.k.), wprowadza system mediacji (art. 23a k.p.k.) i porozumienia się pokrzywdzonego z podejrzanym (oskarżonym), od wyników których uzależnia się pewne decyzje procesowe (np. 341 § 3, art. 343 § 3, art. 387 § 3 k.p.k.). Wymóg uwzględnienia interesu pokrzywdzonego jest też warunkiem, który może unieemożliwić umorzenie postępowania z uwagi na jego niecelowość (art. 11 § 1 k.p.k.).²⁹ Mając na uwadze prawną ochronę intere-

sów pokrzywdzonego, należy stwierdzić, iż ustawodawca wyraża zainteresowanie właśnie rolą tego podmiotu w postępowaniu karnym. Poprzez zagwarantowanie pokrzywdzonemu, na poziomie aktu prawnego rangi ustawy, uzyskanie informacji, pozwalających na aktywny udział już w początkowym stadium procesu. Uwaga ustawodawcy oraz wymiaru sprawiedliwości zaczyna zwracać się nie tylko w stronę oskarżonego, ale także w kierunku ofiary przestępstwa. Należy mieć zatem nadzieję, iż zapomniana już częściowo zasada równości broni stron procesowych, jak wskazywano w piśmiennictwie, istniejąca w ostatnim czasie tylko w teorii, znajdzie swoje praktyczne odzwierciedlenie.³⁰

Zasada prawdy jest uznawana w doktrynie polskiego procesu karnego za szczególnie, czy wręcz najważniejszą.³¹ Jest jedną z naczelnych zasad procesu karnego, a także normą prawną o szczególnym charakterze, w myśl której podstawa rozstrzygnięcia powinna zostać oparta na ustaleniach faktycznych. Wynikający z art. 2 § 2 k.p.k. nakaz opierania wszelkich rozstrzygnięć procesowych o prawdziwe ustalenia faktyczne odnosi się do przygotowawczego stadium procesu, a także z oczywistych powodów obejmuje wszystkie pozostałe stadia i etapy postępowania karnego. Uwzględnienie całości regulacji procesowych stanowić może podstawę do odpowiedzi na wszelkie ujawniające się z tą zasadą pytania oraz wątpliwości. Problem zasady pojawił się w kontekście uzasadnienia propozycji ograniczenia kompetencji sądu do przeprowadzania dowodów z urzędu, stanowiącej element przemodelowania postępowania jurysdykcyjnego w kierunku większej kontradyktoryjności, która – w ocenie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego – „stwarza najlepsze warunki do wyjaśnienia prawdy materialnej”.

Przywołane stanowisko Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego bezpośrednio

²⁸ T. Grzegorzczak: Kodeks..., s. 53.

²⁹ Ibidem, s. 50.

³⁰ Materiały z konferencji na UAM, Pozycja oraz uprawnienia pokrzywdzonego w projekcie nowelizacji kodeksu postępowania karnego, Poznań, 2014.

³¹ A. Lach, Zasada ..., s. 132.

łączy zwiększenie elementów kontrydktoryjności w postępowaniu jurysdykcyjnym z optymalizacją procesu dochodzenia do prawdy. Efektywność realizacji zasady prawdy jest w tym ujęciu wypadkową przyjmowanego przez danego prawodawcę modelu procesu, przy czym gwarancję jej najpełniejszej realizacji stwarza proces dominacji elementów kontrydktoryjnych. Takie podejście znajduje wsparcie w wypowiedziach części przedstawicieli doktryny procesu karnego, podkreślających, że właśnie kontrydktoryjność najlepiej służy ustaleniu prawdy materialnej. W tym ujęciu kontrydktoryjność jest tym elementem regulacji procesowej, który nie tylko nie stwarza zagrożenia dla zasady prawdy, lecz gwarantuje jej najpełniejszą realizację. Przedstawiona koncepcja legislacyjna oraz jej teoretyczne uzasadnienie spotkały się z krytyką części przedstawicieli doktryny, wskazując, że ograniczenie uprawnień sądu do prowadzenia dowodów z urzędu, zwiększa zakres elementów kontrydktoryjnych w procesie, co stwarza zarazem zagrożenie dla realizacji zasady prawdy, w skrajnym przypadku mogące skutkować jej praktyczną eliminacją z systemu prawa procesowego. W tym podejściu zasada prawdy związana jest nierozdzielnie z inkwizycyjnymi elementami procesu karnego, których ograniczenie lub eliminacja bezpośrednio skutkuje ograniczeniem lub eliminacją zasady prawdy.

Mając na uwadze dość oczywisty fakt, iż współcześnie w zasadzie nie sposób odnaleźć ustawodawstwa, w którym regulacje procesu karnego odzwierciedlałyby czysty model kontrydktoryjny lub inkwizycyjny, można stwierdzić, że polski spór o zasadę prawdy związany jest z dominacją elementów inkwizycyjnych lub kontrydktoryjnych w ustawowej regulacji. W tym kontekście dotyczy więc przede wszystkim kwestii efektywności ustalania prawdy.³²

³² P. Kardas, Zasada prawdy materialnej w perspektywie korespondencyjnej, koherencyjnej, pragmatycznej i konsensualnej teorii prawdy (kilka uwag na tle propozycji nowego ujęcia przepisów dotyczących postępowania dowodowego przed sądem pierwszej

Należy opowiedzieć się za definicją zasady prawdy materialnej, według której zasada ta będzie postrzegana jako dyrektywa kierunkowa, optymalizacyjna, nakazująca takie ukształtowanie modelu procesu oraz takie ukształtowanie postępowania dowodowego w konkretnym przypadku, by reguły wykonania czynności dowodowych oceniane kompleksowo, stwarzały największe prawdopodobieństwo zgodności ustaleń poczynionych przez sąd z korespondencyjnym rozumieniem prawdy.³³

Art. 297 (Cele postępowania przygotowawczego)

§1. Celem postępowania przygotowawczego jest:

- 1) ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo,
- 2) wykrycie i w razie potrzeby ujęcie sprawcy,
- 3) zebranie danych stosownie do art. 213 i 214 k.p.k.,
- 4) wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody,
- 5) zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów w zakresie niezbędnym do stwierdzenia zasadności wniesienia aktu oskarżenia albo innego zakończenia postępowania, jak również do przedstawienia wniosku o dopuszczenie tych dowodów i przeprowadzenie ich przed sądem.

Postępowanie przygotowawcze jest pierwszym stadium postępowania karnego w sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu, zarówno przy tzw. czystym ściganiu z urzędu, jak i ściganiu z urzędu, lecz na wniosek lub ściganiu takim, ale za zezwoleniem władzy.³⁴ Postępowanie przygotowawcze, będące jednym z etapów postępo-

instancji oraz postępowania dowodowego w toku postępowania przygotowawczego), (w:) Kontrydktoryjność w procesie karnym, pod red. P. Wilińskiego, Warszawa 2013, s. 117.

³³ J. Jodłowski, Zasady prawdy materialnej – obowiązek ustalenia faktów zgodnych z rzeczywistością czy dyrektywa optymalizacyjna? (w:) Kontrydktoryjność w procesie karnym, pod red. P. Wilińskiego, Warszawa 2013, s. 567.

³⁴ T. Grzegorzczak, Kodeks..., s. 1012.

wania karnego, realizuje cele, które stoją przed postępowaniem karnym określone w art. 2 §1 k.p.k. jako ogólne, jak też cele właściwe tylko temu postępowaniu zawarte w art. 297 k.p.k.

Ustawa na pierwszym miejscu formuluje zadanie ustalenia w postępowaniu przygotowawczym, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo (§ 1 pkt 1 k.p.k.). Nie zawsze bowiem przed formalnym wszczęciem śledztwa lub dochodzenia podstawa faktyczna zdarzenia jest na tyle wyrazista, że można zasadnie twierdzić, iż zaistniał czyn przestępny.³⁵ Postępowanie wszczyna się w przypadku „uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa” (303 k.p.k.), i to dopiero we wszczętym postępowaniu należy ustalić, czy rzeczywiście miał miejsce czyn zabroniony i kogo można pociągnąć za niego do odpowiedzialności. Oznacza to też zakaz ustalania już przed wszczęciem postępowania, czy rzeczywiście popełniono przestępstwo, jeżeli tylko istnieje podejrzenie jego popełnienia.³⁶

Drugim celem postępowania przygotowawczego jest wykrycie i, w razie potrzeby, ujęcie sprawcy (§ 1 pkt 2 k.p.k.). Oznacza, iż w momencie wszczynania postępowania osoba sprawcy nie musi być znana, ale też, że wykryty ma być ten, kto w rzeczywistości jest sprawcą czynu, a więc zdaniem organów postępowania przygotowawczego w toku całego stadium jest dążenie do ustalenia osoby rzeczywistego sprawcy, a samo przedstawienie danej osobie zarzutów, jako czynione w stanie uzasadnionego podejrzenia odnośnie do sprawstwa danej osoby, nie zwalnia z dalszego poszukiwania dowodów w kwestii sprawstwa.³⁷ W przypadku niewypełnienia przedmiotowego celu, tj. niewykrycia sprawcy popełnionego przestępstwa, postępowanie przygotowawcze należy umorzyć.

Zbieranie danych wskazanych w § 1 pkt 3 k.p.k. powinno odnosić się do osoby posiadającej status podejrzanego. Zadanie

polegające na zbieraniu danych stosownie do art. 213 k.p.k. i 214 k.p.k. oznacza obowiązek zbierania danych o osobie podejrzanego, umożliwiających prawidłowe i zindywidualizowane orzekanie.³⁸ Dane o osobie podejrzanego należy uzyskiwać niezwłocznie po wydaniu w stosunku do niej postanowienia o przedstawieniu zarzutów albo po postawieniu jej zarzutu bez wydania takiego postanowienia w związku z przystąpieniem do przesłuchania w charakterze podejrzanego. Zgodnie z art. 213 k.p.k. w postępowaniu należy ustalić tożsamość oskarżonego, jego numer PESEL, a w przypadku osoby nieposiadającej numeru PESEL – numer i nazwę dokumentu stwierdzającego tożsamość oraz nazwę organu, który wydał dokument, a także wiek oskarżonego, jego stosunki rodzinne i majątkowe, wykształcenie zawód i źródła dochodu oraz dane o jego karalności, a w miarę możliwości również NIP. W przypadku, gdy podejrzany był już prawomocnie skazany oraz w sprawach o zbrodnie, dołącza się do akt postępowania odpis lub wyciąg wyroku oraz dane dotyczące odbycia kary. Ustawodawca nowelą do kodeksu postępowania karnego z 20 stycznia 2011 r. dodał do art. 213 § 2a, który umożliwia sądowi polskiemu uwzględnienie w postępowaniu karnym orzeczeń skazujących wydanych w państwach członkowskich Unii Europejskiej w związku z popełnieniem przez sprawcę przestępstwa. Przepis art. 214 k.p.k. przewiduje możliwość przeprowadzenia wywiadu środowiskowego. Wywiad środowiskowy jest samoistnym dowodem dostarczającym przede wszystkim informacji potrzebnych do oceny osoby oskarżonego i jego zachowania w środowisku, w którym przebywa oraz do wyboru kary i środków karnych.³⁹

Ustawą nowelizującą z 5 listopada 2009 r. zdecydowano się na powrót do ujęcia celów postępowania przygotowawczego w kształcie ustalonym nowelizacją z 10 stycznia 2003 r., zwalniając w ten sposób z dniem 8 czerwca 2010 r. organy prowadzą-

³⁵ J. Gajewski, S. Steinborn, Komentarz...

³⁶ T. Grzegorzczak, Kodeks..., s. 1019.

³⁷ Ibidem.

³⁸ W. Grzeszczyk, Kodeks..., s. 348.

³⁹ Ibidem, s. 250.

ce postępowanie przygotowawcze z obowiązku wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy (§ 1 pkt 4 k.p.k.). Wyjaśnienie okoliczności sprawy ma pozwolić na pełną ocenę okoliczności popełnienia przestępstwa, jak też zachowania się podmiotu przestępstwa. Do okoliczności zaliczamy: czas, miejsce, sposób popełnienia przestępstwa, powstałe skutki, okoliczności decydujące o winie, stopniu społecznej szkodliwości czynu, a także okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną oraz stanowiące podstawę wymiaru kary. Zgodnie z § 1 pkt 4 w zakresie wyjaśnienia okoliczności wchodzi również ustalenie, na czyją szkodę popełniono przestępstwo i rozmiar powstałej szkody.

Treść znowelizowanego art. 297§ 1 pkt 5 k.p.k. określa, że celem postępowania przygotowawczego jest „zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów w zakresie niezbędnym do stwierdzenia zasadności wniesienia aktu oskarżenia albo innego zakończenia postępowania, jak również do przedstawienia wniosku o dopuszczenie tych dowodów i przeprowadzenie ich przed sądem”. Przepis ten dotyczy ogólnie postanowienia przygotowawczego, a zatem zarówno śledztwa jak i dochodzenia. Dotychczas celem było zbieranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu, co powodowało, że istniały bardzo szerokie granice postanowienia przygotowawczego. Po nowelizacji zbieranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów ma następować jedynie w zakresie niezbędnym do stwierdzenia zasadności wniesienia aktu oskarżenia albo innego zakończenia postanowienia, a także do przedstawienia wniosku o dopuszczenie tych dowodów i przeprowadzanie przed sądem. Prowadzącego postępowanie w dalszym ciągu obowiązuje jednak zasada prawdy i obiektywizmu, które nie zwalniają go od zgromadzenia w postępowaniu przygotowawczym wszelkich dowodów, ale w zakresie pozwalającym na stwierdzenie słuszności decyzji o sposobie zakończenia tego postępowania. Prowadzący ma obowiązek poszukiwać wszelkich dowodów, których przeprowa-

dzenia oskarżyciel będzie żądał przed sądem. Przepis umożliwi mu jedynie możliwość ograniczenia przeprowadzenia w pełni dowodów na etapie postępowania przygotowawczego.⁴⁰ W praktyce polega to na utrwaleniu w postępowaniu przygotowawczym jedynie tych czynności dowodowych, których przeprowadzenie przed sądem nie jest możliwe (ogłędziny miejsca zdarzenia, przeszukanie pomieszczeń), jak również tych, które mają fundamentalne znaczenie dla podjęcia decyzji o potrzebie wniesienia aktu oskarżenia w sprawie. Podobnie będzie w przypadku, kiedy znajdą okoliczności wskazujące na inny właściwy sposób zakończenia postępowania, np. umorzenie, gdy znajdą się dowody, na podstawie których można ustalić, iż podejrzany nie popełnił zarzucanego mu czynu.

Przedmiotowa nowelizacja, wskazuje odmienny cel czynności dowodowych przeprowadzanych na etapie postępowania przygotowawczego, polegających po pierwsze na uzyskaniu dowodów niezbędnych do zakończenia stadium postępowania przygotowawczego, po drugie zaś przeprowadzenie wszelkich czynności dowodowych o charakterze niepowtarzalnym lub gdy istnieje ryzyko, że na etapie jurysdykcyjnym nie będzie możliwe ich przeprowadzenie.

⁴⁰ Materiały szkoleniowe dla funkcjonariuszy Policji, Nowelizacja kodeksu postępowania karnego, Warszawa 2014, s. 4.



Jolanta Curyło

Starszy wykładowca Zakładu Służby Kryminalnej

POSTĘPOWANIE SPRAWDZAJĄCE

Dotychczasowa praktyka dochodzeniowo-śledcza, tak zarówno prokuratorska, jak i policyjna, dostarcza wiele przykładów prowadzących do stwierdzenia, iż funkcjonariusze organów ścigania nierzadko przedwcześnie podejmują istotne decyzje procesowe o wydaniu postanowień o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia, bez wcześniejszego rzetelnego przeprowadzenia postępowania sprawdzającego określonego w art. 307 § 1 k.p.k. Niepełne wykorzystanie wszystkich instrumentów i możliwości postępowania sprawdzającego, w konsekwencji prowadzi może w pewnych sytuacjach, do podjęcia zbyt pochopnych i nieodwracalnych decyzji procesowych o wszczęciu postępowania karnego.

W następstwie pochopnie podejmowanych decyzji w zakresie wszczęcia dochodzenia lub śledztwa, dochodzi do wydłużania czasu trwania postępowań. Ponadto te decyzje skutkować mogą wydaniem postanowień o ich umorzeniu, np. wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego. Ponadto, postępowania te niewątpliwie obarczają wzrost kosztów ich prowadzenia, ale także w efekcie wpływają na uzyskiwanie niekorzystnych wskaźników statystycznych dotyczących zakończonych postępowań przygotowawczych.

Dane statystyczne z 2014 r. wskazują, że średnio w skali kraju spośród wszystkich zakończonych postępowań, aż co piąte postępowanie przygotowawcze zakończono w ten sposób. Natomiast w sprawach prowadzonych o przestępstwa gospodarcze dane te wskazują, że procentowy udział w ten sposób zakończonych postępowań do ogółu zakończonych, odnotowano w co trzecim

postępowaniu, zaś w sprawach o przestępstwa korupcyjne udział ten przekroczył 50% postępowań. Zatem w tych ostatnich - ponad co drugą sprawę, po wydaniu postanowienia o wszczęciu dochodzenia lub śledztwa, w efekcie zakończono wydaniem postanowieniem o umorzeniu wobec braku znamion czynu⁴¹.

W tym miejscu należy podkreślić, że w art. 305 § 1 k.p.k. ustawodawca określił, że niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia o przestępstwie, organ powołany do prowadzenia postępowania przygotowawczego obowiązany jest wydać postanowienie o wszczęciu bądź odmowie wszczęcia śledztwa. Z kolei w art. 303 k.p.k. stanowi, że *wszczęcie śledztwa zachodzi w przypadku uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa*. Wówczas wszczęcie śledztwa (lub dochodzenia) dokonuje się z urzędu lub na skutek zawiadomienia o przestępstwie. Natomiast w przypadku, gdy zawiadomienie przestępstwie, które w swej treści zawiera dane świadczące o istniejących wątpliwościach (lub przypuszczeniach) dotyczących faktycznego jego popełnienia, wówczas należy poddać stosownemu wyjaśnieniu tych okoliczności - co, jeszcze na tym etapie, winno odbywać się w ramach postępowania sprawdzającego.

Wszelkie czynności postępowania sprawdzającego przede wszystkim mają służyć sprawdzeniu faktów podawanych w zawiadomieniu o przestępstwie. Można

⁴¹ Biuletyn Komendy Głównej Policji w zakresie danych wygenerowanych w Systemie Analitycznym na podstawie danych z Krajowego Systemu Informacyjnego Policji.

również żądać uzupełnienia, w ustawowo wyznaczonym 30-dniowym terminie, posiadanych danych zawartych w zawiadomieniu

Zatem celem postępowania sprawdzającego określonego w art. 307 § 1 k.p.k. jest wyjaśnienie, czy na podstawie posiadanych informacji istnieją podstawy faktyczne do wszczęcia śledztwa lub dochodzenia albo odmowy wszczęcia postępowania przygotowawczego. Czynności w ramach postępowania sprawdzającego mogą być podjęte zarówno wtedy, gdy zachodzą wątpliwości, czy zaistniało zdarzenie przestępne, jak i wtedy, gdy wątpliwości te dotyczą istnienia okoliczności wyłączającej postępowanie w postaci przesłanek ujemnych.

Postępowanie to może być prowadzone w każdej sprawie, jeżeli zachodzi potrzeba uzyskania dodatkowych informacji umożliwiających podjęcie właściwej decyzji w sprawie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia⁴². Postępowanie to może dotyczyć kwestii merytorycznych, np. czy zdarzenie miało miejsce, jak i oceny prawnej, np. czy dany czyn zawiera ustawowe znamiona przestępstwa, ale nie może zastępować procedur postępowania przygotowawczego.

Postępowania sprawdzającego nie przeprowadza się, a prowadzone kończy, gdy jednoznacznie ustalono, że:

- występuje okoliczność wyłączająca ściganie wskazana w art. 17 § 1 k.p.k. lub art. 151 k.k.s.,
- przeprowadzono czynności z art. 308 k.p.k.,
- przeprowadzono czynności w trybie k.p.w.

Organem uprawnionym do przeprowadzenia postępowania sprawdzającego lub jego zarządzenia jest organ uprawniony do wszczęcia śledztwa lub dochodzenia, tj. prokurator, Policja lub inny uprawniony organ.

⁴² por. Stefański R. A. /w:/ Kodeks postępowania karnego. Komentarz, II Wydanie, red. Z. Gostyński, T. II, s. 347.

Prokurator może zlecić wykonanie tych czynności Policji i w tym zakresie obejmuje bieżący nadzór nad czynnościami zleconymi. Po wykonaniu zadań Policja ma niezwłocznie przekazać materiały prokuratorowi.

Policja może prowadzić postępowania sprawdzające z własnej inicjatywy – wówczas nie ma obowiązku powiadamiania prokuratora, a jedyną formą nadzoru następczego jest warunek zatwierdzenia postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia przez prokuratora⁴³. Należy mieć jednak na uwadze, że zgodnie z art. 326 § 1 k.p.k. prokurator może objąć nadzorem każde postępowanie sprawdzające, o którym mowa w art. 307 k.p.k. - jest to fakultatywna i suwerenna decyzja prokuratora.

W tym miejscu zasadnym jest wspomnienie o tym, że od dnia 01.07.2015 r., na podstawie art. 304 § 3 k.p.k. (nowela z dnia 27.09.2013 r.) zawiadomienie o przestępstwie lub własne dane świadczące o popełnieniu takiego przestępstwa, co do którego obowiązkowe jest prowadzenie śledztwa przez prokuratora, Policja przekazuje wraz z zebrany materiał niezwłocznie prokuratorowi. Do tej kategorii zawiadomień i informacji o przestępstwie decyzję o wszczęciu śledztwa, odmowie jego wszczęcia lub ewentualnym postępowaniu sprawdzającym podejmuje prokurator.

Czynności na podstawie art. 307 § 1 k.p.k. mogą polegać na żądaniu uzupełnienia zawiadomienia lub sprawdzeniu faktów. Można żądać uzupełnienia zawiadomienia o przestępstwie, a nie ma podstaw do jego zwrotu. Żądanie uzupełnienia zawiadomienia o przestępstwie może być adresowane do osoby fizycznej, instytucji państwowej, samorządowej lub społecznej, niezależnie od tego, czy jest pokrzywdzonym. W piśmnym żądaniu należy wskazać, jakie

⁴³ od dnia 01.07.2015 r. na podstawie art. 325e § 2 k.p.k. (Ustawa z dnia 27.09.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw Dz. U. 2013 poz. 1247) postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia nie będzie wymagać zatwierdzenia przez prokuratora;

kwestie należy wyjaśnić i w jaki sposób oraz koniecznie określić termin do uzupełnienia danych w zawiadomieniu. Uzupełnienie zawiadomienia o przestępstwie może polegać m.in. na skonkretyzowaniu, wyjaśnieniu informacji lub na przekazaniu dodatkowych informacji (ustnie, pisemnie), dostarczeniu dokumentów (finansowych, urzędowych, materiałów postępowań służbowych i dyscyplinarnych oraz informacji dotyczących wewnętrznych przepisów służbowych np. zarządzeń, instrukcji, regulaminów obowiązujących w danej instytucji), żądaniu przeprowadzenia kontroli wewnętrznej i nadesłania materiałów pokontrolnych.

Sprawdzenie okoliczności może mieć na celu weryfikację informacji o przestępstwie zawartych w zawiadomieniu, jak i informacji pochodzących z innych źródeł, np. anonimów, środków masowego przekazu. Polegać może na przeprowadzeniu wywiadów i obserwacji (elementy operacyjne), obejrzeniu miejsca zdarzenia, inicjowaniu przeprowadzenia kontroli zewnętrznych, np. przez organy nadrzędne.

Reasumując, czynności policjanta w postępowaniu sprawdzającym mogą polegać w szczególności na:

- pisemnym zwróceniu się do odpowiedniej instytucji o potwierdzenie faktów albo zdarzeń,
- przyjęciu uzupełniających informacji od przedstawiciela pokrzywdzonej instytucji lub organu kontroli,
- żądaniu od zawiadamiającego przedstawienia dodatkowych dokumentów albo wyjaśnień niezbędnych dla prawidłowej oceny zdarzenia,
- uzyskaniu dokumentacji medycznej od osoby pokrzywdzonej lub za pośrednictwem prokuratora,
- żądaniu przeprowadzenia kontroli w określonym zakresie i nadesłanie wyników pokontrolnych,
- przesłuchaniu w charakterze świadka wyłącznie osoby, która złożyła pisemne zawiadomienie o przestępstwie,

- dokonaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych (np. wywiad, obserwacja)⁴⁴.

Informacja anonimowa nie powinna być bezpośrednią podstawą do wszczęcia postępowania przygotowawczego, natomiast może być podstawą do przeprowadzenia postępowania sprawdzającego, którego ustalenia mogą dać podstawę faktyczną do wszczęcia postępowania przygotowawczego. Anonim można też przekazać organom kontroli w celu sprawdzenia przytoczonych w nim okoliczności lub pozostawić bez biegu. W razie niepotwierdzenia okoliczności zawartych w treści anonimowego zawiadomienia, pozostawia się je bez biegu i bez wydania postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia. W takiej sytuacji ma miejsce odstąpienie od wszczęcia śledztwa lub dochodzenia⁴⁵. Anonim to pismo niepodpisane, opatrzone pseudonimem lub fałszywymi danymi personalnymi⁴⁶. Należy zwrócić szczególną uwagę na to, że do informacji anonimowych należy podchodzić z dużą ostrożnością, gdyż anonimowość doniesienia podważa zaufanie do jego autora ze względu na trudności w sprawdzeniu wiarygodności, motywów i pobudek działania oraz stosunku do osób pomawianych o popełnienie przestępstwa.

Uzyskane informacje i dokonane ustalenia w ramach postępowania sprawdzającego dokumentuje się w postaci uzyskanych dokumentów i w formie notatek urzędowych, zgodnie z art. 143 § 2 k.p.k. Nie należy w toku postępowania sprawdzającego przeprowadzać nieformalnych przesłuchań świadków i dokumentować ich treści na notatki urzędowe/służbowe (tzw.

⁴⁴ Wytyczne Nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 15.02.2012 r. w sprawie wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów § 6.

⁴⁵ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.12.2014 r. zmieniające rozporządzenie – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, § 64b (DZ.U. 2014 r. poz. 1962).

⁴⁶ por. Dudka A.: Anonim a wszczęcie postępowania karnego, „Prokuratura i Prawo” 2005/4, s. 56.

notatki z rozpytań) lub polecać podpisywać się świadkowi pod notatką sporządzoną przez policjanta. Rozpytania świadków, pokrzywdzonych (jako forma czynności sprawdzających) w istocie są przesłuchaniem i naruszają art. 143 § 1 k.p.k. oraz zakaz z art. 174 k.p.k.⁴⁷ W wypadku, gdy zeznania (wyjaśnienia) zastąpiono notatką urzędową, zawarte w niej informacje nie mogą stanowić podstawy ustaleń, tzn. notatka urzędowa może stanowić informację o pewnych faktach, ale nie może stanowić dowodu zastępującego zeznania (wyjaśnienia).⁴⁸ Notatki dowodowe pracowników śledczych mogą zawierać jedynie informacje o źródłach dowodowych i okolicznościach, które mają być przy ich pomocy udowodnione, a nie mogą zastępować dowodów,⁴⁹ np. notatka urzędowa może wskazywać, których świadków przesłuchać i na jakie znane im okoliczności, natomiast nie może zawierać treści nieformalnych przesłuchań tego świadka.

Wyjątkowo na podstawie art. 307 § 2 k.p.k. przewidziana jest w postępowaniu sprawdzającym forma protokołu - tylko dla przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie oraz przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej i wniosku o ściganie karne. Uzupełnienie danych zawartych w zawiadomieniu o przestępstwie może nastąpić również przez przesłuchanie w charakterze świadka osoby zawiadamiającej, zgodnie z art. 307 § 3 k.p.k. Pozostałe czynności procesowe wykraczają po za ramy postępowania sprawdzającego.

Postępowanie sprawdzające powinno trwać jak najkrócej, nie dłużej jednak niż 30 dni, licząc od dnia wpływu zawiadomienia o przestępstwie do organu ścigania. Zaznaczyć należy, że termin ten liczy się od dnia wpływu zawiadomienia do pierwszego organu ścigania, który otrzymał zawiadomienie, co ma istotne znaczenie, np. w sytuacji

przekazywania materiałów wg właściwości miejscowej jednostki Policji lub prokuratury do innych jednostek. Jest to termin o charakterze instrukcyjnym, jego przekroczenie nie powoduje nieważności czynności dokonanych po jego upływie. Jednakże nie jest możliwe przedłużanie tego terminu ze względu na to, że art. 306 § 3 k.p.k. przewiduje zażalenie na niepodjęcie decyzji o wszczęciu lub odmowie wszczęcia śledztwa/dochodzenia w ciągu 6 tygodni od daty złożenia zawiadomienia o przestępstwie.

Jeżeli Policja dokonuje sprawdzeń własnych informacji termin powyższy nie obowiązuje, gdyż zgodnie z art. 307 § 1 k.p.k. termin ten obowiązuje tylko wtedy, gdy zostało złożone zawiadomienie o przestępstwie⁵⁰. Do czynności operacyjno - rozpoznawczych stosuje się terminy określone w przepisach regulujących formy i metody pracy operacyjnej.

Postępowanie sprawdzające może zakończyć się decyzją o:

- wszczęciu dochodzenia,
- wystąpieniu z wnioskiem o wszczęcie śledztwa,
- odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia,
- odstąpieniu od wszczęcia śledztwa lub dochodzenia.

⁴⁷ por. Wyrok SN z dnia 24.10.2001 r. III KKN 545/99 Lex nr 519443; Wyrok S.A. w Lublinie z dnia 10.01.2006 r. II AKa 284/05 Lex nr 168024.

⁴⁸ por. Stefański R. A.: Kodeks... op. cit., s. 772 i n.

⁴⁹ zob. Wyrok S.A. w Krakowie z dn. 16.01.2002 r. II AKa 143/01, KZS 2002, nr 2, poz. 39.

⁵⁰ por. Stefański R. A.: Kodeks... op. cit., s. 350.

INSTYTUCJA ŚWIADKA KORONNEGO W ŚWIETLE NOWELIZACJI ORAZ AKTUALNYCH PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH

Jedną z żelaznych zasad prawa karnego jest zakaz przymusu samooskarżania się. *Nemo tenetur se ipsum accusare*, już rzymscy juryści przestrzegali reguły, która na stałe weszła do tradycji prawnej, nie tylko kontynentalnej Europy. Współczesne systemy prawne wypracowały obowiązujący kształt instytucji, która stanowi odejście od powoływanej zasady – instytucję „świadka koronnego”. Określenie to w tym miejscu ujęłam w cudzysłów nieprzypadkowo, bo choć dziś jego jedyną słownikową definicją jest ta prawnokarna⁵¹, zawierająca elementy definicji legalnej z art. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym⁵², to pierwsze użycia tego sformułowania odnosiły się do osoby określanej świadkiem na zawołanie, czy potem: świadkiem najważniejszym, ponad innymi, a jego genezę należy upatrywać w angielskim wyrażeniu *to turn Queen's/King's evidence*, z którego to kraju instytucja ta pochodzi⁵³. Pierwsze próby wprowadzenia takiej regulacji do polskiego systemu prawnego wywołały mnóstwo kontrowersji i zakończyły się niepowodzeniem. Jednak na tym nie poprzestano – przywołana wcześniej ustawa weszła w życie niespełna 17 lat temu, co wcale nie oznacza, że emocje, jakie wywołują żarliwe dyskusje jej dotyczące ostygły, unormowanie zarówno wtedy, jak i dziś posiada tyle samo zwolenników, co przeciwników. Jednak już przy omawianiu pierwszych projektów ustawy dostrzegano potrzebę reform, krytykowano natomiast zbyt szeroki zakres przedmioto-

wy, błędy legislacyjne, nieprzemyślane regulacje.

Niezaprzeczalnym faktem jest rozwój przestępczości zorganizowanej wczesnych lat 90. ubiegłego wieku, dla którego idealne podłoże stanowiła transformacja ustrojowa. Oprócz procesu demokratyzacji przyniosła też nieuniknione negatywne zmiany – nielegalne działania, szukanie rozwiązań nierządco ciężkiej sytuacji życiowo-ekonomicznej w tzw. szarej strefie. Są to konsekwencje uwolnienia spod socjalistycznych rządów, rozbudowanego systemu represji oraz chaosu towarzyszącego odbudowującemu się demokratycznemu aparatowi władzy i organów ścigania. Szczególnie niebezpieczny był rozwój przestępczości zorganizowanej na gruncie państwowym – struktury te wnikały (wnikają? zapewne tak, lecz niewątpliwie na mniejszą skalę) w państwową tkankę administracyjną, samorządową, gospodarczą, co pociąga za sobą katastrofalne skutki, dezorganizację społeczeństwa, organów centralnych i samorządowych oraz ich dezawuowanie w oczach obywatela, dewaluację naczelnych wartości, jakie powinny przyświecać państwu, a wśród których niewątpliwie znajduje się ochrona i bezpieczeństwo jego struktur oraz obywateli (por.: E. Kowalewska-Borys, *Świadek koronny w ujęciu dogmatycznym*, Zakamycze 2004, Kantor Wydawniczy Zakamycze, s.22⁵⁴). Dynamiczny rozwój przestępczości ujawnił braki i bezradność organów ścigania, należało zastanowić się nad rozwiązaniem, które wyposaży je w należyte środki i narzędzia do zwal-

⁵¹ Słownik Języka Polskiego, pod redakcją Mirosława Bańko, Warszawa 2007, PWN, s. 310.

⁵² Dz. U. 1997 nr 114 poz. 738.

⁵³ B. Kurzepa, *Świadek Koronny. Geneza instytucji. Komentarz do ustawy.*, Toruń 2005, Dom Organizatora, s.13-14.

⁵⁴ E. Kowalewska-Borys zwraca szczególną uwagę m.in. na takie dziedziny jak: oszustwa ubezpieczeniowe, niegospodarność, proces prania tzw. brudnych pieniędzy, oszustwa w zakresie lokat kapitału, subwencji, uchylanie się od płatności celnych, fałszerstwa i nadużycia na masową skalę.

czania grup przestępczych, rozbicia ich wewnętrznej solidarności, przełamanie zmyły milczenia. Stąd pomysł wprowadzenia obcej w naszej kulturze prawnej instytucji świadka koronnego – w literaturze określanej często epitetem wyrafinowanej, który uznany jako synonim szczególnie pomysłowego i zaawansowanego w swej dziedzinie, zdaje się być określeniem trafnym. Jednak historia, szczególnie ostatniego wieku, odcisnęła piętno na długie lata w umysłach i mentalności społeczeństwa: jakakolwiek współpraca z aparatem władzy w przekonaniu ogółu jest jednoznaczna ze zdradą, donosicielstwem. Prowadzi to do błędnych wniosków, często wysuwanych w nieświadomości co do ich wagi, że świadek koronny również jest konfidentem, jednostką o wątpliwych postawach moralnych, z którego działań nie może wynikać żadne beneficjum. Wszak taką, być może haniebną, genezę ma ta instytucja, w Anglii bowiem początkowo było to narzędzie walki z przeciwnikami władcy, opozycją⁵⁵. I zapewne rację (przynajmniej częściową) mają przeciwnicy podnoszący te zarzuty, nie należy jednak zapominać, że zdradza on przestępców przed organami ścigania oraz wymiarem sprawiedliwości, i bez względu na kierujące nim pobudki, obiektywizując, robi to na rzecz szeroko pojętego dobra społecznego. Znamienne są słowa P. Bortkiewicza, że „(...) napięcie między państwem a przestępczością zorganizowaną albo skazuje państwo na nieskuteczność, albo na działanie etycznie wątpliwe”⁵⁶.

Nowelizacje ustawy, w tym ta najbardziej znacząca z 22 czerwca 2006 r., przyniosły duże zmiany w konstrukcji prawnej omawianej instytucji, przyjrzyjmy się niektórym z nich. W art. 3 ust. 1 dodano kolejny warunek, jaki musi spełnić podejrzany, aby stworzyć możliwość dopuszczenia dowodu z zeznań jako zeznań

świadka koronnego, a mianowicie ujawnienie majątku swojego oraz znanego mu majątku innych sprawców przestępstw. Nie znowelizowano natomiast warunku o charakterze fakultatywnym, a mianowicie art. 3 ust. 2 zobowiązującego do zwrotu korzyści majątkowej odniesionej z przestępstwa bądź przestępstwa skarbowego oraz naprawienia szkody nimi wyrządzonej. Racjonalnym wydawałoby się działanie ustawodawcy dążące do odzyskania mienia oraz wyrównania strat, penalizowania takiego zachowania, nawet jeśli sprawca uniknie kary w wyniku umorzenia postępowania na podstawie art. 9 ustawy. Stąd regulacja ta nie wydaje się przekonująca, należałoby jednak za B. Kurzępą szukać aksjologii poczynionych działań w przekonaniu ustawodawcy, że zobligowanie kandydata na świadka koronnego do zwrotu korzyści w każdym przypadku zmniejszyłoby ilość osób mogących spełnić wymagane warunki, a co za tym idzie, ograniczyłoby skuteczność samej instytucji⁵⁷. Przeszkody w uzyskaniu statusu świadka koronnego nie stanowi zmienność jego zeznań w czasie postępowania przygotowawczego. Musi on w takim wypadku złożyć odrębne wyjaśnienia dotyczące zaistniałych różnic, i choć takie dopuszczenie jest konieczne – w przeciwnym wypadku świadek bałby się zmienić wyjaśnienia, fałszywe pomówienia przed sądem w obawie przed utratą swego statusu, a przecież w przypadku „zwykłego” świadka zmiana zeznań nie wpływa na jego sytuację – to poddaje to pod wątpliwość wiarygodność zeznań świadka i każe postawić pytanie o ich przydatność, szczególnie gdy jego zeznania stanowią jedyny dowód w sprawie. Sąd Najwyższy w swoim postanowieniu z dnia 4 kwietnia 2013 r., sygn. II KK 67/13, wskazał jednak wyraźnie, że fakt braku innych dowodów nie dyskwalifikuje tego jedynego z zeznań świadka koronnego. „Analiza tych przepisów [art. 1, 2, 3, 4, 6 ustawy z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym – przyp. K.K.] jak też pozostałych regulacji

⁵⁵ E. Kowalewska-Borys, *op. cit.*, s. 55.

⁵⁶ Za: M. Gabriel-Węglowski, *Ustawa o świadku koronnym. Komentarz. Zarys instytucji w Europie*, Warszawa 2011, WOLTERS KLUWER, <http://lex.amu.edu.pl.lexwintranecie.bu-169.bu.amu.edu.pl/> [dostęp 22.02.2015 r.]

⁵⁷ B. Kurzępa, *op. cit.*, s. 121.

zawartych w ustawie o świadku koronnym wskazuje, że nie wprowadzają one nakazu legalnej oceny dowodu z zeznań świadka koronnego i nie wskazują na jego hierarchiczne podporządkowanie czy też subsydiarność w stosunku do innych dowodów przewidzianych w przepisach procesowych (...) zeznania świadka koronnego podlegają takiej samej ocenie jak zeznania innych świadków przesłuchiwanym w sprawie przy zastosowaniu zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 k.p.k.” W sprawach, gdzie jedynym dowodem są zeznania świadka koronnego pojawia się jeszcze jeden problem – zeznania te trzeba rozpatrywać z należytą starannością i ostrożnością. Pamiętając jednocześnie, że są to zeznania przestępcy, co prawda skruszonego, który ma swój interes w tym co robi. Po pierwsze chce uniknąć odpowiedzialności karnej, a po wtóre zeznaje przeciw swoim kolegom, nie można więc uniknąć odbicia tych relacji - zarówno negatywnych, jak i pozytywnych – w treści zeznań. Dlatego należałoby skonfrontować owe zeznania z innymi dowodami, jeśli jednak istnieją inne dowody, to być może zeznania świadka koronnego nie są w ogóle potrzebne? Ma to być bowiem instytucja wykorzystywana w wyjątkowych sytuacjach bezradności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, kiedy pozostaje ona ostatecznością. Należy się do takiego stanowiska odnosić ostrożnie, a nawet sceptycznie, bowiem często jest to jedyny sposób do uzyskania konkretnych informacji, niezbędnych do pozyskania innych dowodów czy tropów. Jest też oczywiście druga strona – istnieje duże niebezpieczeństwo, że organy ścigania podświadomie przejmą wizję wydarzeń roztoczoną przez świadka na początku postępowania i wiele trudności przysporzy oderwanie się od niej, nawet jeśli poszczególne poszlaki będą z nią ewidentnie sprzeczne⁵⁸.

Art. 4 pkt 3, czyli katalog negatywnych przesłanek podmiotowych, uszczuplono o cechę zakładania zorganizowanej

grupy lub związku przestępczego, uznano, że nie jest ona wystarczającym powodem, aby uniemożliwić starania o status świadka koronnego, czyli de facto poszerzono krąg osób spełniających odpowiednie wymagania. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że osoba, która zakłada grupę czy związek przestępczy często również nią kieruje, szczególnie w początkowym stadium działań. Warto się również zastanowić nad sytuacją, w której dana grupa zorganizowana nie posiada kierownictwa, co jest jak najbardziej możliwe w świetle aktualnego brzmienia przepisów oraz linii orzeczniczej⁵⁹, wydaje się, że wtedy założyciel pełni funkcję tym istotniejszą, wpływa na rozwój działalności, rozwój struktur, określanie zasad panujących w danej grupie czy związku, a co za tym idzie, tym bardziej nieuzasadnione stałoby się uwolnienie go od odpowiedzialności karnej za sprawą statusu świadka koronnego. Przy omawianiu kwestii poszerzania kręgu podmiotów, wobec których zostały spełnione przesłanki pozytywne oraz nie zaktualizowały się przesłanki negatywne, warto pochylić się nad problemem podnoszonym już na początku dyskusji o wadach i zaletach omawianej regulacji. Obawiano się bowiem nadużyć ze strony prokuratury; faktem jest, że instytucja ta w żadnym razie nie może – przeczyłoby to zarówno celowi ustawy, jak i faktycznym ograniczeniom oraz celowości pracy organów ścigania – zastąpić fachowej pracy policji i prokuratury. Należy podkreślić przymiot wyjątkowości statusu świadka koronnego, niedopuszczalne jest postrzeganie go jako uniwersalnego narzędzia procesowego; usprawiedliwienie odejścia od zasady legalizmu i zachowanie proporcji w porównywaniu zysków i strat, jakie ów status przynosi, możliwe jest jedynie w wypadku wykorzystania go do ścigania wyjątkowo groźnych przestępstw. Jednak

⁵⁸ E. Kowalewska-Borys, *op. cit.*, s. 124-125.

⁵⁹ Por. szczególnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 września 2014 r., sygn. II AKa 217/14, w którym Sąd wyraźnie wskazuje, że przymiot zorganizowania nie jest uzależniony od struktury „pionowej”, możliwa jest również struktura „pozioma” bez wyodrębnionego kierownictwa.

obawy podnoszone przed wprowadzeniem ustawy zweryfikowało już 17 lat praktyki, z danych Prokuratury Generalnej⁶⁰ wynika, że prokuratorzy są coraz ostrożniejsi we współpracy z oskarżonymi, do 2007 r. przybywało około 9-10 świadków rocznie, w latach 2008-2010 – około 6, natomiast w 2012 r. jedynie dwóch. Prawdą natomiast jest, że sędziowie zaakceptowali wszystkie wnioski wniesione przez prokuratorów, o których mowa w art. 5 ust. 1 ustawy (stan na 1.08.2011 r.). M. Gabriel – Węglowski wskazuje na jeszcze inne możliwości zaistniałej tendencji, po pierwsze na fakt, iż największe zorganizowane grupy przestępcze rozbito na przełomie wieków, co znacząco umniejszyło problem z art. 258 k.k., a po drugie, że świat przestępczy wyklucza taką ewentualność w drodze przymuszenia potencjalnych pretendentów na świadka koronnego do zabójstwa, aby wystąpiła przesłanka negatywna z art. 4 pkt 1 ustawy.

Art. 6 ustawy wzbudza sporo kontrowersji oraz postulatów *de lege ferenda*, wprowadza on bowiem do polskiego systemu karnego instytucję dotąd nieznaną, a mianowicie uznanie czynności za niebyłą. Wcześniej przepis mówił jedynie o zniszczeniu protokołu wyjaśnień podejrzanego. Zarzuca mu się brak doprecyzowania, w jaki sposób powinny zostać zniszczone dokumenty wymienione enumeratywnie w omawianym artykule⁶¹, należy się zgodzić, że przy tak ważnej kwestii stanowi to uchybienie. Przepis ten jest jednak niewątpliwie konieczny – choć być może nie w dokładnie takim brzmieniu – chroni on bowiem osobę świadka oraz nie naraża go na wykorzystanie jego zeznań, złożonych w innym celu, przeciw niemu, w przypadku wydania przez sąd postanowienia o odmowie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego lub wydania przez prokuratora postanowienia w przypadku, w którym nie wystąpił on z wnioskiem o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka koronnego.

Nowelizacja art. 10 jest przede wszystkim konsekwencją zmian w art. 1 i art. 3, była konieczna, aby zachować spójność i racjonalność aktu prawnego. Artykuł ten dotyczy podjęcia zawieszono postępowania przeciw świadkowi koronnemu. Wątpliwości pojawiają się w częściach nie-nowelizowanych, ustawodawca redagując art. 10 ust. 1 pkt 1, posłużył się zwrotem „zataił prawdę co do istotnych okoliczności sprawy”, a zatem z brzmienia ustawy wynika, że zatajenie prawdy co do nieistotnych okoliczności nie jest podstawą do podjęcia przez prokuratora zawieszono postępowania. Granica między istotnością, a nieistotnością, tak w tym przypadku, jak i w wielu innych, jest niejasna i nierzadko trudna do uchwycenia, co może nastęrczać wielu problemów w tej kwestii i siłą rzeczy będzie prowadzić do arbitralnych rozwiązań *in concreto*. Kolejny problem stanowi rzetelność świadka, który okazuje się nieszczerzy w swych wyjaśnieniach. Jak podkreśla B. Kurzępa,⁶² ujawnienie tego faktu „rzutu je na ocenę jego zeznań i wiarygodności” i w sposób naturalny zmusza do jeszcze ostrożniejszego opierania siły oskarżenia na zeznaniach świadka, każe również postawić pytanie o jego przydatność w toku postępowania przygotowawczego i samego procesu oraz o wizerunek organów państwa podejmujących współpracę z przestępcą, który wciąż ma interes w tym, aby nie ujawniać całej prawdy o okolicznościach sprawy. Popełnienie nowego przestępca obliguje prokuratora do wszczęcia zawieszono postępowania tylko w wypadku, gdy było ono popełnione w ramach zorganizowanej grupy lub związku mających na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego. Natomiast w przypadku, gdy świadek koronny popełni nowe przestępstwo umyślne lub umyślne przestępstwo skarbowe, podjęcie postępowania uzależnione jest wyłącznie od decyzji prokuratora. I choć budzi do wątpliwości natury etycznej, należy zwrócić uwagę, że nie wszystkie przestępstwa odznaczają się wy-

⁶⁰ M. Gabriel-Węglowski, *op. cit.*

⁶¹ *Ibidem*, teza 4 do art. 6.

⁶² B. Kurzępa, *op. cit.*, s. 152.

soką szkodliwością społeczną, a co za tym idzie, nie we wszystkich wypadkach pozbawianie sprawcy statusu świadka koronnego, a prokuratury świadka oskarżenia, wydaje się słuszne i społecznie opłacalne⁶³.

Zasadniczą zmianą w art. 11, dotyczącym przesłanek do wznowienia postępowania już po uprawomocnieniu się postanowienia o jego umorzeniu, jest wydłużenie okresu „cenzurowanego” z roku do lat pięciu. Po tym czasie decyzja staje się niewzruszalna. Okres jednego roku wydawał się nieracjonalnie krótki, nawet 5 lat nie wydaje się długim czasem. Jeśli wziąć pod uwagę fakt, że przez wielokrotność tego okresu trwa stała opieka państwa nad świadkiem koronnym, ogół społeczeństwa łoży na jego ochronę, adaptację, także utrzymanie, więc oczekiwanie, wręcz wymaganie nieskazitelności zachować świadka, brak jakichkolwiek zagrożeń z jego strony wobec społeczności, zachowania zgodne z prawem i obowiązującymi normami, wydają się być w pełni uzasadnione i zasługują na gwarancję ze strony ustawodawcy.

Art. 14 przewiduje rozbudowany system ochrony świadka koronnego i jego najbliższych, na podstawie art. 22 wydano również rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 października 2006 r. w sprawie udzielania ochrony i pomocy świadkom koronnym i innym uprawnionym osobom⁶⁴. Zarówno ustawa, jak i rozporządzenie, jako warunek objęcia ochroną wymieniają zagrożenie życia lub zdrowia, w rozporządzeniu mowa jest o okolicznościach wskazujących na prawdopodobieństwo powstania sytuacji powodującej konieczność bezpośredniego przeciwdziałania zagrożeniu życia lub zdrowia. Warunek ten tak naprawdę mógłby zostać pominięty, bo jak wskazuje E. Kowalewska-Borys⁶⁵ „świadek koronny (...) ze względu na swoją rolę zdrajcy, denuncjanta czy wreszcie przestępcy, który za swoje czyny uniknie odpowiedzialności karnej, znajduje się w stanie permanentnego

zagrożenia dla życia lub zdrowia”. Sama instytucja niejako zakłada, jako zło konieczne fakt, że świadek koronny oraz jego najbliżsi, będą żyli w nieustannej obawie, poczuciu zagrożenia, jest to determinowane przez stosunek środowiska do swego byłego kompana. Inną kwestią jest natomiast istnienie zagrożenia dla osób o podobnych danych osobowych do tych, które otrzymał świadek koronny przez uzyskanie nowych dokumentów oraz danych. Dlatego w literaturze podnosi się za niedopuszczalne nadanie nowych danych osobowych identycznych z już istniejącymi lub do nich podobnych. Nietrafnym posunięciem byłoby również nadawanie danych wyróżniających się, obco brzmiących nazwisk, niewystępujących w danym rejonie geograficznym, gdyż takie dane mogą przykuwać niepotrzebną uwagę, a w konsekwencji ułatwić odnalezienie takiej osoby przez potencjalnych zainteresowanych⁶⁶.

Z systemem ochrony świadka koronnego wiążą się ogromne wydatki. Można domniemywać, iż koszty te są niwelowane przez wartość majątków przejętych od przestępców oraz fakt, że grupy przestępcze nie narażają Skarbu Państwa na kolejne straty. Program ochrony jest niezbędny, aby omawiana instytucja miała rację bytu, nierealnym wydaje się zgoda przestępcy na współpracę z policją i prokuraturą bez gwarancji tej prewencji. niesprawiedliwe wydaje się jednak wartościowanie świadków – „zwykły” świadek, który nie ma na koncie udziału w grupie czy związku przestępczym i oskarżeń z tym związanych, nie może liczyć na ochronę ze strony państwa, mimo, że również zeznaje przeciwko groźnym przestępcom, w których interesie leży „zamknięcie mu ust”. Strach przed zemstą jest zapewne czynnikiem wpływającym na odmowę zeznań obciążających przez wielu świadków. Świadkowie koronni wraz z najbliższymi mogą liczyć m.in. na pomoc organizacyjną lub finansową w zakresie wynajmu/kupna mieszkania, umieszczenia dzieci w żłobku

⁶³ Ibidem, s. 155.

⁶⁴ Dz. U. 2006 nr 201 poz. 1480.

⁶⁵ E. Kowalewska-Borys, *op. cit.*, s. 257.

⁶⁶ M. Gabriel-Węglowski, *op. cit.*, teza 14 do art. 22.

czy przedszkolu, uzyskania świadczeń opieki zdrowotnej, zmiany miejsca zatrudnienia, pomoc finansową w przypadku braku zatrudnienia z powodu zagrożenia życia lub zdrowia lub braku możliwości zatrudnienia⁶⁷. Według Głównego Urzędu Statystycznego⁶⁸ stopa bezrobocia w Polsce w końcu stycznia 2015r. doszła do 19,7% w województwie warmińsko - mazurskim. Oczywiście średnia bezrobocia w całym kraju jest mniejsza, jednak nie znacząco mniejsza, co ukazuje skalę zjawiska. Średnia cena 1 metra kwadratowego powierzchni użytkowej mieszkalnej w 2014 roku dochodziła do 4129 zł⁶⁹, jednak w Warszawie oraz niektórych innych miastach ceny te przewyższały granicę 7000 zł. Co roku podnoszony jest również problem braku miejsc w przedszkolach, ich rażąca dysproporcja w stosunku do liczby dzieci, które chciałyby – za pośrednictwem swoich rodziców lub opiekunów – skorzystać z tej formy opieki, podobny problem dotyczy służby zdrowia i czasu oczekiwania na wizytę, który u niektórych specjalistów przekracza rok. Patrząc przez pryzmat ukazanych danych, tak daleko idąca opieka i ingerencja państwa w sprawy osób objętych programem ochrony nie może pozostawać niezauważona, każde po raz kolejny postawić pytanie o zasadę sprawiedliwości, bo choć państwo ingeruje w rynek pracy starając się obniżyć stopę bezrobocia, podejmuje działania mające na celu stabilizację cen nieruchomości czy upowszechnienie dostępu do bezpłatnej opieki medycznej, to

jednak nikt nie otrzymuje pomocy w sposób tak bezpośredni i wyróżniający, jak ma to miejsce w tym wypadku, a należy zwrócić uwagę, że dotyka to największych problemów społecznych. Naruszenie zasady równości podnosi się jednak przede wszystkim w związku z innym rozróżnieniem, a mianowicie z odstępstwem od zasady, że każdy przestępca powinien zostać ukarany. Jednak należy się zgodzić, iż nie jest to wartość absolutna, rozróżnienie cech relewantnych, jakimi niewątpliwie są współpraca z organami ścigania, pomoc w ujęciu innych sprawców, pozwala na odejście od niej, co zresztą potwierdził Trybunał Konstytucyjny w wielu orzeczeniach dotyczących art. 32 Konstytucji⁷⁰.

Art. 21 ust. 1 zobowiązuje świadka koronnego do zwrotu równowartości świadczeń otrzymanych w ramach pomocy, a także zwrotu dokumentów, jeśli takie były wydane. Poprzednie brzmienie tego przepisu wprowadzało jedynie możliwość zobowiązania świadka koronnego przez prokuratora do takiego działania. Miał on brać pod uwagę „ocenę okoliczności, które spowodowały podjęcie zawieszonoego lub wznowienie umorzonoego postępowania, stopień zawinienia świadka koronnego, wagę uzyskanych od niego informacji, bezpieczeństwo świadka koronnego (...)”⁷¹. Nowelizacja wydaje się uzasadniona: jeśli świadek koronny zeznaje nieprawdę, popełnia nowe przestępstwo, nie wykonuje zobowiązań, a tym samym naraża państwo na koszty, doprowadza do oskarżania osób niewinnych bądź do odstąpienia od oskarżenia osób winnych, nie ma powodu, aby go dalej chronić, nie ma też powodów, aby odstąpić od żądania zwrotu nakładów poczynionych na jego ochronę czy pomoc. Warto zwrócić uwagę, że zobowiązanie do zwrotu dotyczy jedynie osoby świadka koronnego, nie dotyczy osób najbliższych, które uzyskały ochronę, pomoc, dokumenty. Jest to uzasadnione faktem, że najczęściej osoby te nie mają wpływu na okoliczności związane

⁶⁷ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 października 2006 r. w sprawie udzielania ochrony i pomocy świadkom koronnym i innym uprawnionym osobom uchylilo rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1998 r. w sprawie szczególnych warunków, zakresu i sposobu działania oraz cofania ochrony i pomocy świadkom koronnym i innym osobom (Dz. U. Nr 165, poz. 1196), w którym to dodana była jeszcze jedna możliwość uzyskania pomocy finansowej, a mianowicie art. 14 ust. 1 pkt. 3 – inne przesłanki uniemożliwiające zatrudnienie, a zatem także te, które nie są konsekwencją roli świadka koronnego, co szczególnie naruszało zasadę sprawiedliwości społecznej

⁶⁸ <http://stat.gov.pl/> [dostęp 26.02.2015 r.]

⁶⁹ Ibidem.

⁷⁰ Por.: M. Gabriel-Węglowski, *op. cit.*, pkt 1 *Wprowadzenia*.

⁷¹ B. Kurzępa, *op. cit.*, s. 197.

z popełnionym przestępstwem, tak samo jak na późniejsze zachowanie świadka koronnego. Niesprawiedliwym byłoby więc żądanie od nich zwrotu kosztów poniesionych przez państwo oraz ponoszenia innych niedogodności⁷². Fakultatywnym pozostaje zobowiązanie podejrzanego do zwrotu równowartości otrzymanych świadczeń oraz dokumentów w przypadku niewystąpienia przez prokuratora z wnioskiem z art. 5 ust. 1 bądź postanowienia odmownego sądu w przypadku tego wystąpienia z tym wnioskiem (art. 21 ust. 2). Taka regulacja również wydaje się racjonalna, gdyż takie przypadki mogą stać się dalece bardziej skomplikowane niż te omówione powyżej, należy wziąć pod uwagę szereg czynników i okoliczności, które składają się na konkretną sytuację, w której stopień winy podejrzanego może być znikomy.

Odstępując od konkretnych przepisów ustawy, należy stwierdzić, że największe kontrowersje wywołuje fakt, że osoba, która – bez względu na konwersję ról procesowych – jest przestępcą, osobą z niskim poziomem wiarygodności i zaufania w oczach społeczeństwa, skruczą opartą na konkretnych interesach strony, otrzymuje od uprawnionych organów państwa gwarancję bezkarności, a czasem także gwarancję bezpiecznego i dostatniego życia w przyszłości. To czysta kalkulacja opłacalności, oczywiście po obu stronach. Ścierają się tu dwa postulaty społeczeństwa, z jednej strony oczekiwanie rozwiązania problemu przestępczości zorganizowanej przez państwo, obawy przed „mafią”, nastroje społeczne ukierunkowane na poczucie zagrożenia i destabilizacji, a z drugiej strony oczekiwanie bezbłędnych decyzji po stronie decydentów - co wydaje się awykonalne. Piotr Pytlakowski przekonuje w swoich publikacjach, że mimo ziszczenia się odpowiednich warunków, niektórzy nie utracili statusu świadka koronnego, „lista świadków koronnych, którzy złamali zasady, fałszywie oskarżali albo popełniali przestępstwa w czasie, kiedy obowiązywał

ich status chroniony, jest długa”⁷³. Trzeba zwrócić uwagę, że problem wiarygodności, czy szerzej – przydatności – świadków koronnych istotnie różni się od tego samego problemu pojawiającego się przy świadkach zwykłych przede wszystkim ze względu na to, że sama instytucja stanowi odejście od podstawowych zasad leżących u fundamentu państwa prawnego, a co za tym idzie, musi znaleźć się usprawiedliwienie w postaci wyjątkowo ważnego interesu państwa i jego obywateli. Jeśli okazałoby się, że zeznania świadków są niemiarodajne i nieużyteczne, to stawianie oskarżonego w roli świadka, zapewnienie mu ochrony i opieki, daleko idących udogodnień i pomocy, umorzenie postępowania przeciw niemu, zburzyłoby fundamenty całej procedury karnej i wydaje się nie do pomyślenia w demokratycznym państwie prawa. Trudno wyobrazić sobie drugi przypadek, w którym za błąd decyzyjny w przyznaniu statusu świadka koronnego, społeczeństwo płaciłoby taką cenę. Nie tylko tę materialną, bezpodstawne nieukaranie przestępcy burzy zaufanie obywatela do państwa i podstawowe poczucie bezpieczeństwa. Dane Prokuratury Generalnej RP oraz Centralnego Biura Śledczego KGP (stan na 1.08.2011 r.), do których dotarł M. Gabriel-Węglowski⁷⁴, są jednak uspokajające - do tej pory zaledwie wobec 3 osób świadków koronnych podjęto zawieszono postępowanie na mocy art. 10 ustawy. Przyczynami były: prawomocne skazanie za udział w innej grupie przestępczej, za dokonanie zabójstwa oraz za popełnienie innych przestępstw kryminalnych. Postępowanie na podstawie art. 9 ust. 2 umorzono 10 świadkom, przy czym w żadnym z tych przypadków nie wystąpiły przesłanki wymienione w art. 11, na podstawie których wznowiono by postępowanie.

Badania, które przeprowadził Zbigniew Rau, ukazują drugie oblicze prze-

⁷² Ibidem, s. 198.

⁷³ <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1516414,2,poczec-polskich-swiadkow-koronnych.read> [dostęp 26.02.2015 r.]

⁷⁴ M. Gabriel-Węglowski, *op. cit.*, pkt 2 *Wprowadzenia*

stępności związanej z zorganizowanymi grupami czy związkami. O ile informacje dotyczące powrotu do popełniania czynów karalnych wśród świadków koronnych są uspokajające, o tyle średnia ilość skorumpowanych urzędników państwowych – przy zachowaniu dużej ostrożności w podejściu do wszelkiego rodzaju danych statystycznych – jest przerażająca. Kreują one wizurunek grup przestępczych jako struktur, z którymi współpracują policjanci (w 2012 r. 88% badanych wskazało na tych funkcjonariuszy, w 2001 r. aż 96%), skorumpowani sędziowie (40% w 2012 r.), prokuratorzy (37% w 2012 r., wzrost o 10 punktów procentowych w stosunku do 2001 r.). Wskazywano też m.in. celników, urzędników organów samorządowych, wyższych urzędników państwowych, takich jak posłowie, wojewodowie⁷⁵. Szczególnie niepokojące są informacje dotyczące funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości; jednostkom, które podejmują decyzje o nadaniu statusu świadka koronnego poszczególnym członkom grup przestępczych, a które przede wszystkim są osobami zaufania publicznego, których zadaniem jest ochrona społeczeństwa przed kryminalizacją, postawa tak ukazanej współpracy z przestępcami celem uzyskania korzyści finansowych jest naganą. Z badań wynika również, że określone grupy czy związki wywierają wpływ także na organy władzy i administracji państwowej⁷⁶. Jednym z bardziej istotnych aspektów wydaje się analiza czynników wpływających na dezorganizację grupy przestępczej, rozbicie jej solidarności⁷⁷ – a więc problem, dla którego rozwiązania m.in. powołuje się świadków koronnych. Badani wskazują przede wszystkim na informatorów policyjnych, co podkreśla, że instytucja świadka koronnego nie może być traktowana jako sposób dostarczania informacji najprostszą drogą, nie może zastąpić sprawnego działania aparatu ścigania. Wpływ działalności policji ma też inny wymiar – badani wskazują na „niemożność

skorumpowania policjantów” jako czynnik dezorganizujący działalność grupy czy związku, a więc postawa, która powinno być niewzruszalną, stając się przeszkodą i utrudnieniem działalności kryminalnej. Jeden z badanych wskazał w odpowiedzi dotyczącej wskazanych wyżej czynników, że „tylko my świadkowie koronni – chyba wreszcie to widać, inne udane akcje to rzadkość”, co zapewne w wielu przypadkach jest prawdą i potwierdza legitymizację tej instytucji. Podobnym potwierdzeniem słuszności jest odpowiedź „możliwość, że ktoś «strzeli z ucha» i zostanie świadkiem koronnym”⁷⁸ na pytanie o czynniki rozbijające spójność grupy od wewnątrz. „Odnosiście inicjatywy wykazywanej w celu uzyskania statusu świadka koronnego, w badaniach przeprowadzonych w 2012 roku 19% (w roku 2009 – 34%, a 48% w roku 2001) osób będących członkami grup przestępczych sami zaproponowali, że chcą być świadkami koronnymi (...)”⁷⁹. Przytoczone liczby pokazują wyraźną tendencję spadkową, co być może wskazuje na brak szeroko pojętej opłacalności współpracy z prokuraturą lub dolegliwości związane z podjęciem tej decyzji, wskazywane w ankietach: niepewność przyszłości (choć tu ilość odpowiedzi z 91% w 2001r. spadła do 76% w 2009r. i 85% w 2012r), ciągłe zagrożenie, brak pieniędzy, konieczność zmian, izolacja. W odpowiedziach otwartych w 2012r. wskazano na „obniżenie życiowej”⁸⁰, nad czym warto się zastanowić, ponieważ pośrednio wskazuje ona na cel, który przyświeca wstępowaniu do grup i związków przestępczych – korzyści majątkowe. Grupy te dziś są nastawione na maksymalizację zysków i przede wszystkim pozyskiwanie środków na ogromną skalę, stąd przywoływane straty Skarbu Państwa. Prowadzone badania, a także same zeznania świadków koronnych są ważnym źródłem informacji o mechanizmach rządzących przestępczością zorganizowaną, pomagają poznać środowisko, zdobyć do-

⁷⁵ Z. Rau, *op.cit.*, s. 57.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 56.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 63.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 64.

⁷⁹ *Ibidem*, s. 73.

⁸⁰ *Ibidem*, s. 74.

wody, które ułatwiają prowadzenie śledztw, są bezcennym narzędziem w walce z przestępczością i przez taki pryzmat należy je oceniać.

Kontrowersje i zarzuty kierowane pod adresem ustawy skutkują wieloma postulatami *de lege ferenda* oraz porównaniami do podobnych instytucji w innych krajach. Jak sugeruje J. Wojtasik w artykule zamieszczonym na stronie internetowej Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze⁸¹, należałoby uwierzytelnić zeznania świadka koronnego stawiając jeszcze jeden warunek – poddania się badaniu wariograficznemu. „Metodyka takiego badania powinna być konstruowana bardziej na wzorach testów przedzatrudnieniowych czy lojalnościowych stosowanych w niektórych służbach czy korporacjach, niż na testach wiedzy o czynie, które są wykorzystywane w klasycznej ekspertyzie w sprawach kryminalnych. Pozytywny wynik takiego badania byłby w tej koncepcji jednym z warunków dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego, negatywny przekreślał taką możliwość.” W obecnym stanie prawnym przeprowadzenie takiej procedury nie jest wykluczone, nie stanowi jednak standardowej metody, wdrożenie podobnego warunku sprzyjałoby zapewne podniesieniu wiarygodności wyjaśnień oraz dochodzeniu do prawy materialnej. Tego typu badania silnie oddziałują na psychikę podejrzanego, „świadomość czekającego badania, którego nie można uniknąć i przekonanie o jego demaskatorskich możliwościach, bez wątplenia powstrzyma tych kandydatów na świadka koronnego, którzy gotowi są podjąć się tej roli z planem manipulowania posiadaną wiedzą w sposób nieszczerzy wobec organów procesowych”⁸². Kolejnym potencjalnym rozwiązaniem dysponuje M. Gabriel-Węglowski, którego poglądy wiąże się z przedstawionymi wyżej kontrowersjami dotyczącymi art.6 u.ś.k. Postuluje on usunięcie konstrukcji uznania czynności za niebyłą „z uwagi na powodowanie

groźnych konsekwencji, zwłaszcza w zakresie odpowiedzialności funkcjonariuszy publicznych za ewentualne przestępstwa popełnione w związku z negatywnie zakończoną procedurą ustanawiania świadka koronnego”⁸³ i choć nie podaje konkretnego brzmienia przepisu, to wydaje się, że słusznym byłoby poprzestanie na likwidacji dokumentów, co upodabniałoby przepis do jego brzmienia przed nowelizacją. Równie ważnym wydaje się głos dotyczący wprowadzenia terminu zawitego, który wyznaczałby nieprzekraczalną granicę czasową umorzenia postępowania przeciw świadkowi koronnemu, bez względu na to, czy do tego czasu zapadną prawomocne wyroki w procesach oskarżonych, przeciw którym świadek koronny zeznawał. Brak tego terminu przysparza wiele dolegliwości, stwarza niepewną sytuację trwającą niekiedy latami, zagraża poczuciu bezpieczeństwa. Jednak wydaje się, że wprowadzenie terminu zawitego zaprzeczałoby osnowie ustawy, warunek z art. 9 ust. 2 u.ś.k. stanowi niejako gwarancję praworządności, dopóki wyroki przeciw oskarżonym się nie uprawomocnią, nie należy umarzać postępowania przeciw świadkowi koronnemu, zdaje się, że naruszenie tej zasady mogłoby wywołać poważniejsze konsekwencje niż niepewność sytuacji, w jakiej znajduje się świadek – na które notabene sam się zdecydował.

Przewagą uregulować amerykańskich nad polskimi w tym zakresie jest na pewno fakt, że tamtejszy program ochrony świadków (WITSEC) rozciąga się również na świadków zwykłych, podejrzanych oraz członków ich rodzin, Prokurator Generalny wydaje odpowiednią decyzję przy spełnieniu się trzech podstawowych przesłanek: postępowanie dotyczy najpoważniejszych przestępstw, zeznania danego świadka są niezbędne, udział w postępowaniu stanowi realne zagrożenie dla jego życia i zdrowia. Jak sugeruje Z. Rau⁸⁴, warto poddać pod dyskusję podobne rozwiązanie przy okazji

⁸¹ <http://www.zielona-gora.po.gov.pl/index.php?id=36&ida=9408> [dostęp 28.02.2015 r.]

⁸² Ibidem.

⁸³ M. Gabriel-Węglowski, *op. cit.*, pkt 3 *Wprowadzenia*.

⁸⁴ Z. Rau, *op. cit.*, s. 53-54.

omawiania kwestii nowelizacji procedury karnej. Natomiast sam status świadka koronnego w Stanach Zjednoczonych uzyskuje się jeszcze przed rozprawą i nie ma możliwości jego cofnięcia, dlatego częściej wykorzystuje się instytucję immunitetu nieformalnego. Jest to swego rodzaju porozumienie między podejrzanym, a prokuratorem, jednak w tym przypadku propozycja współpracy może wystąpić już w czasie trwania procesu i to prokurator decyduje o stopniu złagodzenia kary – może oczywiście również umorzyć całkowicie postępowanie przeciw świadkowi⁸⁵. Takie rozwiązanie w wielu przypadkach wydaje się być korzystniejsze zarówno dla oskarżenia, jak i dla samego podejrzanego. W Niemczech 31.12.1999r. wygasła ustawa wprowadzająca instytucję świadka koronnego, jednak funkcjonują ustawy, które przewidują regulacje podobne, określa się je jako przewidujące instytucję „małego świadka koronnego”. Charakterystyczną cechą podstawowej w tym względzie regulacji - ustawy z dnia 28 lipca 1981 r. o środkach odurzających, jest fakt, że tylko pierwszy zeznający ma prawo do korzyści z § 31 tej ustawy, niewątpliwą zaletą jest konieczność starań ze strony podejrzanych, muszą ujawnić całą prawdę niejako „z miejsca”, odmową czy konfabulacją znacznie ryzykują; wadą jest natomiast fakt, że nie zawsze, a nawet nie zazwyczaj, pierwszy zeznający okazuje się być najbardziej trafionym kandydatem do tego rodzaju współpracy. Obostrzeń i warunków przewidywanych w prawie niemieckim, które umożliwiałyby złagodzenie czy odstąpienie od kary jest wiele, dość wskazać, że „wyjaśnienia muszą pociągać za sobą rzeczywiste wykrycie i ujawnienie wszystkich okoliczności związanych z danym przestępstwem”⁸⁶. Co ciekawe w przypadku zmiany tożsamości, która jest elementem ochrony świadka, zmianie nie podlega data i miejsce urodzenia, zmiana nazwiska jest natomiast jak najbardziej możliwa⁸⁷. Jak wskazuje E. Kowalewska-

Borys, powszechną północnoirlandzką praktyką lat 80. ubiegłego wieku była współpraca polegająca na tym, że prokurator zobowiązuje się do nie wniesienia aktu oskarżenia oraz niedopuszczania skarg prywatnoprawnych w zamian za zeznania obciążające siebie oraz współsprawców, jednak niedotrzymanie obietnicy nie skutkuje żadnymi konsekwencjami, w gestii sądu leży decyzja o umorzeniu postępowania lub uznaniu zeznań za dowód niedopuszczalny⁸⁸. Wydaje się to praktyką wysoce kontrowersyjną, nawet w walce z terroryzmem.

Reasumując, polemika dotycząca instytucji świadka koronnego nie traci na aktualności, wręcz przeciwnie – wraca z każdą ujawnioną informacją dotyczącą losu i postępowań osób z utrzymanym statusem świadka koronnego czy nowych faktów mających związek z przestępczością zorganizowaną. Antagonizmy te są często wspierane przez różnego rodzaju głosy ze świata polityki i mediów, postulujące rewolucyjne zmiany, w zależności od bieżącej sytuacji i informacji płynących z danych Prokuratury Generalnej czy światka przestępczego. W istocie należy szczególnej rozwadze poddać koszty związane z funkcjonowaniem tej instytucji, a wzrost przywilejów świadków koronnych skorelować ze wzrostem standardów życiowych przeciętnego obywatela, jak również upowszechnienia dostępu do służby publicznej. Wydanie jednoznacznej i jednocześnie wieloaspektowej oceny wydaje się niemożliwe, jednak należy podtrzymywać debatę publiczną na ten temat, aby wypracować model tej instytucji optymalny dla aktualnych realiów. *Auditur et altera pars*, zarówno w polemice, jak i na sali sądowej.

⁸⁵ E. Kowalewska-Borys, *op. cit.*, s. 74-75.

⁸⁶ Tamże, s.79

⁸⁷ B. Kurzępa, *op.cit.*, s. 47

⁸⁸ E. Kowalewska-Borys, *op.cit.*, s. 65-66

Zbigniew Szachnitowski

nadkom. w st. spocz., były ekspert Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach

WSPÓŁCZESNE METODY IDENTYFIKACJI OSÓB METODAMI BIOMETRYCZNYMI WYKORZYSTYWANE W PRACY POLICJI

Biometria od początku swego powstania uchodziła za naukę „suchą” wręcz odpychającą. Stosowane przez nią niegdyś środki techniczne w zdecydowanym przeciwieństwie do czasów obecnych rzadko kojarzono z dokonywaniem przełomowych odkryć, której źródłem była myśl ludzka. Była nauką, która raczej nie zachęcała wybitne umysły z początków drugiej połowy ubiegłego stulecia do zgłębiania jej tajemnic. Odpychała oschłością swoich formuł i ciągłą monotonią długich ciągów liczb towarzyszących badaniu zmienności biologicznej różnych istot i żywych organizmów. Jej metody niezmiernie drobiazgowo, a wręcz mozolne, tworzyły dla wielu badaczy barierę pozornie nie do przebycia, bowiem chodziło w niej o to, by zjawiska biologiczne uzyskały właściwe, i w miarę możliwości dokładne wyrażenia liczbowe (w dobie, w której posiadanie nawet zwykłego kalkulatora było jeszcze czymś niezwykłym). Przy bliższym jednak jej poznaniu, jak pisał kiedyś znakomity biometra Eugene Schreider⁸⁹ początkowo omijana przez wielu *okazywała się dziedziną nauki, posiadającą niezwykle zajmujące aspekty*. Biometria, która nazwę swą zaczerpnęła z greki (*bio* – życie, *metron* – mierzyć), aby nadać wartość swoim drobiazgowym wynikom zawsze posługiwała się metodami opartymi na obliczeniach oraz teorią prawdopodobieństwa, udowadniając przy tym, że wszystkie zjawiska życia są zmienne i poszczególne osobniki w obrębie jednego gatunku również nie są identyczne.

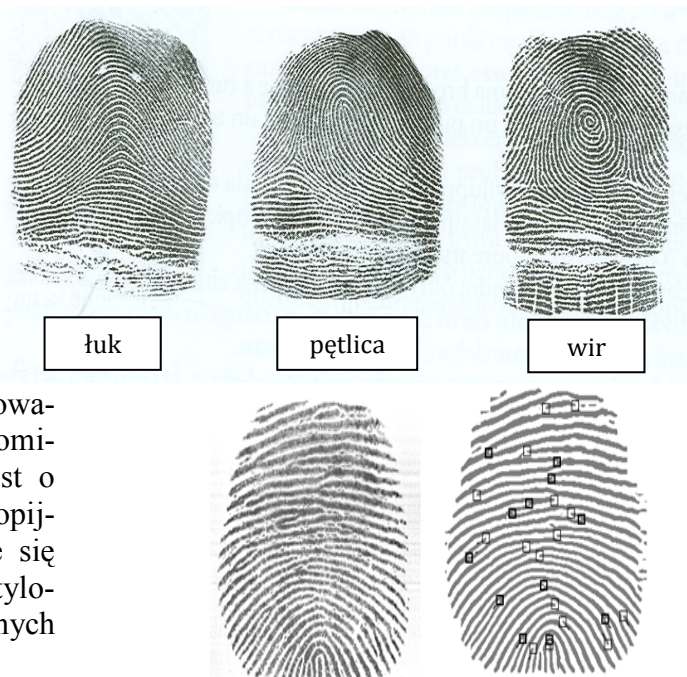
⁸⁹ Eugene Schreider – profesor w Instytucie Demograficznym na Uniwersytecie w Paryżu, dyrektor Pracowni Antropologii Fizycznej i następnie Pracowni Biometrycznej w Centre National de la Recherche Scientifique, tj. miejscach, gdzie od początku swej kariery prowadził badania z zakresu fizjologii, antropologii i biometrii.

W przypadku, gdy przedmiotem zainteresowania biometrii stawał się człowiek, według stanowiska ówczesnego biometry uznawał on, iż jedną z dwóch istotnych cech życia jest jego *różnorodność*. Od tego momentu, jak mniema autor niniejszego artykułu, biometria stała się także przedmiotem zainteresowania kryminalistyki jako dziedziny wiedzy, w której dyspozycji znalazły się metody służące rozpoznawaniu osób. Jednakże musiało jeszcze upłynąć kilka dziesięcioleci, zanim dzięki rozwojowi elektronicznej techniki obliczeniowej, biometria zyskała niezwykle jej przydatne narzędzie, którym okazał się dzisiejszy komputer i dojście do możliwości zautomatyzowania procesu rozpoznawania ludzi na podstawie ich charakterystyk biometrycznych, w tym głównie cech fizycznych palców, dłoni, twarzy i oczu (linie papilarne, geometria dłoni, układ naczyń krwionośnych palca lub dłoni, tęczęwka oka) oraz cech biologicznych (DNA – kwas dezoksyrybonukleinowy), a także cech behawioralnych, wynikających ze świadomie wyuczonych lub nieświadomie wykształconych umiejętności i zachowań człowieka (tj. głos, pismo ręczne, czy sposób chodu). Wszystkie te technologie biometryczne, oparte o zbiór odpowiednio dobranych charakterystyk osobniczych (fizycznych, fizjologicznych i behawioralnych), jakże znakomitsze od tych, którymi posługiwał się niegdyś Alfons Bertillon⁹⁰ (metody antropometryczne) aktualnie są już wykorzystywane w celu rozpoznawania i ustalania tożsamości osób żyjących lub zwłok ludzkich.

⁹⁰ Alphons Bertillon (1853 -1914) – stworzył podstawy antropometrii kryminalnej, opracowując metodę geometrycznego opisu podstawowych cech anatomicznych twarzy i sylwetki człowieka, zwana też od nazwiska jego twórcy *bertillonagem*.

Rodzaje biometrycznych metod uwierzytelniania tożsamości osób

Wszystkie wymienione wyżej metody znalazły swoje zastosowanie w ochronie zbiorowego bezpieczeństwa, w tym głównie w elektronicznych systemach zabezpieczenia obiektów (SKD⁹¹). Ich gwałtowny rozwój w ostatnim dziesięcioleciu wypełnił lukę stawianym przez rynek wymaganiami nieustannego potwierdzania lub określania tożsamości, co po tragicznych wydarzeniach z 11 września 2001 r. stało się nieodłącznym elementem funkcjonowania większości współczesnych społeczeństw. Drugą, równie istotną dziedziną zastosowań biometrii została kryminalistyka. Niektóre z tych metod uwierzytelniania⁹² tożsamości osób weszły już do codziennej praktyki, jako najnowocześniejsze narzędzia wykorzystywane w pracy Policji w wielu państwach na całym świecie. Spośród najskuteczniejszych metod identyfikacji osób stosowanych w praktyce policyjnej aktualnie dominują dwie. Pierwsza z nich oparta jest o tradycyjne metody badań daktyloskopijnych, w trakcie których wykorzystuje się moduł automatycznej identyfikacji daktyloskopijnej AFIS⁹³. Analiza wprowadzonych



do jego bazy śladów następuje kolejno w dwóch etapach: klasyfikacji wzoru linii papilarnych (według czterech podstawowych rodzajów - **pętlica prawa, pętlica lewa, wzór wirowy, wzór łukowy**) oraz rozpoznania odbitek palców na podstawie charakterystycznych cech szczególnych w ukształtowaniu i przebiegu linii papilarnych – tzw. minucji (jednak tylko czterech z wielu stosowanych w identyfikacji daktyloskopijnej ich rodzajów – tj. **początki, zakończenia, rozwidlenia i złączenia**).

⁹¹ Systemy Kontroli Dostępu (SKD) – to jeden z rodzajów podsystemów bezpieczeństwa obiektu, jakie zostały stworzone z myślą sterowania dostępem do pomieszczeń i stref wydzielonych, a także sprawowania nadzoru nad ruchem pracowników w obszarze objętym ochroną.

⁹² Uwierzytelnianie – to proces polegający na identyfikacji lub weryfikacji tożsamości osób, przy czym - identyfikacja (rozpoznanie) – to proces porównania jednego wzoru biometrycznego do wielu przechowywanych w bazie danych (1:M, - one-to-many), - weryfikacja (autoryzacja) – to proces, w trakcie którego system dokonuje porównania danego wzoru biometrycznego do wzoru przechowywanego w bazie danych wyłącznie konkretnego użytkownika (1:1, - one-to-one) zwykle, gdy mamy do czynienia z weryfikacją, chodzi w niej raczej o ustalenie uprawnień znanego użytkownika do danych zasobów lub do jego przebywania w miejscu ograniczonego dostępu, niż o jego identyfikację.

⁹³ AFIS – (z ang. Automated Fingerprint Identification System) automatyczny system identyfikacji

Okazało się, że linie papilarne doskonale nadają się na charakterystykę biometryczną i odbitki palców spełniają warunki konieczne do prowadzenia zarówno skutecznej identyfikacji, jak i weryfikacji biometrycznej w systemach obejmujących dowolnie duże zbiory osób (zbiór w CRD⁹⁴ szacuje się na 3,5 mln kart i ok. 100 tys.

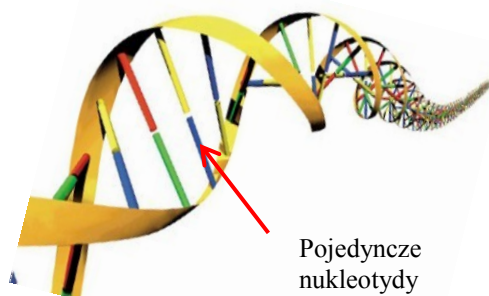
daktyloskopijnej, którego zadaniem jest gromadzenie i przetwarzanie w formie cyfrowej wszystkich zebranych tam obrazów odbitek linii papilarnych opuszek palców rąk i dłoni, pochodzących z kart daktyloskopijnych podejrzanych i śladów NN linii papilarnych z miejsc zdarzeń.

⁹⁴ CRD – Centralna Registratura Daktyloskopijna, do której dostęp określonych podmiotów do danych tam zgromadzonych precyzuje Decyzja nr 129 KGP z 2013 roku.

śladów NN linii papilarnych z miejsc zdarzeń). Nie oznacza to jednak, że automatyczne rozpoznawanie odbitek palców jest proste, a stosowane systemy dają stuprocentową poprawność działania.

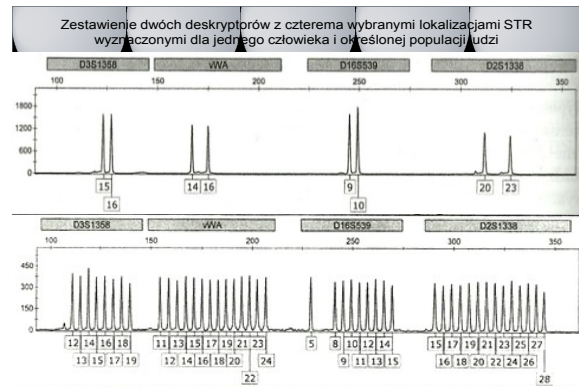
Druą z technologii biometrycznych wykorzystująca niepowtarzalność charakterystycznych cech człowieka to badania DNA zabezpieczonych śladów biologicznych. Do wykorzystania DNA do celów biometrii konieczne było znalezienie takich właściwości w badanym materiale, które pozwalałyby na łatwą detekcję (wykrycie) informacji wyraźnie różniącej daną tożsamość od innych. Obiektami spełniającymi to wymaganie okazały się być występujące we fragmentach genomu⁹⁵, periodyczne sekwencje nukleotydów, nazywane STR⁹⁶ (od. ang. Short Tandem Repeats). Tak więc problem określenia różnic między fragmentami DNA, pochodzącymi od różnych osób sprowadza się tak naprawdę nie do wykrycia określonych sekwencji nukleotydów, lecz do określenia długości odpowiednio wyciętych z danego chromosomu jego fragmentów.

Podwójna nić cząsteczki DNA



⁹⁵ Genom – komplet 23 par chromosomów, znajdujących się wewnątrz jąder komórkowych DNA.

⁹⁶ STR - z ang. Short Tandem Repeats – periodyczne sekwencje powtarzającej się kombinacji nukleotydów. Kluczową dla biometrii właściwością STR jest jednak nie liczba tych powtórzeń, lecz łączna jej długość, która jest zmienna dla różnych osobników.



Ponadto ważną informacją jest, iż komponent deskryptora odpowiadający każdej z lokalizacji (locus) STR, w przypadku jednego człowieka, może zawierać jedną lub maksymalnie dwie liczby (tzw. allele) spośród nawet kilkunastu możliwych, jakie wyznacza się dla danej populacji ludzi. Dlatego też, spotykane opisy indywidualnego charakteru DNA (profile DNA) zawierają zbiór informacji o długościach bloków STR w ściśle określonych pozycjach, bliżej znanych chyba tylko biologom („adresach” na konkretnych chromosomach). Zbiór ten nazwany profilem DNA lub „genetycznym odciskiem palca” zapewnia zróżnicowanie opisu różnych genomów w stopniu pozwalającym na niemal całkowitą pewność dokonania prawidłowej identyfikacji. DNA również doskonale spełnia podstawowe wymagania stawiane cechom biometrycznym, a dla **potrzeb kryminalistyki zdecydowano się na wybór minimum jedenastu takich lokalizacji**, znajdujących się na różnych parach chromosomów. W uzupełnieniu warto również dodać, że proces takich samych analiz DNA realizowany jest również na potrzeby polskiej bazy danych DNA, w tym dokonywanie bieżących porównań zgromadzonych tam profili DNA między sobą według ustalonego klucza. Jej stan na dzień 08.03.2013 r. zawierał 36 114 profili, w tym tylko 3 328 NN śladów i całość tych zasobów dostępnych jest także w systemie CODIS⁹⁷.

⁹⁷ CODIS – z ang. Combined DNA Index System, system informatyczny opracowany przez FBI służący przede wszystkim do gromadzenia i automatycznego porównywania profili DNA. Obsługuje on

Obie opisane tu biometryki stanowią zdobycze najnowocześniejszych technologii biometrycznych wykorzystywanych także w polskiej Policji, jako jej podstawowe i najbardziej rozpowszechnione metody identyfikacji osób na podstawie śladów pozostawionych na miejscach szerokiej gamy rodzajowej zdarzeń o charakterze kryminalnych. Na szczególną uwagę zasługuje również duża skuteczność tychże narzędzi w walce z przestępczością, a także fakt powszechnej ich akceptacji i wysokiej oceny reprezentowanych przez te dziedziny wartości dowodowych przez wszystkich uczestników procesu karnego.

Kolejne metody, które czekają na ich rozpropagowanie wzorem innych krajów przodujących w badaniach adaptacyjnych współczesnych zdobyczy biometrii to automatyczna identyfikacja twarzy ludzkiej i rozpoznanie osób na podstawie obrazu tęczówki oka. Obie te metody, chociaż jakościowo skrajne, uzupełniają się wzajemnie i wypełniają lukę możliwości identyfikacji człowieka na podstawie jego niepowtarzalnych cech fizycznych znajdujących się w obrębie twarzy. Pierwsza z nich wykonywana już przecież od ponad 100 lat, wykorzystuje poszczególne zbiory cech indywidualnych typu antropologicznego lub opisy twarzy i głowy człowieka, którymi obecnie zajmuje się policyjna antroposkopia. W dobie ciągłego rozwoju monitoringu wizyjnego i powszechności jego stosowania, coraz częściej zdarzają się przypadki konieczności zidentyfikowania wizerunku twarzy człowieka, w tym czasem jego jedyne odsłoniętego fragmentu, którym mogą być same oczodoły z fragmentem czoła i nasadą nosa. Stanowią one jednak dla kryminalistyki nie lada wyzwanie nie tylko w naszym kraju.

Możliwość rozpoznania samych gałek ocznych, w tym tęczówki oka leżały przez długie lata poza zasięgiem możliwości percepcji człowieka i fotografii kryminalistycznej. Jednak z chwilą pojawienia się fotografii cyfrowej o wysokiej rozdzielczo-

ści i kamer mega pikselowych dawne poważne ograniczenia techniczne stały się już małoistotną przeszkodą. Przemawiają za tym m.in. osiągnięcia niektórych krajów i umocowanie możliwości identyfikacyjnych człowieka w wykorzystywaniu zespołu wybranych biometryk, skupiających linie papilarne palców i dłoni, twarz człowieka i tęczówka oka w jednym, czego przykładem jest funkcjonujący już od dekady lat i ciągle udoskonalany Automatyczny System Identyfikacji Biometrycznej (ABIS⁹⁸). Chociaż pozostaje on w głównej dyspozycji Departamentu Obrony USA, to mogą również z niego korzystać określone instytucje stojące na straży przestrzegania prawa i sądy.

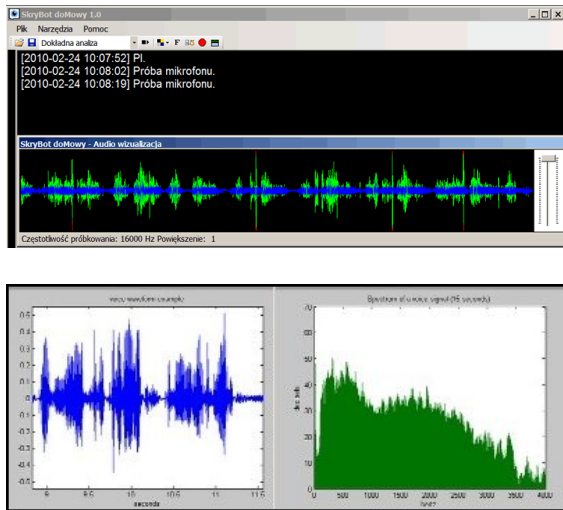
Następny rodzaj cech indywidualnych człowieka podlegający badaniom identyfikacyjnym odpowiada jego cechom behawioralnym, które związane z różnymi formami jego aktywności, w których uzewewnętrzniają się także indywidualne różnice osobnicze. Oprócz sposobu poruszania się należą do nich m.in.: odręczny podpis, głos mówcy, dynamika naciskania klawiszy na klawiaturze, a ostatnio nawet ruch gałki ocznej czy umiejętność rozpoznawania u ludzi stanów emocjonalnych. Niektóre z nich już od dawna są przedmiotem zainteresowania kryminalistyki w ramach szeroko rozumianych badań dokumentów i pisma ręcznego, natomiast inne są przedmiotem badań fonoskopijnych i polegają głównie na identyfikacji osób na podstawie głosu. W kryminalistyce brak jest jednak do tej pory przykładów zautomatyzowania procesów badawczych tego rodzaju dowodów przy wykorzystaniu metod stosowanych w biometrycznym rozpoznawaniu podpisów oraz wypowiedzianych przez człowieka ustalonych sekwencji słownych, jakie obok innych biometryk wykorzystuje, np. sektor bankowy.

Na możliwości wykorzystania w kryminalistyce tego rodzaju charakterystyk biometrycznych, bazujących wyłącznie na cechach behawioralnych człowieka, wskazuje wdrożona już do codziennej prak-

narodową bazę danych DNA USA oraz bazy danych w ponad 42 krajach, w tym w Polsce.

⁹⁸ DoD ABIS z ang. Automated Biometric Information System

tyki metodyka analizy głosu ludzkiego, w tym opracowania sposobów ilościowego opisu sygnału mowy. Stanowią one przedmiot zainteresowania biegłych, zajmujących się zarówno rozpoznawaniem mówców, jak i rozpoznawaniem mowy. Niezbędnym do przeprowadzania podobnych analiz jest każdorazowe użycie spektrogramów⁹⁹.



W bardzo obrazowy sposób przedstawiają one złożoność sygnału mowy, ukazując zmienność postaci, jaką mogą przybierać te same zgłoski, słowa lub frazy wypowiedziane przez tego samego lub różnych mówców. Stanowią one także bardzo obszerne zbiory danych, zarówno o treści wypowiedzi, jak i jej autorze, które jeszcze następczają dość duże problemy interpretacyjne przyszłym twórcom zautomatyzowania tego procesu i skuteczne rozpoznawanie w takim trybie zarówno mowy, jak i samego mówcy. Pewną namiastką możliwości napotkania podobnych problemów badawczych okazały się być trwające już kilka lat starania ustalenia zawartości zabezpieczonej czarnej skrzynki rządowego Tu-154M, który uległ katastrofie w Smoleńsku. Przeprowadzone badania przez biegłych z dwóch ośrodków badawczych: w CLKP i IES w Krakowie okazały się „niekompletne” wobec ostatnich wyników badań zarzą-

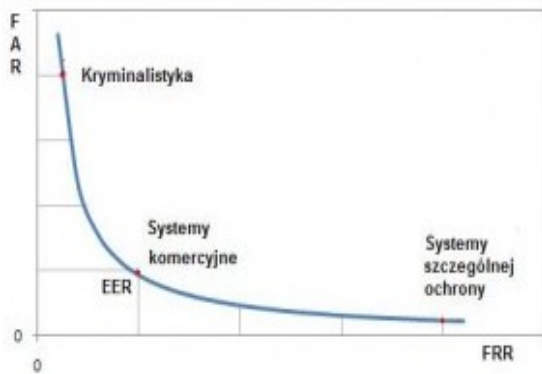
dzonych w tej sprawie w ośrodku poznańskim. Dopiero one pozwoliły m.in. na ustalenie szeregu dodatkowych słów, jakie zostały wypowiedziane w kokpicie samolotu oraz osób, które je wypowiedziały. Jednak złożoność przeprowadzonej analizy zapisu dźwiękowego i tak sprawiły rozbieżności w sformułowaniu ostatecznych wniosków przez wykonujących je biegłych. Opinia ta, prawdopodobnie dostarczyła nowych istotnych dla losów toczącego się śledztwa ustaleń, o których, w przekonaniu piszącego te słowa, raczej nie mogły zdecydować lepsze zdolności odsłuchowe kolejnych biegłych, lecz bogatsze ich wyposażenie w specjalny sprzęt informatyczny, pozwalający na wykorzystanie w tym przypadku doskonalszej technologii biometrycznej.

Kryteria oceny poprawności dokonywanych analiz biometrycznych

Warto zaznaczyć, że wykonywanie opisanych tu analiz biometrycznych w sposób zautomatyzowany nie oznacza, że wykorzystane w tym celu maszyny cyfrowe całkowicie potrafią wystrzec się błędów. Chociaż ich skala jest niewspółmiernie mała, np. w stosunku do samodzielnych podobnych działań, jakie mogłyby być przeprowadzone przez człowieka, to dla niektórych rodzajów cech fizycznych (linii papilarnych) nie odbywa się to na wyraźną korzyść dla technik informatycznych. Okazało się, że komputer i jego najdoskonalsze nawet oprogramowanie jako wytwór umysłu człowieka obarczony jest także błędami, z którymi ludzkość nie potrafi, jak dotychczas skutecznie sobie poradzić i w związku z tym nie istnieje taka metoda automatycznej identyfikacji człowieka na podstawie pozostawionego przez niego wzorca, która nie pozostawiałaby chociaż wąskiego marginesu na możliwość popełnienia błędu. Dlatego stosowanie w jednokrotnym uwierzytelnieniu danego człowieka kilku takich technologii biometrycznych jednocześnie (trzech, czterech, jak np. w ABIS – linie papilarnych palców i dłoni, obraz twarzy, tęczę oka), zdecydowanie pomniejsza

⁹⁹ Spektrogram - to funkcja określająca ewolucję, jakiej podlega w czasie energia okresowych komponentów sygnału mowy o różnych częstotliwościach.

prawdopodobieństwo zaistnienia błędu do akceptowalnego minimum i taki właśnie sposób postępowania jest ze wszech miar pożądany. Wspomniane wady każdego automatycznego systemu identyfikacji biometrycznej można zmierzyć wskaźnikami prawdopodobieństwa popełnienia dwóch podstawowych rodzajów błędów, polegających na fałszywej akceptacji (FAR^{100}) lub fałszywym odrzuceniu (FRR^{101}) badanej próbki w stosunku do wyznaczonego dla niej wzorca. Należy zaznaczyć, że w większości wykonywania podobnych analiz, w zależności od rodzaju ich zastosowań (kryminalistyka bądź systemy wymagające szczególnej ochrony), wielkości te są ze sobą ściśle skorelowane, a wartości prawdopodobieństwa zaistnienia danego rodzaju błędu przebiega zgodnie z przedstawionym poniżej wykresem.



W odniesieniu do systemów kontroli dostępu o krytycznej roli bezpieczeństwa,

¹⁰⁰ FAR (ang. False Acceptance Rate) - błąd fałszywej akceptacji występuje, gdy osoba nie zarejestrowana w bazie danych systemu (a właściwie jej dane biometryczne) zostaje rozpoznana jako jedna z osób wcześniej zarejestrowanych w bazie, czyli zostaje mylnie rozpoznana jako inna osoba, dla zastosowań w kryminalistyce oznacza to, że poddany analizie ślad zostaje zidentyfikowany z osobą, od której nie pochodzi.

¹⁰¹ FRR (ang. False Rejection Rate) - błąd fałszywego odrzucenia występuje, gdy osoba zarejestrowana w bazie danych systemu (jej dane biometryczne) nie zostaje rozpoznana i jest odrzucona przez system, jako osoba systemowi nieznana i dla zastosowań w kryminalistyce oznacza to, że poddany analizie ślad nie zostaje zidentyfikowany z osobą, od której pochodzi.

wiemy, że najważniejsze jest uzyskanie minimalnych wartości współczynnika FAR (błędnej akceptacji intruza), by wykluczyć potencjalnie nieobliczalną w skutkach akceptację, np. wejścia na teren zakładów zbrojeniowych nieuprawnionej do tego osoby. Dzieje się to oczywiście także kosztem zwiększenia wartości FRR (współczynnika błędnego odrzucenia osób uprawnionych), co może spowodować to, że danego dnia nawet kilku uprawnionych pracowników tychże zakładów z niewiadomych dla nich powodów zostanie odrzuconych przez system i będą oni musieli oczekiwać na zastosowanie wobec nich procedury obsługi wyjątków. Natomiast na drugim biegunie znajdują się systemy identyfikacji używane w kryminalistyce, gdzie np. podczas badań „przesiewowych” zasadniczym ich celem nie jest jednoznaczna identyfikacja jednej tylko osoby, lecz uniknięcie pochopnej eliminacji osób z grona potencjalnego kręgu podejrzanych. Tak więc minimalizacja współczynnika fałszywego odrzucenia FRR, pociągająca za sobą zwiększenie wskaźnika fałszywej akceptacji FAR, która to nawet w sytuacji nieuzasadnionej identyfikacji danej osoby przez system, zgodnie z obowiązującą metodyką badawczą i tak w ostateczności zostanie odrzucona przez biegłego (badania daktyloskopijne) i zostanie zidentyfikowana inna (np. typowana przez system z 3-4 miejsca). Wyjątkowo biegły z tej dziedziny badań kryminalistycznych wydaje się, że stoi na pozycji uprzywilejowanej wobec zastosowanej technologii biometrycznej, bowiem posiada on w dyspozycji znacznie szerszy arsenał środków badawczych w porównaniu z systemem informatycznym, np. w postaci większego rodzajowego wyboru cech szczególnych (minucji). Ponadto, podejmując ostateczną decyzję o zidentyfikowaniu śladu z konkretną osobą dysponuje też dodatkową możliwością wykorzystania w tym celu cech poroskopijnych i krawędzioskopijnych. System AFIS, jak wiadomo takowych możliwości nie posiada. Na zakończenie warto przytoczyć wyniki klasyfikacji dostępnych technologii biometrycznych

wykorzystywanych w badaniach kryminalistycznych według kryterium prawdopodobieństwa popełnienia przez nie błędów (FAR i FRR). Okazuje się, że najskuteczniejszą pod tym względem metodą identyfikacji człowieka spośród tu wymienianych jest metoda analizy tęczówki oka, badania DNA, analiza linii papilarnych, głosu i najbardziej zawodną z metod aktualnie wykorzystywanych jest identyfikacji twarzy ludzkiej.

Współczesny świat wymaga skutecznej i szybkiej identyfikacji ludzi zarówno w sferze odpowiedzialnej za bezpieczeństwo podstawowych dóbr człowieka, jak i w sferze działania prawa. Do realizacji tego celu stosowane są przeróżne środki, w tym metody i techniki zautomatyzowanej identyfikacji biometrycznej. Biometria jest dziś dziedziną podlegającą nieustannemu rozwojowi, w rezultacie czego znalazła zastosowanie także w kryminalistyce. O jej ogromnym znaczeniu, jakie odegrała szczególnie w badaniach daktyloskopijnych i biologicznych nikogo już nie trzeba przekonywać. Wyniki analiz tego rodzaju śladów zabezpieczonych na miejscach zdarzeń dostarczają niezwykle przydatnych dowodów w postępowaniu karnym, które, co jest niezmiernie ważne, identyfikują w sposób bezpośredni sprawców i to nie tylko tych najtragiczniejszych w skutkach zbrodni, ale też szeregu przestępstw pospolitych. Ten współczesny „oręż” w rękach Policji zdecydowanie wpłynął na skuteczność podejmowanych przez nią działań i stał się w wielu przypadkach źródłem niezastąpionych wręcz dowodów winy przeciwko osobom wchodzącym w jaskrawy konflikt z prawem. Technologie biometryczne stosowane są także w innych dziedzinach kryminalistyki, takich jak fonoskopia czy antroposkopia (przy rozpoznawaniu twarzy), chociaż można ciągle w tej mierze odczuwać duży niedosyt. Nadal jest jeszcze mało osiągalne skuteczne wyławianie z tłumu poszukiwanych osób na podstawie wizerunków ich twarzy, identyfikacja tęczówki oka, czy małżowiny usznej. Nato-

miast rozpoznawanie osób na podstawie głosu ciągle jest obdarzone dość dużym błędem. Obecnie przedmiot zainteresowań twórców nowych technologii biometrycznych sięga w kierunku wykorzystania zapachu jako niepowtarzalnej cechy człowieka i opracowania podstaw do przyszłej automatyzacji tego procesu. Ponadto w ramach nowatorskich prac badawczych trwają działania nad projektami utworzenia systemu automatycznej identyfikacji śladów cheiloskopijnych (czerwieni wargowej) oraz uniwersalnymi narzędziami programowymi, służącymi do rozpoznawania osób w terenie otwartym przy jednoczesnym wykorzystaniu obrazu twarzy, tęczówki oka i małżowiny usznej. Ewentualne wdrożenie tych i kolejnych metod badawczych opartych o cechy biometryczne z każdym rokiem będą uzupełniać dostępny arsenał możliwości skutecznego i coraz doskonalszego uwierzytelniania człowieka.



Adam Pęsko

Radca w Biurze Służby Kryminalnej KGP

REGULACJE PRAWNE NA TLE INNYCH KRAJÓW EUROPEJSKICH – ZESTAWIENIE

Zakaz stadionowy

W Polsce zakaz stadionowy jest uregulowany w art. 65, 66 i 67 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. *o bezpieczeństwie imprez masowych* ((dalej *b.i.m.*), (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 611 z późn. zm.) oraz art. 41b ustawy Kodeks karny. Zakaz ten może być połączony z obowiązkiem osobistego stawiennictwa w jednostce Policji lub obowiązkiem przebywania w miejscu stałego pobytu.

Zakaz klubowy uregulowany jest w art. 14 *b.i.m.* Organizator meczu piłki nożnej może stosować zakaz klubowy, polegający na zakazie uczestniczenia w kolejnych imprezach masowych przeprowadzanych przez organizatora meczu piłki nożnej, nałożony przez tego organizatora na osobę, która dopuściła się naruszenia regulaminu obiektu (terenu) lub regulaminu imprezy masowej. Okres obowiązywania zakazu klubowego nie może być dłuższy niż 2 lata od dnia jego wydania. Niestosowanie się do zakazu stadionowego reguluje art. 244 k.k., zgodnie z którym osoby, które nie stosują się do orzeczonego przez sąd zakazu wstępu na imprezę masową (m.in. mecz piłki nożnej lub innej imprezy sportowej) podlegają karze pozbawienia wolności do lat 3. Niestosowanie się do obowiązku przebywania w miejscu stałego pobytu lub stawiennictwa w jednostce Policji wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 244a k.k., za które grozi kara grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2.

We Francji zakaz stadionowy został prowadzony ustawą z 16 lipca 1984 r. o organizowaniu i promowaniu imprez spor-

towych, spenalizowany w ustawie Kodeks sportowy (art. L-332-11). Maksymalny czas trwania wynosi 5 lat. Początkowo ograniczony był do czynów popełnionych w obrębie stadionu, z czasem rozszerzono jego stosowanie (ustawa z 06 marca 1998r.) także o czyny popełnione poza stadionem, ale wówczas, gdy miały bezpośredni związek z imprezą sportową lub masową. Zakaz stadionowy początkowo mógł trwać maksymalnie 3 miesiące, po 2010 r. wydłużono go do 12 miesięcy. Za naruszenie zakazu stadionowego (art. L-332-13 kodeksu sportowego) grozi kara 30.000 € i 2 lata pozbawienia wolności. Dodatkowo, ustawą z 23 stycznia 2006 r. umożliwiono prefektom wprowadzanie czasowego zakazu przebywania w pobliżu stadionów osobom, „które swoim dotychczasowym zachowaniem podczas imprez masowych/sportowych dają powód do przypuszczenia, że będą stwarzać zagrożenie dla porządku i bezpieczeństwa publicznego...” za co grozi kara 1 roku pozbawienia wolności oraz 3.750 € grzywny.

W Holandii wyróżniane są zakaz wstępu na stadion – Stadionverbod voetbalvandalen oraz zakaz wstępu na wszystkie stadiony – Verbot voor alle voetbalstadions. Wyróżnia się 3 rodzaje zakazów stadionowych:

- 1) lokalny – nałożony przez klub dotyczący tylko własnego stadionu;
- 2) krajowy – nałożony przez KNVB (holenderski PZPN) dotyczący zakazu w kraju i za granicą, regulowany jest przez prawo cywile, KNVB może wtedy tej osobie wydać zakaz wstępu na wszystkie stadiony w Holandii. Zakaz

ten trwa minimum 3 miesiące i może być przedłużone do powyżej jednego roku.

3) karny – nakładany przez sąd.

Wysokość kar zależy od wagi popełnionego czynu. Ustawa Gminna w art. 172 „Ogólne Miejscowe Przepisy Gminne” daje możliwość wydania zakazu przebywania na określonym terenie. Nowy artykuł 172A ustanawia, że burmistrz może osobie, która wielokrotnie indywidualnie lub w grupie zakłóca porządek publiczny lub w tych działaniach ma rolę lidera, w przypadku gdy istnieje zagrożenie, że te działania będą kontynuowane, wydać zakazy (prewencyjnie). Zakazy przebywania na jakimś terenie mogą być wydawane na dłuższy okres. Kibice, którzy popełniają przemoc są poważniej karani i dostają np. obowiązek meldunku, czyli muszą się meldować w biurze Policji w momencie, kiedy ich klub rozgrywa mecz.

Dzięki tej ustawie zarówno burmistrz, jak i prokurator otrzymali dodatkowe uprawnienia umożliwiające działania w przypadku poważnego zakłócania spokoju i wandalizmu. Mogą wydawać długotrwałe zakazy przebywania na jakimś terenie (np. stadionie i w jego otoczeniu) i obowiązek meldunku. Taki zakaz/nakaz może trwać 3 miesiące i może być 3 razy przedłużony maksymalnie do roku. Oprócz tego burmistrzowie mają też możliwość wydania zakazu dzieciom przebywania po godz. 20 na dworze, chyba że pod nadzorem rodziców. Również rodzice mogą otrzymać polecenie, aby trzymali dziecko poza oznaczonym rejonem. Prokurator również otrzymał dodatkowe możliwości. Może wydać zakaz przebywania na danym terenie i nałożyć obowiązek meldunku w celu zapobieżenia pobytu osoby w określonym miejscu. Może również wydać zakaz kontaktu osoby podejrzanej o popełnienie czynu karalnego z pokrzywdzonym. Odpowiedzialność za wykonanie tej ustawy spoczywa na urzędach gminy, prokuraturze powszechnej i Policji.

Jeśli zakaz stosuje KNVB (zakaz krajowy) ma możliwość nakładania dodatkowo kar pieniężnych i przedłużenie zakazu, jeżeli osoba objęta zakazem pojawia się na stadionie lub w jego sąsiedztwie. Jeśli osoba pojawi się na stadionie to będzie zatrzymana zgodnie z art. 138 Voetbalwet. Złamanie karnego zakazu (nr 3) na stadionie lub w jego sąsiedztwie skutkuje zatrzymaniem zgodnie z art. 184 Voetbalwet. Często osoba taka ma nałożony również obowiązek meldowania się w jednostce Policji w terminie rozgrywanego meczu.

W Niemczech problematyka zakazów jest regulowana przez prawo cywilne wewnętrzne (§ 903 i 1004 k.c.), zgodnie z którymi zakaz wstępu na określony obszar wydawany jest przez uprawnioną osobę (właściciela). Przepisy precyzują „Wytyczne Niemieckiego Związku Piłki Nożnej dotyczące polepszenia bezpieczeństwa podczas rozgrywek meczów Bundesligi”. Zakaz orzekany jest zarówno na terenie całych Niemiec jak i wobec oznaczonego stadionu. Prawo to nie działa na terenie innych państw, zagraniczne zakazy stadionowe nie obowiązują na terenie Niemiec. Wytyczne do stosowania zakazów stadionowych określają, iż zakaz może obowiązywać od 1 do 3 lat w zależności od wagi czynu. Za czyny określone z kodeksie karnym przeciwko życiu i zdrowiu, bezpieczeństwu powszechnemu, bezpieczeństwu w komunikacji, zmuszania do określonego zachowania, naruszenia ustawy o broni i materiałach wybuchowych, naruszenie spokoju publicznego (poprzez udział w zbiegowisku dopuszczającym się zamachów na osobę lub mienie albo nawoływanie do takich czynów), naruszenie miru domowego, kradzieże, oraz określone w ustawie o zgromadzeniach i pochodach wystarczy samo wszczęcie postępowania przez Policję, co jest już podstawą na wydanie zakazu stadionowego przez władze piłkarskie. Nieprzestrzeganie przepisów dotyczących zakazu w Niemczech jest traktowane jako naruszenie miru domowego (§ 123 k.k. – odpowiedzialność karna do 1 roku pozba-

wienia wolności lub grzywna, przestępstwo jest ścigane na wniosek).

W Wielkiej Brytanii zakaz stadionowy został wprowadzony przepisami ustawy Football (Offences and Disorder) Act 1999 w dniu 16.11.1999 r. Zakaz może być rozszerzony do rejonu obszarów w bezpośrednim sąsiedztwie określonego stadionu, miejsc tzw. stref kibica (na czas 2 godz. przed rozpoczęciem meczu i 2 godz. po jego zakończeniu). Rozszerzenie może dotyczyć również środków komunikacji miejskiej (autobusy, kolej, metro) w dniu planowanej organizacji meczu. W sytuacji, gdy mecze rozgrywane są poza granicami UK, zakaz jest rozszerzony o:

- konieczność deponowania paszportu (jedynego w UK dokumentu uprawniającego do przekraczania granic) do określonej jednostki Policji;
- wykonanie aktualnej fotografii osoby (w ciągu 7 dni od momentu otrzymania wezwania – nie wykonanie skutkuje natychmiastowym wykonaniem aresztu);
- dozór policyjny (konieczność codziennego stawiennictwa osoby w kreślonej jednostce policji) na okres 5 dni przed rozpoczęciem planowanego meczu.

Wskazany decyzją administracyjną okres zakazu wynosi od 3 do 10 lat (w przypadku gdy połączony jest z wyrokiem sądu natychmiastowego wykonania kary pozbawienia wolności, wtedy minimalny okres zakazu – 6 lat, natomiast w innym przypadku od 3 do 5 lat). Na podstawie przepisów ustawy Football Spectators Act – złamanie warunków zakazu traktowane jest jak przestępstwo (zagrożone karą pozbawienia wolności do 6 miesięcy) i skutkuje natychmiastowym wszczęciem postępowania sądowego.

Ewidencja narodowa zakazów stadionowych

W Polsce ewidencję zakazów stadionowych reguluje ustawa b.i.m. w art.13.

We Francji kartoteka narodowa zaka-

zów stadionowych (le Fichier National des Interdits de Stade - FNIS) – utworzona została 28 sierpnia 2007 r. w celu przeciwdziałania tzw. przestępczości stadionowej. Zawiera dane osób, ich adres, fotografię i inne dane, które zawiera zakaz stadionowy. Kartoteka zapewnia monitorowanie osób z zakazem stadionowym.

W Holandii Wszystkie orzeczone zakazy umieszczane są w jednym systemie ogólnokrajowym.

W Niemczech rejestrację zakazów stadionowych obejmujących cały kraj prowadzi Zarząd Centralny Niemieckiego Związku Piłki Nożnej.

W Wielkiej Brytanii Centralna baza danych (Football Banning Orders Database for England & Wales, włączając także zakazy wydane w Szkocji) prowadzona jest przez Football Banning Orders Authority (FBOA), która jest częścią UKFPU (United Kingdom Football Policing Unit), ustanowionego na podstawie przepisów ustawy Football Spectators Act 1989.

Wejścia na teren obiektu w stanie po użyciu alkoholu

W Polsce zgodnie z art. 22 b.i.m. służby porządkowe są zobowiązane odmówić wstępu na imprezę masową osobie znajdującej się pod widocznym wpływem alkoholu, środków odurzających, psychotropowych lub innych podobnie działających środków.

We Francji:

- fakt wejścia na teren obiektu w stanie upojenia alkoholowego;
- wnoszenie lub usiłowanie wnoszenia napojów alkoholowych;
- propagowanie nienawiści;
- propagowanie nienawiści rasowej;
- rzucanie środków palnych i innych przedmiotów niebezpiecznych;
- posiadanie przedmiotów niebezpiecznych;
- naruszanie przebiegu imprezy poprzez wtargnięcie na miejsce prowadzonych rozgrywek;
- wnoszenie broni

wyczerpuje znamiona art. L-332-3 i następnego kodeksu sportowego, na podstawie art. 332-11 ww. kodeksu może być orzeczony zakaz stadionowy do 5 lat.

W Holandii zgodnie z art. 426 k.k. osoba, która w stanie upojenia alkoholowego zakłóca spokój, naraża innych na niebezpieczeństwo, zmusza swoim działaniem do interwencji odpowiednich organów, podlega karze zatrzymania do 6 dni oraz grzywnie 1 kategorii (380 €).

W Niemczech nie ma ogólnego zakazu spożywania alkoholu, zakaz może być orzeczony w ramach warunków koncepcji bezpieczeństwa. Złamanie warunków wiąże się z odpowiedzialnością indywidualną osoby za naruszenie tzw. miru domowego (§ 123 k.k. – odpowiedzialność karna do 1 roku pozbawienia wolności lub grzywny i jest ścigane na wniosek lub odpowiedzialnością organizatora.

W Wielkiej Brytanii:

- fakt wejścia na teren obiektu w stanie upojenia alkoholowego;
- wnoszenie lub usiłowanie wnoszenia napojów alkoholowych;
- propagowanie nienawiści;
- propagowanie nienawiści rasowej;
- rzucanie środków palnych i innych przedmiotów niebezpiecznych;
- posiadanie przedmiotów niebezpiecznych;
- naruszanie przebiegu imprezy poprzez wtargnięcie na miejsce prowadzonych rozgrywek;
- wnoszenie broni;
- niszczenie mienia

traktowane są w sposób indywidualny i w zależności od oceny sądu mogą być orzeczony zakazy stadionowe wraz z wysokimi karami grzywny (kilka tysięcy GBP) oraz pozbawienia wolności. Podstawa prawna to przede wszystkim przepisy wewnętrzne określonego stadionu (tzw. Grounds Regulation), a w następnej kolejności ustawy ogólne, głównie Public Order.

Wnoszenie lub usiłowanie wnoszenia napojów alkoholowych

W Polsce za wykroczenie wnoszenia lub posiadanie na imprezie masowej napojów alkoholowych na podstawie art. 56 b.i.m. grozi kara ograniczenia wolności lub grzywny nie niższa niż 2.000 zł.

W Holandii, zgodnie z art. 424 k.k. osoba, która próbuje działać na szkodę dobra publicznego podlega karze grzywny 1 kategorii (380 €).

W Niemczech wnoszenie napojów alkoholowych na imprezę masową nie jest zabronione.

Propagowanie nienawiści

W Polsce zachowania polegające na propagowaniu nienawiści w zależności od *modus operandi* mogą wyczerpywać znamiona przestępstwa określonego w art. 255 k.k., za które grozi kara pozbawienia wolności do lat 3. Jeżeli zachowanie sprawcy będzie polegało na prowokowaniu w miejscu i w czasie trwania masowej imprezy sportowej kibiców do działań zagrażających bezpieczeństwu tej imprezy, zgodnie z art. 61. b.i.m. grozi za to grzywna nie mniejsza niż 180 stawek dziennych albo kara ograniczenia wolności.

W Holandii osoba, która:

- publicznie nawołuje do nienawiści, przemocy lub dyskryminacji na podstawie art. 137d k.k. podlega karze więzienia do 1 roku oraz podlega grzywnie 3 kategorii (7.600 €);
- w miejscu publicznym na piśmie, w mowie lub poprzez znaki intencjonalnie dopuszcza się oszczerstw w stosunku do grup ludzi podlega karze więzienia do 1 roku oraz grzywnie 3 kategorii (7.600 €) – art. 137c k.k.

W Niemczech ww. przestępstwo jest uregulowane w § 124 k.k., za popełnienie którego grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności lub grzywna.

Propagowanie nienawiści rasowej

W Polsce zachowania polegające na propagowaniu nienawiści rasowej typizuje art. 256 i 257 k.k., za które grozi odpowiednio kara pozbawienia wolności do lat 2 i 3.

W Niemczech zachowania te określają § 130, 166, 185 k.k. za popełnienie których grozi do 5 lat pozbawienia wolności lub grzywna

Rzucanie środków palnych i innych przedmiotów niebezpiecznych

W Polsce, kto w czasie trwania imprezy masowej rzuca przedmiot, mogący stanowić zagrożenie dla życia, zdrowia lub bezpieczeństwa osób przebywających na terenie lub w obiekcie, gdzie odbywa się impreza masowa, albo w inny, równie niebezpieczny sposób zakłóca przebieg tej imprezy, na podstawie art. 60 ust. 2 b.i.m. podlega grzywnie nie mniejszej niż 120 stawek dziennych, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

W Holandii osoba, która:

- intencjonalnie roznieca ogień lub odpala materiały wybuchowe w miejscu gdzie naruszane jest ogólne bezpieczeństwo (art. 157 § 1 k.k.) podlega karze więzienia do 12 lat oraz grzywnie 5 kategorii (76.000 €);
- intencjonalnie roznieca ogień lub odpala materiały wybuchowe w miejscu gdzie zagrożone jest życie ludzkie (art. 157 § 2 k.k.) podlega karze więzienia do 15 lat oraz grzywnie 5 kategorii (76.000 €).

W Niemczech zgodnie z § 27 ustawy o zgromadzeniach za czyn ten grozi kara do 1 roku pozbawienia wolności lub grzywna.

Posiadanie przedmiotów niebezpiecznych, w tym wnoszenie broni

W Polsce w zależności od rodzaju niebezpiecznego przedmiotu (broń, wyroby pirotechniczne, materiały pożarowo niebez-

pieczne lub inne niebezpieczne przedmioty lub materiały wybuchowe) i miejsca ich posiadania (impreza masowa) czyn ten może być przestępstwem (art. 59. ust. 1 b.i.m.) lub wykroczeniem z art. 50a k.w., jeżeli sprawca będzie posiadał nóż lub maczetę w miejscu publicznym.

W Niemczech czyn ten jest spenalizowany w § 27 i 30 ustawy o zgromadzeniach i grozi za popełnienie jego kara do 1 roku pozbawienia wolności lub grzywny oraz przepadek przedmiotów.

Naruszanie przebiegu imprezy poprzez wtargnięcie na miejsce prowadzonych rozgrywek

W Polsce, kto w czasie trwania masowej imprezy sportowej, w tym meczu piłki nożnej, wdziera się na teren, na którym rozgrywane są zawody sportowe, albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza na podstawie art. 60 ust. 1 b.i.m. podlega grzywnie nie mniejszej niż 180 stawek dziennych, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3.

W Niemczech przestępstwo to jest traktowane jako naruszenie tzw. miru domowego (§ 123 k.k.) i grozi za nie odpowiedzialność karna do 1 roku pozbawienia wolności lub grzywna.

Niszczenie mienia

W polskim prawie niszczenie mienia należy do kategorii tzw. czynów przepoławionych. Szkoda spowodowana umyślnym zniszczeniem, uszkodzeniem lub uczynieniem niezdatnej rzeczy do użytku nieprzekraczająca 1/4 minimalnego wynagrodzenia stanowi wykroczenie (art. 124 § 1 k.w.), powyżej przestępstwo z art. 288 k.k. Ponadto art. 254 § 1 k.k. penalizuje zachowanie polegające na braniu czynnego udziału w zbiegowisku wiedząc, że jego uczestnicy wspólnymi siłami dopuszczają się gwałtownego zamachu na osobę lub

mienie, za co grozi kara pozbawienia wolności do lat 3.

We Francji czyn ten jest karany na podstawie przepisów z art. 222-14-2. Zgodnie ze zmianą przepisów z 2 marca 2010 m.in. w kodeksie karnym dotyczącej przestępczości związanej ze stosowaniem przemocy za działanie w grupie (choćby czasowej) działającej w celu niszczenia mienia na obiekcie, za popełnienie ww. czynu przewidziano karę 1 roku pozbawienia wolności i karę dodatkową grzywny 15.000 €.

W Holandii osoba, która:

- bierze udział w akcie przemocy przeciwko osobom lub niszczeniu mienia (art. 141 § 1 k.k.) podlega karze więzienia do 4 lat oraz grzywnie 4 kategorii (9.000 €);
- dopuściła się aktu przemocy przeciwko osobie, co doprowadziło do poważnego uszczerbku na zdrowiu, bądź zniszczyła mienie (art. 141 § 2 k.k.) podlega karze więzienia do 9 lat oraz karze grzywny 5 kategorii (76.000 €).

W Niemczech niszczenie mienia może być kwalifikowane z:

- § 123 k.k. – naruszenie miru domowego, za co grozi odpowiedzialność karna do 1 roku pozbawienia wolności lub grzywna;
- §124 lub 125 k.k. – naruszenie spokoju publicznego poprzez udział w zbiegowisku dopuszczającym się zamachów na osobę lub mienie albo nawoływanie do takich czynów, za co grozi kara od 1 roku do 3 lat pozbawienia wolności.

Maskowanie twarzy

W Polsce, kto w miejscu i w czasie trwania masowej imprezy sportowej używa elementu odzieży lub przedmiotu w celu uniemożliwienia lub istotnego utrudnienia rozpoznania osoby (art. 57a b.i.m.) podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny nie niższej niż 2000 zł. Jeżeli sprawca używa elementu odzieży lub przedmiotu do zakrycia twarzy celem uniemożliwienia lub utrudnienia rozpoznania jego osoby w trak-

cie wtargnięcia na teren rozgrywania zawodów, rzucania niebezpiecznymi przedmiotami oraz naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza ochrony (art. 60 pkt. 4 b.i.m.) naraża się na odpowiedzialność karną grzywny nie mniejszej niż 240 stawek dziennych, karę ograniczenia wolności albo pozbawienia od 3 miesięcy do lat 5.

We Francji za działanie na obiekcie sportowym popełnione przy zakrytej twarzy, w celu uniemożliwienia identyfikacji na podstawie art. 222-12 i 222-13 k.k. grozi kara 1 roku pozbawienia wolności i kara dodatkowa grzywny 15.000 €.

W Holandii obowiązuje regulacja o zakazie zakrywania twarzy w trakcie udziału w imprezach masowych. Na podstawie art. 149 może być nałożony zakaz maskowania twarzy. Jest to formalna regulacja wydawana przez lokalne władze i samorząd lokalny. Zakaz obejmuje tylko obszar wskazany przez samorząd lokalny, podstawę stanowi groźba zakłócenia porządku publicznego. Możliwe jest zastosowanie również innych środków (włączając areszt prewencyjny) w tym rejonie.

W Niemczech za zakrywanie twarzy na podstawie § 27 pkt. 2 ustawy o zgromadzeniach i pochodach przewidziana jest kara do 1 roku pozbawienia wolności lub kara grzywny.

W Wielkiej Brytanii samo maskowanie twarzy podczas udziału w imprezie sportowej, ze szczególnym uwzględnieniem meczu piłkarskiego, może być uznane jako przestępstwo (utrudnienie identyfikacji) – tzw. Football related offences, (Criminal Justice and Public Order Act 1994).

Administracyjne rozwiązanie związków sportowych

Instytucja ww. nie funkcjonuje w prawodawstwie polskim.

We Francji Administracyjne rozwiązanie związków sportowych określa art. L332-18 Kodeksu Sportowego, który przewiduje możliwość rozwiązania dekretem każdego stowarzyszenia lub związku

wspierającego działalność sportową, którego członkowie popełnili podczas imprez masowych/sportowych czyny godzące w bezpieczeństwo i porządek publiczny (głównie niszczenie mienia albo nawoływanie do dyskryminacji innych osób).

W Niemczech na podstawie § 43 kodeksu cywilnego możliwym jest pozbawienie przez organ sądowy zdolności prawnej, które ponadto może skutkować przypadkiem mienia związku w przypadku, gdy stwierdzono, że członkowie związku popełniali przestępstwa.

W Wielkiej Brytanii podstawą działania w zakresie administracyjnego rozwiązania związków sportowych oraz zawieszenia działalności związków kibiców jest art. 11 ustawy o Prawach Człowieka („prawo do zgromadzeń, stowarzyszeń i związków...”). Jednakże regulacje skierowane są pod kątem respektowania określonych przepisów przez osoby nie zaś przez całe organizacje. Osoby, które otrzymały zakaz stadionowy wydane są ze stowarzyszeń kibiców, etc. Stowarzyszenia w UK działają ściśle we współpracy z lokalnymi organami ścigania.

Zawieszenie działalności związków kibiców

Nie funkcjonuje w prawodawstwie polskim

We Francji zawieszenie działalności związków kibiców – art. L332-18 kodeksu sportowego przewiduje możliwość czasowego – maksymalnie do 12 miesięcy – zawieszenia działalności związku kibiców.

Odpowiedzialność organizatorów imprez masowych

W Polsce odpowiedzialność organizatorów uregulowana jest w rozdziale 8 b.i.m. Zgodnie z art. 58. b.i.m. kto:

- organizuje imprezę masową bez wymaganego zezwolenia lub niezgodnie z warunkami określonymi w zezwoleniu albo przeprowadza ją wbrew wydanemu za-

kazowi, podlega grzywnie nie mniejszej niż 240 stawek dziennych, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8;

- organizując imprezę masową, nie zachowuje wymogów i warunków bezpieczeństwa określonych w art. 5 ust. 2 lub w art. 6 ust. 1, podlega grzywnie nie mniejszej niż 180 stawek dziennych;
- tej samej karze podlega, kto będąc członkiem służby porządkowej lub służby informacyjnej, przekraczając swoje uprawnienia lub niedopełniając obowiązków powoduje zagrożenie bezpieczeństwa imprezy masowej.

W Niemczech organizator nie ma obowiązku występowania o zgodę na przeprowadzenie imprezy masowej. Konieczne jest zarejestrowanie imprezy i spełnienie warunków. Organizator imprezy masowej zobowiązany jest stworzyć koncepcję bezpieczeństwa, która musi być zatwierdzona przez władze policyjne oraz komunalne. Niezastosowanie się do wymogów zapisanych w koncepcji skutkuje naruszeniem przepisów ustawy o zgromadzeniach, za co grozi kara grzywna 180 stawek dziennych (są indywidualnie wyliczane dla osób prywatnych i firm zełżenie od dochodów i mogą wynosić w imprezach bez dochodowych do 2.500 € i kilkanaście tysięcy euro w przypadku dużej dochodowej imprezy) lub pozbawienie wolności do 6 m-cy.

W Anglii odpowiedzialność organizatorów imprez masowych jest ściśle określona przez przepisy „Guide to Safety at Sports Ground” (znanej jako „Green Guide”), w którym opisano dokładnie wszystkie warunki jakie powinny zostać spełnione w przypadku organizowania imprez masowych, ze szczególnym uwzględnieniem stadionów (m.in. tylko miejsca siedzące, CCTV i inne). Każda organizowana impreza oraz stadiony, muszą aplikować o tzw. Certyfikat Bezpieczeństwa wydawany jednorazowo lub okresowo przez Sports Ground Safety Authority. Bez tego certyfikatu nie jest wydawana zgoda na organizację.

Monitoring

W Polsce zgodnie z art. 11 b.i.m. organizator jest uprawniony do utrwalania przebiegu imprezy masowej. Wojewoda w uzgodnieniu z komendantem wojewódzkim/Stołecznym Policji i z komendantem wojewódzkim Państwowej Straży Pożarnej, oraz po zasięgnięciu opinii właściwego polskiego związku sportowego, sporządza wykaz stadionów, obiektów lub terenów, na których utrwalanie przebiegu imprezy masowej za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk jest obowiązkowe. Umieszczenie w wykazie określonego stadionu, obiektu lub terenu następuje w drodze decyzji administracyjnej. Na podstawie art. 12 b.i.m. wojewoda może, w drodze decyzji administracyjnej, nałożyć na organizatora imprezy masowej organizowanej w miejscu nieobjętym wykazem obowiązków jej utrwalania za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Zgodnie z art. 13 b.i.m. organizator meczu piłki nożnej zapewnia identyfikację osób uczestniczących w tej imprezie.

We Francji odpowiedzialność organizatorów imprez masowych – zgodnie z art. L332-2 i L332-2-1 kodeksu sportowego na organizatorze imprezy sportowej, która przekracza ponad 1500 widzów, ciąży obowiązek zorganizowania monitoringu bezpieczeństwa (w tym wizyjnego) w obrębie obiektu. Niestosowanie się do przepisu skutkuje grzywną w wysokości 15.000 €.

Zapobieganie zjawisku przestępczości stadionowej

Za bezpieczeństwo imprezy masowej (zapewnienia bezpieczeństwa osobom uczestniczącym w imprezie, ochrona porządku publicznego i zabezpieczenia pod względem medycznym) w miejscu i w czasie jej trwania zgodnie z art. 5 ust.1 b.i.m. odpowiada jej organizator.

Ustawodawca wskazał oprócz organizatora na inne podmioty – wójta, burmi-

stra, prezydenta miasta, wojewodę, Policję, Państwową Straż Pożarną i inne jednostki organizacyjne ochrony przeciwpożarowej, służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo i porządek publiczny na obszarach kolejowych, służbę zdrowia, a w razie potrzeby także inne właściwe służby i organy w zakresie określonym w ustawie b.i.m. i innych przepisach, na których spoczywa zapewnienie bezpieczeństwa imprez masowych.

Szczególna rola w bezpieczeństwie imprez masowych przypada Policji, choć nie odpowiada ona za bezpieczeństwo na samym stadionie, chyba że w przypadku nieskuteczności działań służby porządkowej, organizator lub kierownik do spraw bezpieczeństwa występuje do Policji o udzielenie pomocy, niezwłocznie potwierdzając ten fakt pisemnym zgłoszeniem. Ponadto organizator masowej imprezy sportowej musi uzyskać zgodę Policji na jej organizację. Policja sprawuje także nadzór nad kibicami, którzy zostali ukarani zakazami stadionowymi i zgodnie z postanowieniem sądu muszą stawić się, w czasie trwania imprezy masowej, w jednostce organizacyjnej Policji lub w miejscu określonym przez właściwego, ze względu na miejsce zamieszkania ukaranego, komendanta powiatowego (rejonowego, miejskiego) Policji. Zapewnienie bezpieczeństwa na sportowych imprezach masowych przez Policję nie sprowadza się tylko do czynności realizowanych zgodnie z b.i.m. Policja wykonuje także inne czynności zgodnie z ustawą o Policji, w tym zapewnienie bezpieczeństwa podczas przemieszczania się agresywnych grup kibiców na mecze, realizacją czynności operacyjno - rozpoznawczych mających m.in. na celu zapobieganie popełniania przestępstw przez kiboli. Do środowiska kibiców wprowadzani są policjanci, tzw. spottersi, którzy mają zdobyć ich zaufanie, służyć pomocą, a jednocześnie reagować na wszelkie przypadki łamania prawa przez fanów¹⁰².

¹⁰² T. Janus, „Sport naukowo. Zjawisko agresji w widowiskach sportowych. Charakterystyka i ocena” – Warszawa 2014, s. 262-263.

Walka z bandytyzmem stadionowym nie byłaby możliwa bez wsparcia organizacji oraz związków sportowych, w tym Polskiego Związku Piłki Nożnej oraz Ekstraklasy S.A. Pierwsza organizacja zrzesza wszystkie kluby oraz zawodników czynnie uczestniczących w rozgrywkach. PZPN sprawuje nadzór sportowy nad wszystkimi meczami poza rozgrywkami Ekstraklasy S.A. PZPN posiada w swoich strukturach związkowe organy opiniodawczo - jurysdykcyjne – Wydział Bezpieczeństwa na Obiektach Piłkarskich oraz Komisję Dyscyplinarną, Ekstraklasa S.A Komisję Ligi, które zajmują się kwestiami min. bezpieczeństwa na stadionach. Organy te mając na uwadze bezpieczeństwo meczów tworzą wewnętrzne przepisy i rozwiązania, które są uzupełnieniem przepisów powszechnie obowiązujących.

PZPN oraz Ekstraklasa:

- stworzyła funkcję delegata PZPN ds. bezpieczeństwa na meczach piłkarskich, którego zadaniem jest przede wszystkim obserwacja, kontrola i wymóg na organizatorze zapewnienia bezpieczeństwa zawodnikom, sędziom oraz publiczności, obserwacja meczu i sporządzenie protokołu z meczu, który przekazywany jest do centrali. Delegat ma prawo przerwać mecz w przypadku poważnego zagrożenia bezpieczeństwa lub też niewłaściwego zachowania widzów;
- wdrożyła w życie regulamin dotyczący organizacji bezpieczeństwa podczas rozgrywek PZPN i Ekstraklasy S.A. obejmujący kwestie organizacyjne mające zapewnić przez powołanego przez klub kierownika ds. bezpieczeństwa zachowania zgodnego z prawem na stadionie i wokół stadionu przed, w trakcie i po każdym meczu;
- współpracuje z klubami i oficjalnymi stowarzyszeniami kibiców poprzez wspieranie i rozwijanie dobrych stosunków ze stowarzyszeniami kibiców;
- wymaga od stowarzyszeń standardów dobrego zachowania swoich członków oraz wykluczania członkostwa osób zaangażowanych w jakiegokolwiek formy

chuligaństwa czy antyspołecznego zachowania;

- monitoruje obowiązek wdrożenia przez organizatorów (kluby) dziesięciopunktowego planu UEFA dotyczącego rasizmu;
- ustanowiła uchwałę nr VIII/192 z dnia 2 sierpnia 2012 roku Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej określającą zasady przyjmowania kibiców drużyny gości na zawodach podczas rozgrywek organizowanych przez PZPN i Ekstraklasę SA.¹⁰³

Agresywne zachowania kibiców sportowych, a zwłaszcza kibiców piłki nożnej, w tym uczestnictwo w burdach stadionowych, manifestacjach, starciach z Policją i innymi służbami porządkowymi są skierowane przeciw normom społecznym. Takie zachowania powodują, że nie tylko organizatorzy imprez szukają rozwiązań instytucjonalnych, zapewnienie bezpieczeństwa leży w gestii przede wszystkim państwa, w tym ustawodawcy.

„Obecnie obowiązująca ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych jest drugim aktem prawnym, który kompleksowo reguluje kwestie związane z bezpieczeństwem na imprezach masowych. W uzasadnieniu jej wprowadzenia powołano się na fakt, iż przepisy poprzedniej ustawy z 1997 r. „utraciły wewnętrzną spójność, nie przystając do innych uregulowań i uniemożliwiając skuteczne stosowanie prawa wobec narastającego zjawiska chuligaństwa stadionowego.” Jak jednak pokazuje rzeczywistość przepisy obecnie obowiązującej ustawy cechuje daleko idący rygoryzm oraz punitowność. Prowadzi to do ogromnego niezadowolenia kibiców, dla których dostanie się na imprezę masową jest niezwykle utrudnione, a ponadto jest przeszkodą do prowadzenia normalnej działalności biznesowej przez kluby sportowe”¹⁰⁴.

¹⁰³ M. Jurczewski, *Prawno-kryminalistyczna problematyka przestępczości stadionowej* Białystok 2013, s.252 – 254.

¹⁰⁴ <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=2857>

Dlatego też projektodawcy zdecydowali się wprowadzić do ustawy z dnia 20 marca 2009 r. *o bezpieczeństwie imprez masowych* zmiany. 12 września 2014 r. do Sejmu wpłynął komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2857) dotyczący uelastyczenia obowiązujących przepisów w zakresie wymogów dotyczących organizowania imprez masowych, w szczególności meczów piłki nożnej przy jednoczesnym zachowaniu bezpieczeństwa na tych imprezach¹⁰⁵. 26 listopada 2014 r. odbyło się w Sejmie I czytanie, po którym projekt skierowano do Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisji Spraw Wewnętrznych.

W uzasadnieniu projektu czytamy, iż proponowane przepisy z jednej strony uelastyczniają przepisy zawarte w tej ustawie w celu złagodzenia wymogów związanych z organizowaniem imprez masowych, w szczególności meczów piłki nożnej, oraz spowodują wyeliminowanie – w ocenie organizatorów imprez – negatywnych konsekwencji ustawy, przy jednoczesnym zachowaniu bezpieczeństwa na tych imprezach, z drugiej strony wyeliminują z imprez masowych, w szczególności z meczów piłki nożnej, chuliganów, ale nie prawdziwych kibiców, którzy chcą w sposób kulturalny i zgodny z prawem w różny sposób dopinguować swoich ulubieńców.

Istotne jest, aby znowelizowana ustawa b.i.m. zwiększała poziom bezpieczeństwa, ale jednocześnie nie czyniła ze stadionów miejsca wrogiego dla kibiców, które bardziej będą przypominały warowną twierdzę niż miejsce przyjemnego spędzania wolnego czasu, kibica stawiała w roli wroga lub osoby niepożądanego¹⁰⁶, obliogowała organizatorów imprez i stowarzyszenia kibiców do wypracowania reguł, które w przyszłości doprowadzą do samoistnego przestrzegania prawa na stadionach i wokół nich.

Dane dotyczące regulacji prawnych Francji, Holandii, Niemiec i Wielkiej Brytanii pochodzą z niepublikowanego raportu na temat przestępczości pseudokibiców sporządzonego w Biurze Służby Kryminalnej KGP w 2013 r.

¹⁰⁵ Ibidem.

¹⁰⁶ T. Janus, „*Sport naukowo...*”, s. 259 – 260.



Arkadiusz Pawlak

Ekspert Wydziału Kadr Szkoły Policji w Pile

WINA NA PŁASZCZYŹNIE ODPOWIEDZIALNOŚCI DYSCYPLINARNEJ W POLICJI

Obwinionego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym orzeczeniem. Niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść obwinionego - artykuł 135g ust. 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. *o Policji* (Dz. U. z 2011 r. Nr 287 poz.1687 z późn. zm.). Konstytucja RP - art. 42 ust. 3: *Każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu*; kodeks karny - art. 1 § 3: *Nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu*; kodeks wykroczeń - art. 1 § 2: *Nie popełnia wykroczenia sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu*.

Jak można zaobserwować na powyższych przykładach, konieczność udowodnienia i stwierdzenia winy traktuje się w wielu ustawach, także w Konstytucji RP, podobnie i z najwyższą powagą. Ustawy karne jak kodeks karny i kodeks wykroczeń wręcz rozpoczynają się od ustosunkowania się do znaczenia winy w tych postępowaniach.

Odniesienie do winy w policyjnym postępowaniu dyscyplinarnym pojawiło się dopiero w dniu 29 listopada 2003 r. na mocy ustawy z dnia 29 października 2003 r. *o zmianie ustawy o Policji* (Dz. U. z 2003 r. Nr 192 poz. 1873) i w niezmienionej formie trwa do dziś.

Jednoznaczne zdefiniowanie „winy” nie jest jednak wbrew pozorom czynnością prostą i oczywistą. Jeżeli komuś wydaje się, że wina to nic innego jak strona podmiotowa, czyli również jedno ze znamion prze-

winienia dyscyplinarnego, to napotka wielu oponentów do swojego podejścia – szczególnie wśród karnistów¹⁰⁷. W tym przedmiocie toczą się liczne spory i polemiki między osobami zajmującymi się teorią winy – także na gruncie psychologii, czy filozofii. Należy zauważyć, że podejścia te również ewoluują; z oczywistych względów, prym w tej kwestii wiedzie prawo karne. Ani prawo karne, ani ustawa *o Policji* nie definiują pojęcia winy, choć się nim posługują jako głównym wyznacznikiem uznania osoby winnej popełnienia zarzucanego czynu i wymiaru kary. Jest to sprawa pozostawiona doktrynie, która pomimo tego, iż nie stanowi źródła prawa i jest różnie stosowana, to bez niej korzystanie z wielu przepisów byłoby znacznie utrudnione.

Choć obwinionego policjanta uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym orzeczeniem, to z chwilą wszczęcia przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego policjant taki zostaje stygmatyzowany winą popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na zawinionym przekroczeniu uprawnień lub niewykonaniu obowiązków wynikających z przepisów prawa lub rozkazów i poleceń wydanych przez przełożonych uprawnionych na podstawie tych przepisów albo na nieprzestrzeganiu zasad etyki zawodowej. W związku z powyższym już na tym etapie otrzymuje on status – „tytuł” obwinionego, a nie np. podejrzanego. Brzmi to prawie jak „oskarżony”, choć uważa się go za niewin-

¹⁰⁷ Patrz wykaz literatury: komentarze do kodeksu karnego.

nego zarzucanym czynom. W przeciwieństwie do procedury karnej wszczęcie postępowania dyscyplinarnego zawsze następuje przeciwko osobie. Postanowienie o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego zawiera m.in.:

- stopień, imię i nazwisko oraz stanowisko służbowe obwinionego,
- opis przewinienia dyscyplinarnego zarzucanego obwinionemu wraz z jego kwalifikacją prawną.¹⁰⁸

Postępowanie dyscyplinarne prowadzi rzecznik dyscyplinarny. Do jego głównych obowiązków należy m.in. badanie oraz uwzględnianie okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść obwinionego,¹⁰⁹ tj. również jego winy.

Na podstawie oceny zebranego w postępowaniu dyscyplinarnym materiału dowodowego przełożony dyscyplinarny wydaje orzeczenie o:

- uniewinnieniu albo
- stwierdzeniu winy i odstąpieniu od ukarania, albo
- wymierzeniu kary dyscyplinarnej:
 - nagany,
 - zakazu opuszczania wyznaczonego miejsca przebywania,
 - ostrzeżenia o niepełnej przydatności do służby na zajmowanym stanowisku,
 - wyznaczenia na niższe stanowisko służbowe,
 - obniżenia stopnia,
 - wydalenia ze służby, albo
- umorzeniu postępowania.¹¹⁰

Orzeczenie takie szczególnie w przypadku uniewinnienia, stwierdzenia winy i odstąpienia od ukarania albo ukarania musi w uzasadnieniu odnieść się do winy.¹¹¹ Do winy rzecznik i przełożony dyscyplinarny muszą odnieść się także kończąc czynności wyjaśniające odstąpieniem od wszczęcia

postępowania i przeprowadzeniem ze sprawcą przewinienia dyscyplinarnego rozmowy dyscyplinującej w przypadku czynu stanowiącego przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi.¹¹²

Wina w postępowaniu dyscyplinarnym ma zasadnicze znaczenie. Jej określenie, tj. wystąpienie lub nie oraz natężenie (stopień zawinienia) stanowią podstawę wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie dyscyplinarne lub czynności wyjaśniających.

Ustawa o Policji w art. 132a jednoznacznie określa, kiedy przewinienie dyscyplinarne jest zawinione. Przewinienie dyscyplinarne jest zawinione wówczas, gdy policjant:

- ma zamiar jego popełnienia, to jest chce je popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi;
- nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia je jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość taką przewidywał albo mógł i powinien przewidzieć.

Nie ma tu znaczenia fakt, czy jest to wina umyślna, czy nieumyślna, tj. czy policjant miał zamiar bezpośredni albo ewentualny, czy też nie miał zamiaru (świadoma albo nieświadoma nieumyślność, czy jak kto woli lekkomyślność albo niedbalstwo) popełnić przewinienia dyscyplinarnego. Istotne jest jedynie, że przewinienie jest zawinione. A kiedy jest zawinione, policjant popełnia przewinienie dyscyplinarne.¹¹³ Nieumyślność stanowi wyłącznie jedną z okoliczności łagodzących przy wymiarze kary. Pewne elementy umyślności wpływają zaś na jej zaostrzenie.¹¹⁴

Warto w tym miejscu podkreślić, że choć na pierwszy rzut oka art. 132a u.p. brzmi identycznie jak treść art. 9 § 1 i 2 k.k., to różnica jest zasadnicza. Ustawa o Policji umyślność i nieumyślność wyraźnie łączy z winą: „przewinienie dyscyplinarne

¹⁰⁸ Art. 134i ust. 6 pkt 3 i 4 u.p.

¹⁰⁹ Art. 135g ust. 1 u.p.

¹¹⁰ Art. 135j ust. 1 i 2 u.p.

¹¹¹ Art. 135j ust. 2 pkt 4 i 6 u.p.

¹¹² Art. 132 ust. 4b u.p.

¹¹³ Art. 132 ust. 2 u.p.

¹¹⁴ Art. 134h ust. 2 pkt 1 i 3 oraz ust. 3 pkt 1 u.p.

jest zawinione, gdy policjant ...”. Kodeks karny natomiast stronę podmiotową określona w art. 9 § 1 i § 2: „czyn zabroniony popełniony jest umyślnie ...” – „czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie ...” oddziela od winy¹¹⁵. Do winy kodeks karny odnosi się w cyt. art. 1 § 3, w zasadzie jako do niezależnego bytu. Powinni o tym pamiętać rzecznicy i przełożeni dyscyplinarni, szczególnie ci, którzy jednocześnie praktykują w procedurze karnej¹¹⁶. Prawo karne materialne i procesowe nie ma jednak prawie żadnego zastosowania w postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym według ustawy o Policji. Jednoznacznie określa to ustawa o Policji, m.in. w art. 141a, 144a, a szczególnie w art. 135p.:

1. *W zakresie nieuregulowanym w niniejszej ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, dotyczące wezwań, terminów, doręczeń i świadków, z wyłączeniem możliwości nakładania kar porządkowych. W postępowaniu dyscyplinarnym do świadków nie stosuje się również art. 184 Kodeksu postępowania karnego.*

2. *O zwolnieniu od złożenia zeznania lub odpowiedzi na pytania osoby pozostającej z obwinionym w szczególnie bliskim stosunku osobistym rozstrzyga rzecznik dyscyplinarny. Na odmowę zwolnienia od złożenia zeznania lub odpowiedzi na pytania służy zażalenie w terminie 3 dni od dnia doręczenia postanowienia.*

Podobne regulacje zawiera kodeks karny:

Art. 116. Przepisy części ogólnej tego kodeksu stosuje się do innych ustaw prze-

¹¹⁵ Zdania są tu podzielone.

¹¹⁶ Przełożeni i rzecznicy dyscyplinarni, zdaniem autora, którzy nie mają wystarczającego doświadczenia w prowadzeniu postępowań przygotowawczych, czy choćby czynności wyjaśniających o wykroczeniu, mogą mieć istotne problemy w prowadzeniu postępowań dyscyplinarnych, szczególnie w zakresie stwierdzenia zaistnienia znamion przewinienia dyscyplinarnego, a co za tym idzie winy obwinionego.

widujących odpowiedzialność karną¹¹⁷, chyba że ustawy te wyraźnie wyłączają ich zastosowanie¹¹⁸.

Określenie stopnia zawinienia w postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym przeciwko policjantowi stanowi prawie połowę przesłanek dających podstawę do wymierzenia kary. Drugą zasadniczą część stanowi rodzaj przewinienia dyscyplinarnego, czyli rodzaj – waga naruszonego przepisu. Pozostałe elementy to m.in. zachowanie obwinionego przed popełnieniem przewinienia dyscyplinarnego i po jego popełnieniu oraz dotychczasowy przebieg służby, podjęcie przez policjanta starań o zmniejszenie jego skutków oraz dobrowolne poinformowanie przełożonego dyscyplinarnego o popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego przed wszczęciem postępowania dyscyplinarnego. Reguluje to w otwartym katalogu art. 134h u.p. Na winę, czyli „zamiar” określony w art. 132a, mogą składać się lub wpływać w szczególności:

- okoliczności popełnienia przewinienia dyscyplinarnego,
- rodzaj i stopień naruszenia ciężących na obwinionym obowiązków,
- pobudki działania,
- działanie z motywacji zasługującej na szczególne potępienie,

¹¹⁷ Ustawa o Policji, w tym rozdział 10 *Odpowiedzialność dyscyplinarna i karna policjantów*, wbrew pozorom, nie przewiduje odpowiedzialności karnej policjanta za popełnienie przewinienia dyscyplinarnego, a jedynie odpowiedzialność dyscyplinarną. Do odpowiedzialności karnej policjanta odnosi się wyłącznie art. 132 ust. 4 wyraźnie uniezależniając odpowiedzialność karną od dyscyplinarnej za ten sam czyn: *Czyn stanowiący przewinienie dyscyplinarne, wypełniający jednocześnie znamiona przestępstwa lub wykroczenia albo przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego, podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej niezależnie od odpowiedzialności karnej* oraz art. 144a, w którym stwierdza się, że *nie popełnia przestępstwa, kto, będąc do tego uprawnionym, wykonuje czynności określone w art. 19a ust. 1 i 2, a także kto wykonuje czynności określone w art. 19b ust. 1.*

¹¹⁸ Np. Kodeks wykroczeń.

- działanie w stanie po użyciu alkoholu lub innego podobnie działającego środka,
- działanie w obecności podwładnego, wspólnie z nim lub na jego szkodę,
- nieumyślność jego popełnienia,
- brak należytego doświadczenia zawodowego lub dostatecznych umiejętności zawodowych,
- i być może, w zależności od okoliczności - popełnienie przewinienia dyscyplinarnego przez policjanta przed zatarciem wymierzonej mu kary dyscyplinarnej.

Niski stopień zawinienia może natomiast stanowić podstawę do podjęcia przez przełożonego dyscyplinarnego decyzji o niekaraniu policjanta za popełnione przewinienie dyscyplinarne. Ustawa o Policji przewiduje dwa takie przypadki. Są one wymienione w art. 132 ust. 4b oraz art. 135j ust. 5.

Pierwszy jest na tyle łagodnym przewinieniem, że nie wszczyna się postępowania dyscyplinarnego, poprzestając na czynnościach wyjaśniających. Ma on miejsce w przypadku czynu stanowiącego przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi (większe znaczenie ma tu raczej rodzaj popełnionego przewinienia dyscyplinarnego niż stopień zawinienia). Czynności wyjaśniające kończą się wówczas przeprowadzeniem ze sprawcą przewinienia dyscyplinarnego udokumentowaną w formie notatki urzędowej rozmową dyscyplinującą.

Druga sytuacja występuje, gdy stopień winy lub stopień szkodliwości przewinienia dyscyplinarnego dla służby nie jest znaczny, a właściwości i warunki osobiste policjanta oraz dotychczasowy przebieg służby uzasadniają przypuszczenie, że pomimo odstąpienia od ukarania będzie on przestrzegał dyscypliny służbowej oraz zasad etyki zawodowej. Wówczas przełożony dyscyplinarny może odstąpić od ukarania.¹¹⁹ W tym miejscu warto zaznaczyć,

¹¹⁹ Zarówno w pierwszym jak i drugim przypadku policjant nie jest karany, ale ponosi pewnego rodzaju konsekwencje. Są to odpowiednio: włączenie do akt osobowych policjanta na okres roku notatki

że wymierzenie kary dyscyplinarnej lub zastosowanie ww. środków pozakarnych wobec policjanta, oczywiście z uwzględnieniem stopnia jego zawinienia, ma na celu zmotywowanie go do przestrzegania dyscypliny służbowej oraz zasad etyki zawodowej¹²⁰, chyba że została wykonana kara wydalenia ze służby.

W postępowaniu dyscyplinarnym wg ustawy o Policji wina jest stopniowalna, ale jak ją stopniować, tego już nie określono – nie określono tego również w żadnej innej ustawie.

Ustawa o Policji, w przeciwieństwie do kodeksu karnego czy kodeksu wykroczeń, nie zawiera regulacji pozwalających na uwzględnienie okoliczności wyłączających odpowiedzialność policjanta za popełnione przewinienie dyscyplinarne ze względu na brak winy.¹²¹ W kodeksie karnym¹²² są to:

- wiek sprawcy - art. 10§1 i 2 k.k.,
- przekroczenie granic stanu wyższej konieczności - art. 26 § 2 k.k.,
- niepoczytalność - art. 31 kk.

O ile nie ma kontrowersji co do ww. okoliczności, to są autorzy, którzy włączają do tego katalogu jeszcze:

urzędowej z przeprowadzonej ze sprawcą przewinienia dyscyplinarnego rozmowy dyscyplinującej – art. 132 ust. 4c u.p. oraz obniżenie nagrody rocznej – art. 110 ust. 5 pkt 1 u.p.

¹²⁰ Art. 135j ust. 5 u.p.

¹²¹ Tu zdania są również podzielone. Np. sędzia Sądu Najwyższego Wiesław Kozielowicz podczas V Seminarium Prawniczego pt. „Wina na płaszczyźnie odpowiedzialności dyscyplinarnej w służbach mundurowych” w dniu 13 listopada 2014 r. stwierdził, iż pomimo formalnego brak podstaw prawnych ku temu, w przypadku gdy postępowanie dyscyplinarne trafia do niego, przy ocenie materiału dowodowego uwzględnia on przesłanki rozdziału I, II i III części ogólnej Kodeksu karnego, podobnie jak ponoć czyni to wiele innych osób. Pytanie nasuwa się jednak samo: dlaczego w postępowaniu dyscyplinarnym nie stosować jednak przepisów części ogólnej Kodeksu wykroczeń – waga czynu opisanego jako wykroczenie jest mniejsza od przestępstwa, więc bardziej przystaje do deliktu dyscyplinarnego, no i wreszcie, jak to się ma do art. 7 Konstytucji RP, czy art. 6 Kodeksu postępowania administracyjnego?

¹²² W prawie wykroczeń rzecz ma się podobnie.

- nieświadomość bezprawności czynu - art. 30 k.k. oraz
- błąd co do okoliczności wyłączającej odpowiedzialność - art. 29 k.k., ale mniejsza o to, gdyż pozostaje bez znaczenia.

Czy słusznym jest, że ustawa o *Policji* nie przewiduje okoliczności wyłączających winę – to zależy, czy jest się obwinionym, czy też przełożonym dyscyplinarnym. Z całą pewnością jednak postępowanie dyscyplinarne w kwestii dowodowej dla rzecznika dyscyplinarnego jest dużo prostsze w prowadzeniu od postępowania przygotowawczego. Być może ustawodawca kierował się tu założeniem, że delikt dyscyplinarny nie zawiera elementu szkodliwości społecznej w przeciwieństwie do przestępstwa, przestępstwa skarbowego, wykroczenia, czy wykroczenia skarbowego, więc nie ma potrzeby, aż tak bardzo upodabniać go do procedury karnej. Wszak policjant zawsze może od orzeczenia oraz postanowienia kończącego postępowanie dyscyplinarne wnieść skargę do sądu administracyjnego.¹²³

Wina jest składnikiem nie tylko każdego przestępstwa czy wykroczenia, ale również deliktu dyscyplinarnego zawartego w ustawie o *Policji*, choć zdefiniowane są one nieco odmiennie. Pojęcie to jest także składową wolnej woli człowieka jako istoty świadomej swojego istnienia, w tym przypadku zachowania w kierunku naruszenia obowiązujących norm prawnych, mniej lub bardziej umyślnie - choć mógł i powinien (policjant) zachować się inaczej.

Na tej podstawie można stwierdzić, że w rozumieniu przepisów o odpowiedzialności dyscyplinarnej¹²⁴ ustawy o *Policji* **wina policjanta to jego stosunek psychiczny do zabronionego pod groźbą kary, bezprawnego, szkodliwego dla służby, uzewnętrznionego zachowania (działania lub zaniechania) polegającego na umyślnym albo nieumyślnym naruszeniu dyscypliny służbowej lub nieprzestrzeganiu**

zasad etyki zawodowej o znamionach określonych w ustawie obowiązującej w czasie jego popełnienia.

Zaproponowane określenie winy w policyjnym postępowaniu dyscyplinarnym wydaje się być w możliwie w największym stopniu doprecyzowane. Większe jej uszczegółowienie na kanwie ustawy o *Policji* może już nie obejmować całości myśli przewodniej autorów jej 10 rozdziału, a może zagłębiać się w poszczególne przewinienia, pomijając inne. Kwestia ta pozostaje jednak otwarta, jak doktryna prawa.

¹²³ Art. 138 u.p.

¹²⁴ Rozdział 10 u.p.



Mariusz Macierzyński

Starszy wykładowca Zakładu Służby Prewencyjnej Szkoły Policji w Pile

BADANIE STANU TRZEŹWOŚCI W RUCHU DROGOWYM

Do podstawowych zadań Policji należy ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym zapewnienie spokoju w miejscach publicznych oraz środkach publicznego transportu i komunikacji publicznej, w ruchu drogowym i na wodach przeznaczonych do powszechnego korzystania.¹²⁵

Czuwanie nad bezpieczeństwem i porządkiem w ruchu drogowym, kierowanie ruchem i jego kontrolowanie, należą do zadań Policji.¹²⁶

Mając na uwadze zadania, które mają do zrealizowania organy Policji, tj. kontrolowanie ruchu drogowego, nie sposób nie wspomnieć i zdefiniować pojęcia „uczestnik ruchu drogowego”. Jest nim pieszy, kierujący, a także inna osoba przebywająca w pojeździe lub na pojeździe znajdującym się na drodze¹²⁷. Tak pieszy, jak i kierujący korzystając z drogi musi przestrzegać zasad i przepisów obowiązujących w ruchu drogowym.

Ważnym elementem poszanowania prawa jest trzeźwość uczestników ruchu drogowego. W związku z powyższym należy zdefiniować pojęcie „napój alkoholowy”. W rozumieniu ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi jest to produkt przeznaczony do spożycia, zawierający alkohol etylowy po-

chodzenia rolniczego w stężeniu przekraczającym 0,5% objętości alkoholu.¹²⁸

Stan po użyciu alkoholu zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do:

- stężenia we krwi od 0,2 do 0,5‰ alkoholu albo
- obecności w wydychanym powietrzu od 0,1 do 0,25 mg alkoholu w 1 dm³.¹²⁹

Stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do:

- stężenia we krwi powyżej 0,5‰ alkoholu albo
- obecności w wydychanym powietrzu powyżej 0,25 mg alkoholu w 1 dm³.¹³⁰

Środek działający podobnie do alkoholu – określenie to często używane przez ustawodawcę, ale bliżej niesprecyzowane, np. narkotyki, niektóre leki, szereg leków zmniejszających pobudliwość ośrodkowego układu nerwowego i wywołujących stan mniejszego lub większego odurzenia, substancja psychoaktywna – opiaty (przetwory makowe), kanabinoły (przetwory konopi indyjskich), leki uspokajające i nasenne (trankwilizatory, pochodne kwasu barbiturowego), kokaina (alkaloid występujący w liściach krzewu kokainowego), sub-

¹²⁵ Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U.2011.287.1687 z późn. zm.), art. 1 ust. 2 pkt 2.

¹²⁶ Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 z późn. zm.), art. 129 ust. 1.

¹²⁷ Ibidem, art. 2 pkt 17

¹²⁸ Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. z 2012 r., poz. 1356 z późn. zm.), art.46 ust.1.

¹²⁹ Ibidem, art. 46 ust. 2 pkt 1 i 2

¹³⁰ Ibidem, art. 46 ust. 3 pkt 1 i 2 oraz Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks karny (Dz. U. 1997.88.553 z późn. zm.), art. 115§ 16 pkt. 1 i 2.

stancje stymulujące, w tym kofeina, substancje halucynogenne (np. LSD), tytoń, lotne rozcieńczalniki, w tym nitraty, inne substancje psychoaktywne¹³¹.

Środek odurzający – każda substancja pochodzenia naturalnego lub syntetycznego, działająca na ośrodkowy układ nerwowy, określona w wykazie środków odurzających stanowiących załącznik nr 1 do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii¹³².

Podstawy prawne przeprowadzania badań stanu trzeźwości w ruchu drogowym

Badanie stanu trzeźwości uczestników ruchu drogowego zasadniczo wiąże się z zadaniem Policji w zakresie czuwania nad bezpieczeństwem i porządkiem ruchu na drogach, kierowaniem ruchem i jego kontrolowaniem¹³³. Po nowelizacji prawa o ruchu drogowym, prawną podstawą badania uczestników ruchu drogowego w celu ustalenia zawartości alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu przez Policję jest art. 129 ust. 2 pkt 3 lub art. 129k ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym.

Ogólną podstawą prawną badania do ustalenia zawartości alkoholu w organizmie przez Policję jest art. 47 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Przepisem wykonawczym do wymienionej ustawy jest Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 6 maja 1983 r. w sprawie warunków i sposobu dokonywania badań na zawartość alkoholu w organizmie.

Szczególnym przepisem jest zarządzenie nr 496 Komendanta Głównego Policji z 25 maja 2004 r. w sprawie badań na

zawartość w organizmie alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu¹³⁴. Uzupełnieniem tego zarządzenia są wytyczne nr 2 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 października 2009 r. w sprawie procedur postępowania z ustnikami analizatorów do wykrywania alkoholu w wydychanym powietrzu lub środków działających podobnie do alkoholu (narkotestery), których obecność stwierdza się na podstawie śliny. Trzeba jednak stwierdzić, że badanie stanu trzeźwości jest czynnością składową szerszej interwencji lub procedury, należy więc stosować się do art. 15 ustawy o Policji wraz z przepisami wykonawczymi do niej.

Osoby podlegające badaniu trzeźwości w ruchu drogowym

Na podstawie wymienionych podstaw prawnych regulujących badanie stanu trzeźwości w ruchu drogowym określonym badaniom można poddać:

- 1) na zawartość alkoholu w organizmie:
 - a) osobę, w stosunku do której zachodzi podejrzenie, że przestępstwo lub wykroczenie zostało popełnione po spożyciu alkoholu – art. 47 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi,
- 2) na zawartość alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu:
 - a) kierującego pojazdem lub inną osobę, w stosunku do której zachodzi uzasadnione podejrzenie, że mogła kierować pojazdem, badaniu w celu ustalenia zawartości w organizmie alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu – art. 129 ust. 2 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

¹³¹ G. Awsiukiewicz, T. Mikulski, Badanie stanu trzeźwości w służbie przy użyciu urządzeń kontrolno-pomiarowych przykładowa dokumentacja SP Słupsk 2014 r. s. 8.

¹³² Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity: Dz. U. 2012.124.), art. 4 pkt. 26

¹³³ Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 z późn. zm.), art. 129 ust. 1.

¹³⁴ Zarządzenie nr 496 Komendanta Głównego Policji z dnia 25 maja 2004 r. w sprawie badań na zawartość w organizmie alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu (Dz. Urz. KGP Nr 9, poz. 40 z późn. zm.), §1

- b) kierującego pojazdem w razie uczestniczenia w wypadku drogowym, w którym jest zabity lub ranny – art. 129k ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym,
- c) osobę, w stosunku do której zachodzi uzasadnione podejrzenie, że mogła kierować pojazdem uczestniczącym w wypadku drogowym, w którym jest zabity lub ranny – art. 129k ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Sposoby ustalania zawartości alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu w ruchu drogowym

Wykonując czynności służbowe, policjant w ruchu drogowym, na podstawie obowiązujących przepisów zawartość alkoholu w organizmie może ustalić dzięki badaniu:

- a) wydychanego powietrza,
- b) krwi,
- c) moczu¹³⁵.

Nie oznacza to jednak, że katalog możliwości ustalenia zawartości bądź działania alkoholu na organizm człowieka jest ostatecznie zamknięty. Stan nietrzeźwości alkoholowej jest już dostatecznie naukowo zbadany i poznany. Organy postępowania kształtują swoje przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego¹³⁶. Stosowne w tej materii dane można znaleźć w opracowaniach naukowych, w szczególności medyczno-sądowych. Stąd też w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie już wskazywano, że poza wy-

¹³⁵ Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 6 maja 1983 r. w sprawie warunków i sposobu dokonywania badań na zawartość alkoholu w organizmie (Dz. U. Nr 25, poz. 117), § 2.

¹³⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 1997.89.55 z późn. zm.), art. 7

nikami chemicznego badania krwi na zawartość alkoholu, ustaleniu nietrzeźwości mogą służyć także inne źródła dowodowe, m.in. zeznania świadków¹³⁷.

Bardziej skomplikowana jest sytuacja dotycząca ustalenia zawartości i stężenia środka działającego podobnie do alkoholu. Ustawodawca w art. 129j ust.1 ustawy Prawo o ruchu drogowym wskazał, że badanie w celu ustalenia w organizmie obecności środka działającego podobnie do alkoholu przeprowadza się przy użyciu metod niewymagających badania laboratoryjnego, przewidując możliwość:

- a) uniemożliwienia przez badanego lub
 - b) stan osoby
- podlegającej badaniu metodą niewymagającą badania laboratoryjnego, stwierdza się, że ustalenie w organizmie obecności środka działającego podobnie do alkoholu następuje na podstawie badania:
- a) krwi,
 - b) moczu¹³⁸.

Na podstawie art. 129j ust. 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym minister właściwy do spraw zdrowia, uwzględniając skutki oddziaływania na organizm kierowcy środków działających podobnie do alkoholu, określił, w drodze rozporządzenia:

- 1) wykaz tych środków,
- 2) warunki i sposób przeprowadzenia badań na ich obecność w organizmie.

Na podstawie delegacji ustawowej j.w. minister do spraw zdrowia wydał Rozporządzenie z dnia 16 lipca 2014 r. w sprawie wykazu środków działających podobnie do alkoholu oraz warunków i sposobu przeprowadzania badań na ich obecność w organizmie.

¹³⁷ G. Awiukiewicz, T. Mikulski Badanie stanu trzeźwości w służbie przy użyciu urządzeń kontrolno pomiarowych przykładowa dokumentacja SP Słupsk 2014 R. s.13

¹³⁸ Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, dz. cyt., art. 129j ust. 2.

Na podstawie ww. rozporządzenia badanie w celu ustalenia w organizmie obecności środka działającego podobnie do alkoholu przy użyciu metod niewymagających badania laboratoryjnego polega na nieinwazyjnym pobraniu próbek śliny i umieszczeniu ich w urządzeniu do oznaczania metodą immunologiczną środków działających podobnie do alkoholu¹³⁹.

Badanie krwi w celu ustalenia w organizmie obecności środka działającego podobnie do alkoholu polega na analizie laboratoryjnej krwi pobranej z żyły osoby metodą chromatografii gazowej połączonej ze spektrometrią masową lub inną metodą instrumentalną¹⁴⁰.

Badanie moczu polega na analizie laboratoryjnej osoby badanej metodami podobnymi jak badanie krwi¹⁴¹.

Podmioty uprawnione do badania stanu trzeźwości i przeprowadzające je w ruchu drogowym

Badaniom mogą być poddane osoby podejrzane o popełnienie przestępstwa lub wykroczenia w stanie po spożyciu alkoholu, na żądanie organu właściwego do prowadzenia śledztwa, dochodzenia lub postępowania w sprawach o wykroczenia, sądu¹⁴².

Badanie wydychanego powietrza może przeprowadzić¹⁴³:

- organ właściwy do prowadzenia śledztwa, dochodzenia lub postępowania w sprawach o wykroczenia,
- sąd,

¹³⁹ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 16 lipca 2014 r. w sprawie wykazu środków działających podobnie do alkoholu oraz warunków i sposobu przeprowadzania badań na ich obecność w organizmie (Dz. U. 2014.948). §2 ust.1.

¹⁴⁰ Ibidem, § 3 ust. 1

¹⁴¹ Ibidem, § 4 ust. 2.

¹⁴² Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 6 maja 1983 r. w sprawie warunków i sposobu dokonywania badań..., op. cit., § 3 ust. 1.

¹⁴³ Ibidem, § 3 ust. 2.

- zakład społeczny służby zdrowia.

Badania chemiczne krwi i moczu wykonują¹⁴⁴:

- laboratoria (pracownie, zakłady) analityczne wyznaczone przez terenowe organy administracji państwowej stopnia wojewódzkiego na wniosek sądu albo organów właściwych do prowadzenia śledztwa lub dochodzenia,
- Instytut Ekspertyz Sądowych Ministerstwa Sprawiedliwości, laboratoria kryminalistyki komend wojewódzkich Policji,
- Zakłady medycyny sądowej lub inne zakłady akademii medycznych – na podstawie umowy zawartej z organami ścigania lub wymiaru sprawiedliwości.

Krew i mocz do badań dostarczają do ww. podmiotów organy prowadzące śledztwo, dochodzenie lub postępowanie w sprawach o wykroczenie.

Badanie wydychanego powietrza w ruchu drogowym

Na podstawie delegacji ustawowej art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, Komendant Główny Policji wydał zarządzenie nr 496 z dnia 25 maja 2004 r. w sprawie badań na zawartość w organizmie alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu.

Komendant Główny Policji w ww. zarządzeniu szczegółowo określił metody i formy wykonywania przez policjantów zadań w zakresie badań na zawartość w organizmie alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu.

Badanie wydychanego powietrza w miarę możliwości powinno być przeprowadzone przed innymi badaniami na zawartość alkoholu w organizmie¹⁴⁵.

W celu ustalenia zawartości alkoholu w organizmie przez pomiar zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, zwanego pomiarem, stosuje się najczęściej następu-

¹⁴⁴ Ibidem, § 7 ust. 1.

¹⁴⁵ Ibidem, § 3 ust. 4.

jące urządzenia elektroniczne, znajdujące się na wyposażeniu jednostek Policji:

- działające na podstawie pomiaru spektrofotometrycznego w podczerwieni (Alkometr A2.0, Alcomat, Alcotest 7110),
- działające na zasadzie elektrodowego utleniania alkoholu (Alcotest 7410, Alcotest 7410 plus RS, Alco-Sensor IV M.)
- wyposażone w detektor półprzewodnikowy (Alert J4X, oraz urządzenie bez ustnika AlcoBlow).¹⁴⁶

W uzasadnionych przypadkach, badanie stanu trzeźwości może być przeprowadzone zalegalizowanym urządzeniem elektronicznym o którym mowa w pkt a) lub b), nieznajdującym się na wyposażeniu jednostki Policji¹⁴⁷.

W przypadku dokonania pierwszego pomiaru urządzeniem elektronicznym działającym na podstawie pomiaru spektrofotometrycznego w podczerwieni i uzyskania wyniku $0,00 \text{ mg/dm}^3$ należy niezwłocznie dokonać drugiego pomiaru¹⁴⁸.

W przypadku badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym działającym na zasadzie elektrodowego utleniania alkoholu i uzyskania wyniku $0,00 \text{ mg/dm}^3$ **należy drugi pomiar dokonać po 15 minutach**¹⁴⁹.

W przypadku uzyskania w pomiarach urządzeniem działającym na zasadzie elektrodowego utleniania alkoholu wyników; w pierwszym pomiarze – równego lub większego od $0,1 \text{ mg/dm}^3$, a w drugim – $0,00 \text{ mg/dm}^3$, należy niezwłocznie dokonać trzeciego pomiaru tym samym urządzeniem. Gdy wynik trzeciego pomiaru wyniesie $0,00 \text{ mg/dm}^3$, nie zachodzi uzasadnione

podejrzanie, że kierujący znajduje się w stanie po użyciu alkoholu¹⁵⁰.

W przypadku uzyskania w pierwszym pomiarze urządzeniem działającym na zasadzie elektrodowego utleniania alkoholu wyniku równego lub większego od $0,1 \text{ mg/dm}^3$, a w drugim – wyniku $0,00 \text{ mg/dm}^3$, należy niezwłocznie dokonać trzeciego pomiaru tym samym urządzeniem. Gdy wynik trzeciego pomiaru wyniesie $0,00 \text{ mg/dm}^3$, nie zachodzi uzasadnione podejrzenie, że kierujący znajduje się w stanie po użyciu alkoholu¹⁵¹.

Wynik badania przeprowadzony urządzeniem działającym na zasadzie elektrodowego utleniania alkoholu należy zweryfikować badaniem urządzeniem działającym na podstawie pomiaru spektrofotometrycznego w podczerwieni jeżeli:

- zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez badanego;
- badany żąda takiego badania¹⁵².

Urządzenie Alert J4X może być stosowane, również bez ustnika, jeśli ma taką funkcję oraz AlcoBlow wyłącznie do wstępnej analizy ilościowo-orientacyjnej. W razie gdy w przeprowadzonym za jego pomocą pomiarze uzyskano wynik ponad $0,00 \text{ mg/dm}^3$, należy przeprowadzić badanie urządzeniem działającym na podstawie pomiaru spektrofotometrycznego w podczerwieni lub działającym na zasadzie elektrodowego utleniania alkoholu¹⁵³.

Ustalenie zawartości alkoholu w organizmie uczestnika wypadku drogowego, w którym jest zabity lub ranny, może być dokonane wyłącznie urządzeniem działającym na podstawie pomiaru spektrofotometrycznego w podczerwieni lub działającym na zasadzie elektrodowego utleniania alkoholu¹⁵⁴.

Badania urządzeniami elektronicznymi nie należy przeprowadzać:

¹⁴⁶ Zarządzenie nr 496 Komendanta Głównego Policji z dnia 25 maja 2004 r. w sprawie badań na zawartość w organizmie alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu..., op. cit., § 2 ust. 1 pkt 1-3

¹⁴⁷ Ibidem, § 2 ust. 2.

¹⁴⁸ Ibidem, § 3 ust. 1.

¹⁴⁹ Ibidem, § 3 ust. 2.

¹⁵⁰ Ibidem, § 3 ust. 3.

¹⁵¹ Ibidem, § 3 ust. 4.

¹⁵² Ibidem, § 3 ust. 5 pkt 1 - 2.

¹⁵³ Ibidem, § 3 ust. 6.

¹⁵⁴ Ibidem, § 3 ust. 7.

- przed upływem 15 minut od chwili zakończenia spożywania alkoholu lub palenia tytoniu przez badanego¹⁵⁵.
- bez ustnika (chyba że ma taką funkcję), (ustnik jednorazowego użytku podlega wymianie przed przeprowadzeniem pomiaru, opakowanie fabryczne ustnika należy otwierać w obecności osoby badanej)¹⁵⁶.

Badanie - bez względu na wynik - każdorazowo powinno być wpisane do Rejestru badań przeprowadzonych urządzeniami elektronicznymi do badania stanu trzeźwości, który jest prowadzony indywidualnie do każdego urządzenia elektronicznego¹⁵⁷.

Policjanci wykonujący czynności służbowe, w szczególności o charakterze interwencyjnym, mają do czynienia z różnymi sytuacjami i okolicznościami. Dlatego też pomimo przeprowadzenia badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu lub niemożności przeprowadzenia tego badania należy dokonać pobrania krwi do badań na zawartość alkoholu, jeżeli¹⁵⁸:

- badany, pomimo przeprowadzenia badania urządzeniami elektronicznymi żąda pobrania krwi,
- stan badanego, zwłaszcza wynikający z upojenia alkoholowego, choroby układu oddechowego lub innych przyczyn, uniemożliwia przeprowadzenie badania urządzeniem elektronicznym,
- istnieją przeciwwskazania do użycia urządzenia elektronicznego wynikające ze stanu zdrowia badanego,
- badany odmawia poddania się badaniu stanu trzeźwości urządzeniami elektronicznymi.

Jeżeli w okolicznościach, gdy:

- osoba podejrzewana o popełnienie przestępstwa lub wykroczenia,
- kierujący pojazdem lub inna osoba, jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie, że

mogła kierować pojazdem, uczestniczy w wypadku drogowym, w którym jest zabity lub ranny,

- oddaliła się z miejsca zdarzenia przed badaniem jej stanu trzeźwości, a następnie została zatrzymana albo sama zgłosiła się do jednostki Policji, należy dokonać badania urządzeniem elektronicznym i po uzyskaniu wyniku ponad 0,00 mg/dm³, należy niezwłocznie dokonać pomiaru urządzeniem działającym na podstawie pomiaru spektrofotometrycznego. Następnie w odstępie wynoszącym 0,5 godz. Należy dokonać co najmniej jednego pomiaru tym samym urządzeniem.

Powyższej praktyki nie stosuje się, jeżeli pomiar dokonany przy użyciu urządzenia elektronicznego wykazał wynik 0,00 mg/dm³ albo od chwili zdarzenia do zatrzymania lub zgłoszenia się upłynął taki okres, że badanie zawartości alkoholu w organizmie jest bezzasadne¹⁵⁹.

Badanie krwi w ruchu drogowym

Badanie krwi w celu ustalenia zawartości alkoholu w organizmie przeprowadza się metodą:

- chromatografii gazowej,
- enzymatyczną,
- Widmarka¹⁶⁰.

Krew na badanie pobiera się w obecności funkcjonariusza Policji, niezwłocznie po doprowadzeniu osoby podlegającej badaniu. Od osoby żywej krew należy pobrać z żyły łokciowej w ilości około 5 ml (5 cm³). Natomiast od denata krew pobiera się z zatoki strzałkowej lub żyły udowej w ilości od 5 do 10 ml (od 5 do 10 cm³).

Do pobrania krwi do badań obowiązany (uprawniony jest):

¹⁵⁵ Ibidem, § 4.

¹⁵⁶ Ibidem, §. 7.

¹⁵⁷ Ibidem, § 5 ust. 1.

¹⁵⁸ Ibidem, § 8 pkt 1-4.

¹⁵⁹ Ibidem, § 9. ust. 1-3.

¹⁶⁰ Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 6 maja 1983 r. w sprawie warunków i sposobu dokonywania badań, op. cit., § 5 ust. 1.

- lekarz lub na jego zlecenie pracownik medycyny zakładu społecznego służby zdrowia lub izby wytrzeźwień,
- lekarz bądź inny pracownik medycyny wojskowej służby zdrowia lub służby zdrowia Ministerstwa Zdrowia, Spraw Wewnętrznych i Administracji, jeżeli badanie dotyczy żołnierza w czynnej służbie wojskowej albo osoby zatrudnianej w jednostce wojskowej lub jednostce resortu spraw wewnętrznych.

Dopuszcza się pobranie krwi poza wymienionymi zakładami, pod warunkiem, że krew będzie pobrana przez lekarza.

W razie powzięcia uzasadnionego podejrzenia, że pobranie krwi spowoduje zagrożenie życia lub zdrowia, decyzję o dokonaniu zabiegu podejmuje lekarz.

W przypadku niepobrania krwi w związku z powzięciem uzasadnionego podejrzenia, że jej pobranie spowoduje zagrożenie życia lub zdrowia, albo utrudnienia pobrania krwi przez badanego, należy o tym zamieścić wzmiankę w protokole pobrania krwi¹⁶¹.

Badanie moczu w ruchu drogowym

Badanie moczu polega na przeprowadzeniu badania metodą chromatografii gazowej lub enzymatyczną albo mikrometodą Widmarka zawartości alkoholu w moczu osoby badanej¹⁶².

Sposób i warunki dokonywania badań moczu w celu ustalenia zawartości alkoholu w organizmie są takie same jak podczas badania krwi¹⁶³.

Ustalenie obecności w organizmie środka działającego podobnie do alkoholu w ruchu drogowym

Badanie krwi lub moczu w celu ustalenia w organizmie obecności środka działającego podobnie do alkoholu przeprowadza się:

- 1) w razie uczestniczenia kierującego pojazdem w wypadku drogowym, w którym jest zabity,
- 2) na żądanie osoby, która była poddana badaniu śliny,
- 3) jeżeli stan badanego uniemożliwia przeprowadzenie badania śliny,
- 4) jeżeli badany odmawia poddania się badaniu stanu trzeźwości urządzeniami elektronicznymi,
- 5) w razie braku możliwości poddania kierującego pojazdem badaniom urządzeniem elektronicznym działającym na zasadzie pomiaru spektrofotometrycznego w podczerwieni i elektrodowego utleniania alkoholu oraz testom psychofizycznym, a jednocześnie w wyniku obserwacji jego zachowania zachodzi uzasadnione podejrzenie, że znajduje się on w stanie po użyciu środków działających podobnie do alkoholu¹⁶⁴.

¹⁶¹ Ibidem, § 5 ust. 4-7

¹⁶² Ibidem, § 6 ust. 1.

¹⁶³ Ibidem, § 6 ust. 2.

¹⁶⁴ Zarządzenie nr 496 Komendanta Głównego Policji z dnia 25 maja 2004 r. w sprawie badań na zawartość..., op. cit. § 11 pkt 1-5.



Robert Kreczmer

Wykładowca Zakładu Służby Kryminalnej Szkoły Policji w Pile

KRYPTOWALUTA

Celem poniższego artykułu jest przedstawienie podstawowych mechanizmów oraz praw, jakimi rządzi się kryptowaluta. W żadnym wypadku nie jest to propagowanie idei „wolnego pieniądza”, który nie podlega absolutnie żadnej kontroli i nadzorowi. Inwestowanie w tego rodzaju rozwiązania finansowe może doprowadzić w skali mikro do utraty oszczędności całego życia, natomiast w skali makro - do krachu finansowego znanego z 2008 r., gdzie wpłacanie pieniędzy na „piramidy finansowe” lub sztuczne windowanie wartości akcji rozpoczęły ogólnoświatowy kryzys. Niektóre opisy instrumentów, ze względu na swoją złożoność, zostały celowo uproszczone.

Tradycyjny model wymiany dóbr oraz usług, oparty na dostarczaniu „towaru” w zamian za pieniądze, powoli przyjmuje zupełnie inny wymiar w związku z pojawieniem się kryptowaluty. Wartość pieniądza zależy do wielu czynników. Z jednej strony pochodzi od zawartości cennych kruszców w samym pieniądzu (historycznie) z drugiej strony, z możliwości nabywczycy w związku z tym, iż pieniądze postrzegane są jako waluta stabilnej gospodarki określonego państwa. Właśnie ta stabilność podnoszona jest każdorazowo, kiedy tematem jest kryptowaluta. W tym miejscu należałoby uściślić czy i co jest uznawane za walutę. Otóż w myśl obowiązującego prawa ani Bitcoin ani Ven, ani także inny rodzaj kryptowaluty, opisany poniżej, nie posiada żadnych przymiotów, które umożliwiałyby nazwanie ich walutą „ozna-

cza to, że zapłata BTC (Bitcoin) jest z punktu widzenia prawa li tylko **barterem**. Nie różni się niczym od zapłaty zapalkami, o ile ktoś się na taką walutę zgodzi”.¹⁶⁵ Wniosek ten został wysnuty w oparciu o interpretację indywidualną dyrektora Izby Skarbowej w Katowicach w odpowiedzi na pytanie o opodatkowanie obrotu **cyfrowymi certyfikatami Bitcoin** IBPP2/443-258/13/ICz. Zwrot „waluta” został tu zastąpiony zwrotem „cyfrowy certyfikat Bitcoin” i co ważniejsze, potraktowanie sprawy w taki sposób daje możliwość interpretacji przepisów, co z punktu widzenia organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo danego państwa nie jest pożądane. Łatwo sobie, bowiem wyobrazić możliwości wynikające z posiadania tego typu środków przez osoby lub grupy przestępcze, dające im całkowitą anonimowość i tym samym możliwość ukrycia przychodów z nielegalnej działalności. Bardzo często wskazuje się także na fakt prania brudnych pieniędzy oraz wspieranie terroryzmu właśnie w oparciu o kryptowalutę.

A cóż to jest ta kryptowaluta? Jest „to umowna jednostka używana do rozliczania transakcji w rozproszonej sieci komputerów porozumiewających się szyfrem. Każdy, kto umie, może się do niej podłączyć. Szyfry są tu bardzo ważne, bo bez nich ktoś mógłby się włamać do tej sieci albo fałszować kryptowalutę. Algorytmy używane np. do sprawdzenia, czy naprawdę łączymy się

¹⁶⁵ <http://geeklaw.pl/wirtualne-waluty-a-vat/> [2015-04-11]

ze swoim bankiem, czy z jakąś podszywaną się pod niego stroną internetową, używane są tutaj do weryfikacji węzłów w sieci obsługującej transakcje. Te komputery nazywa się „kopalniami kryptowaluty”, bo prowadzący je „kryptogórnicy” dostają w zamian wynagrodzenie w postaci prawa do wirtualnego „bicia własnej monety” raz na jakiś czas (w przypadku bitcoina - raz na 10 minut, w innych kryptowalutach ten czas jest zwykle krótszy)¹⁶⁶. Kolejny raz pojawia się stwierdzenie „inne kryptowaluty”. Poniżej zaprezentowałem najbardziej popularne kryptowaluty dostępne dla użytkowników sieci. Najwyżej w rankingu od kilku lat jest wspomniany **Bitcoin BTC**.



<http://www.bitcoin-loyalty.com/img/bitcoin1.png>
[15.04.2015]

Historia koncepcji tej kryptowaluty sięga roku 1998, w którym to programista Wei Dai rozpatrywał techniczne aspekty „powołania do życia” tego typu waluty. Jednak aktualna forma pojawiła się 10 lat później (31 października 2008 r.), w momencie opublikowania „Manifestu Satoshi Nakamoto”, opisujących konkretne zasady działania sieci BTC¹⁶⁷. Kim był Satoshi Nakamoto? Źródła podają różne i niekiedy sprzeczne informacje: raz jest to osoba chcąca zachować anonimowość, innym razem grupa osób ukrywająca się pod tym pseudonimem. Bez względu na rzetelność tych informacji, w 2011 r. pojawiła się informacja o zakończeniu projektu „BTC” przez Satoshiego, zapewne na pamiątkę tego wydarzenia najmniejsza

¹⁶⁶ http://wyborcza.pl/duzyformat/1,136810,15604020,Swiat_kryptowalut_czyli_Breaking_Bad_w_realu.html

¹⁶⁷ <http://bitcoin.pl/o-bitcoinie/historia-bitcoina>
[2015-04-11]

jednostka BTC nazwana została Satoshi. W związku z często powtarzającymi się w tematyce zwrotami „koparka”, „górnik”, „portfel prywatny” czy „klucz publiczny”, garść informacji.

„Górnik” – często też zwany „kopaczem”, to osoba, która zakupiła specjalny sprzęt komputerowy oparty na układach ASIC, posiadający potężną moc obliczeniową w celu „wykopania” BTC. Jeśli jakiegoś „górnika” nie stać na odpowiedni sprzęt, może przyłączyć się to tzw. spółdzielni, gdzie zysk dzielony jest na wszystkich „udziałowców”, adekwatnie do wkładu.

„Koparka” - na samym początku zainteresowania BTC, każdy „górnik” wyposażony był we własny komputer z bardzo wydajnym procesorem oraz nie mniej wydajną kartą graficzną, które służyły do udostępniania mocy obliczeniowej w celu rozwiązywania zadań kryptograficznych. Zwiększone zainteresowanie BTC wymuszało na „górnikach” modyfikowanie posiadanego sprzętu, jednak także to zawiodło. Nastąpił czas zakupu „koparek” na portalach aukcyjnych, gdzie ceny dochodzą do 35 000 zł. Jest to sprzęt komputerowy posiadający odpowiednie oprogramowanie, mogący „kopać” także inne kryptowaluty niż Bitcoin. Poniżej przykład koparek wykorzystywanych przez Chiny.



http://joemonster.org/art/29136/Jak_powstaje_profesjonalna_farma_bitcoinow [15.04.2015]

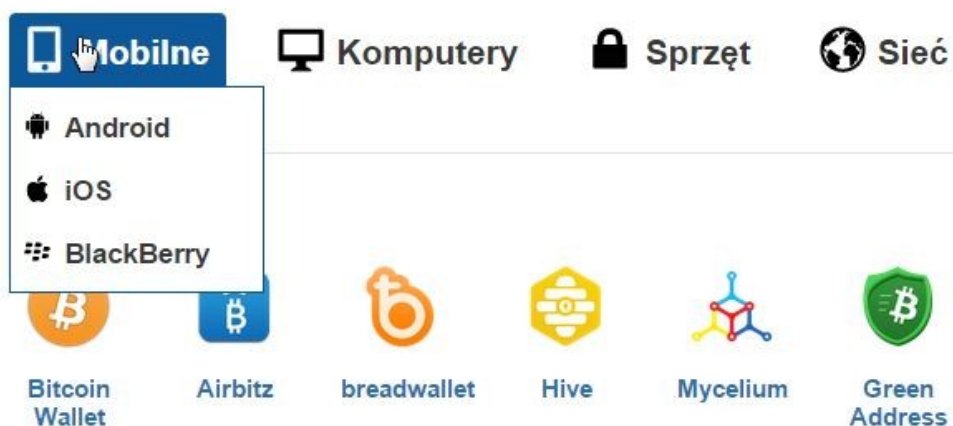
oraz wersja z pracującymi „koparkami” w porze nocnej.



http://joemonster.org/art/29136/Jak_powstaje_profesjonalna_farma_bitcoinow [15.04.2015]

„Portfel prywatny” – najprościej rzecz ujmując jest to konto utworzone na

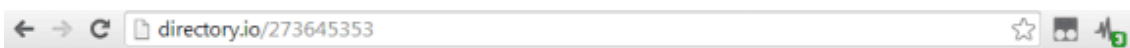
podobieństwo internetowego konta bankowego, posiadające odpowiednie systemy szyfrujące, aby „monety” znajdujące się na nim były bezpieczne. Dostępne poprzez zainstalowanie aplikacji przeznaczonych na telefon, komputer, tzw. pre-ordery urządzenia zbudowane w oparciu o bankomatową kartę elektroniczną lub urządzenie, które podłącza się do komputera, bez względu na platformę systemową, a następnie podpisuje transakcje lub tworzy kopie zapasowe itp. Poniżej widoczne portfele dla Bitcoin.



<https://bitcoin.org/pl/wyberz-swoj-portfel> [15.04.2015]

Nierozzerwalnie z portfelem wiąże się kolejne określenie, a mianowicie „klucz publiczny”, który weryfikuje w sieci ilość posiadanej „gotówki”, informacje na temat dostępności konta itp. i drugi rodzaj klucza – „klucz prywatny” – kluczem tym podpisuje się wykonywane przelewy,

a mówiąc jeszcze prościej, klucze te, to nic innego jak hasła posiadające, potężną liczbę znaków. Poniżej przykład „klucza prywatnego” – warto zwrócić uwagę na liczbę stron hasła.



Bitcoin private key database

Page 273645353 out of

904625697166532776746648320380374280103671755200316906558262375061821325312

[previous](#) [next](#)

Private Key	Address
5RpHagT65TZzG1PH3CSu63k8DobpVd8e51p4nEB3rG5dYh96QGRV	1GaHJDu5QabqFvovcxrKrbkYi1jYHwocCt
5RpHagT65TZzG1PH3CSu63k8DobpVd8e51p4nEB3rG5dYhJKen2F	1NHQGA5szPHd1n2eRzCsrPwpFFa34FkF72
5RpHagT65TZzG1PH3CSu63k8DobpVd8e51p4nEB3rG5dYhQWUeH	1KxY4R92vRmcyFD9S4X1cMxrov4E1D3FA
5RpHagT65TZzG1PH3CSu63k8DobpVd8e51p4nEB3rG5dYhW8dSWV	1B6tmRfnaP8koLk0N0c7dpcalCob4UwX3D
5RpHagT65TZzG1PH3CSu63k8DobpVd8e51p4nEB3rG5dYhJWAnI	1FhE8kFrBoFauAg50wRR2HnnStr0WUkr5FR
5RpHagT65TZzG1PH3CSu63k8DobpVd8e51p4nEB3rG5dYh1fRwJY	1NNUYYaQacm4xR18vA0a6a3k05QbzmuBQZ
5RpHagT65TZzG1PH3CSu63k8DobpVd8e51p4nEB3rG5dYhotZ09p	1YkbbhrC9Xk9f1TheBjv6U1LaCaaXK8CH
5RpHagT65TZzG1PH3CSu63k8DobpVd8e51p4nEB3rG5dYhvf1EPQ	17kR8aDpuWcYFchwM7L6rc1vZweTb4k6v
5RpHagT65TZzG1PH3CSu63k8DobpVd8e51p4nEB3rG5dY136J8TT	1o22PMWYvaQ7mXQ2RmNSPnSanVPIke8F6
5RpHagT65TZzG1PH3CSu63k8DobpVd8e51p4nEB3rG5dY176gaBP	1BY4FFV1T1wN0NcB6LfeBAfNRmeQnJHvc
5RpHagT65TZzG1PH3CSu63k8DobpVd8e51p4nEB3rG5dY1Dra5jX	1E8URVSA93Lc2S4J0kaSvLX1GouXK2F0td
5RpHagT65TZzG1PH3CSu63k8DobpVd8e51p4nEB3rG5dY1NUDhtc	12d1d1BRQwGmP5312aF7e51cRwvWMS9
5RpHagT65TZzG1PH3CSu63k8DobpVd8e51p4nEB3rG5dY1SpK5bY	1G1vR0NcT0RKEFn7F4uv57K0bvtzomyRo7
5RpHagT65TZzG1PH3CSu63k8DobpVd8e51p4nEB3rG5dY1cTVN3X	17XAVS12cMS3FKvNoVdm0vJ1ooYY6dZP
5RpHagT65TZzG1PH3CSu63k8DobpVd8e51p4nEB3rG5dY1qQUEAZ	1XVQod11PfffEnJln9r6EDoFfEnbXMA3
5RpHagT65TZzG1PH3CSu63k8DobpVd8e51p4nEB3rG5dY1qK0c39	1k8ce8R24ac5kSmaR8nRovW6F1hRoGND
5RpHagT65TZzG1PH3CSu63k8DobpVd8e51p4nEB3rG5dY1xuUy8W	19oR71K0KczkuxvGT1vmlRvY1K2Gaq1F
5RpHagT65TZzG1PH3CSu63k8DobpVd8e51p4nEB3rG5dY1zP3W9	1AC41vV0T1XvK9a9KcJhM8R4vGvV7XvP
5RpHagT65TZzG1PH3CSu63k8DobpVd8e51p4nEB3rG5dY1j8cD8tX	1NSAKR1RkNcGcauG6vUCR0Jve6UHHcQ

<http://zaufanatrzeciastrona.pl/wp-content/uploads/2013/12/klucze-btc.png> [15.04.2015]

Bitcoin zdobywa rynki od wielu lat. Wielkie korporacje, np. Wikipedia, Dell, Overstock, NewEgg przyjmują płatności właśnie w tej „walucie”. Także w Polsce w wielu miejscach akceptowalne są płatności w BTC. Zaczynają pojawiać się bankomaty obsługujące ten typ płatności oraz umożliwiające wymianę. Przykładem może być pierwszy bankomat uruchomiony 27.05.2014 r. w Warszawie, natomiast w 2015 r. uruchomiono pierwszy dwustronny bankomat (zakup i sprzedaż za gotówkę). Dania w 2013 r. zwolniła z podatku obrót BTC. Należy jednak pamiętać także o tym, że już trzykrotnie miały miejsce tzw bańki bitcoinowe, gdzie w 2011 r. płacono za 1 BTC = 31,91 \$, natomiast ostatnia „bańka” wywindowała wartość do poziomu wcześniej nienotowanego 1 BTC = 1242 \$. Podejrzewa się, że za tymi fluktuacjami stały podmioty celowo manipulujące kursem. Nie tylko tego typu problemy czekają na posiadaczy. Inne kłopoty spowodowane są upadkami giełd BTC, w wyniku których inwestorzy tracili majątki. Najgłośniejszy upadek polskiej giełdy bitomat.pl przyniósł straty w wysokości 17 000 BTC.

Kolejną najbardziej popularną kryptowalutą jest **Litecoin LTC**



<http://www.reviewoutlaw.com/wp-content/uploads/2014/01/litecoin-news.png>
[15.04.2015]

Kiedy na kanwie sukcesów BTC analitycy stwierdzili, iż pozostałe, dostępne kryptowaluty czeka zapomnienie, Litecoin stał się zaprzeczeniem tego twierdzenia. Na czym polega fenomen tej kryptowaluty? Jeśli nie wiadomo o co chodzi, to zapewne chodzi o pieniądze. Właśnie tak było w tym przypadku. Niektórzy twierdzą, że BTC jest złotem, natomiast LTC - srebrem, czego odpowiednik znajduje się na wizualizacji tej kryptowaluty. Litecoin, to w dużym uproszczeniu udoskonalony Bitcoin. Co różni te waluty? Algorytm Litecoina zakłada, że w obiegu znajdzie się 84 mln monet (w porównaniu z 21 mln BTC), a przetwarzanie kolejnych bloków następuje co 2,5 minuty – oznacza to, że transakcje są

potwierdzone do czterech razy szybciej, czterokrotnie szybsza jest również emisja kolejnych partii waluty. Inna jest też wykorzystywana technika kryptograficzna, co z jednej strony podnosi bezpieczeństwo Litecoina, a z drugiej zmienia – w porównaniu z bitcoinami – optymalne sposoby wydobycia.

Kryptowalutą reklamowaną jako energooszczędną, jest **Peercoin PPC**



<http://peercoin.net/assets/img/logos/logo.png>

[15.04.2015]

Przykładem kryptowaluty najbardziej różniącej się od BTC, pod względem zabezpieczeń przeciw działaniom monopolistycznym, jest Peercoin. Mimo

tego, że kod źródłowy w przypadku BTC i PPC jest podobny, to występują dwie podstawowe różnice. Pierwsza to w możliwość „bicia monet” przez posiadających walutę w liczbie nie większej niż 1% rocznie, ale tak samo jak w BTC również można być „górnikiem”, natomiast druga różnica polega na tym, że PPC wprowadził zabezpieczenie mające na celu wyeliminowanie błędów, jakie występują w BTC, gdzie wielkie grupy aktywnych „kopaczy” wpływają bezpośrednio na „drobnego kopacza” poprzez nadmierne eksplorowanie i tym samym obniżenie liczby pozyskiwanych „monet” przez mniejszych. Oczywiście występują także pomniejsze różnice, np. w certyfikowaniu mające na celu utrudnienie kradzieży „monet”.

Różnorodność kryptowaluty, jak i ich liczba uniemożliwiają przedstawienie wszystkich, z tego względu poniżej zaprezentowano loga najbardziej znanych i dostępnych z nich:



http://cdn.overclock.net/4/4b/4bb462e1_darkcoin1.png



<http://s2.photobucket.com/>



<http://altcoins.com/wp-content/uploads/2014/02/yacoin1.png>



<http://cryptocurrencybuy.com/wp-content/>



<http://i58.tinypic.com/24cih6g.jpg>



http://vencoin.org/images/VenCoin_blue.png

„Po sukcesie Bitcoina pojawiło się wiele innych cyfrowych walut na nim wzorowanych. W ubiegłym roku nawet Indianie z plemienia *Olgala Lakota* zaczęli emitować własną cyfrową walutę.”¹⁶⁸ Czy ten hura optymizm utrzyma się? Trudno powiedzieć, faktem jest, iż od końca zeszłego roku wartość np. BTC spadła z 1350 zł do 855 zł (stan na 15.04.2015 r.). Prościej rzecz ujmując ktoś zyskał, a ktoś stracił 495 zł na 1 BTC. Kolejnym niebezpieczeństwem dotyczącym kryptowalut, o którym wspomniano wcześniej jest tworzenie giełd, mających z założeni być „słupami”, a następnie zamykanie ich, co w efekcie powoduje utratę zainwestowanych w nie środków poprzez zmiany kursu kupna/sprzedazy, np. „na rynku pojawiło się nagle zlecenie sprzedaży 6 tys. ... (wartych ok 3,8 mln USD). Jest to liczba odpowiadająca około 1/2000 wszystkich monet w obiegu. Relatywnie małe zlecenie wywołało krach, w którym wartość ... spadła o 80%. Cena, która w momencie składania zlecenia kształtowała się na poziomie 630 USD zanurkowała na chwilę do 102 USD. Po całej akcji cena powróciła do poziomów wyjściowych...”¹⁶⁹ Celowo w opisie nie zostały podane informacje na temat rodzaju, podlegających tak wielkiej fluktuacji kryptowaluty.

Istnieje wiele znaków zapytania oraz niezliczona funkcjonalność tego typu środków, mających w pierwszym rzędzie uniezależnić przyszły system wymiany walut od wpływu opłat bankowych oraz państw, jako głównych emitentów środków płatniczych. W jaki sposób wpłynie to na strukturę oraz charakter przestępczości? Zapewne pełna anonimowość w trakcie wykonywania transakcji spowoduje przejście w sferę cyber, gdzie schemat dobrze znany obecnie: z jednej strony zlecający, następnie przyjmujący zlecenie, a na końcu ofiara, będzie nadal realizowany, jednakże wykrywalność w tym zakresie będzie zupełnie inna.

¹⁶⁸ <http://tech.wp.pl/kat,1009793,title,Reuters-IBM-chce-stworzyc-wlasna-kryptowalute,wid,17354771,wiadomosc.html> [15.04.2015]

¹⁶⁹ http://independenttrader.pl/187,krach_na_bitcoin_o_80_w_kilka_minut.html [15.04.2015]



Anna Frąckiewicz

Asystent w Sekcji dw. z Przystępczością Gospodarczą Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej w Szczecinie

RZECZYWISTA KRADZIEŻ W NIERZECZYWISTYM ŚWIECIE

W czasach współczesnych, w dobie prawie nieograniczonego dostępu do Internetu, gry komputerowe stały się powszechnym antidotum na stres i frustrację. Budują one wśród uczestników coraz silniejszą więź i stają się dla nich źródłem nowej społecznej energii. *Gra komputerowa* jest rodzajem programu komputerowego stworzonego dla celów edukacyjnych lub rozrywkowych¹⁷⁰. Gry podlegają podziałom. Możemy wyróżnić osiem ich rodzajów, jeżeli za kryterium przyjmujemy cel rozgrywki oraz sposoby jego osiągnięcia, a mianowicie: edukacyjne, fabularne, logiczne, przygodowe, sportowe, strategiczne, symulacyjne i zręcznościowe. Jednym z najpopularniejszych rodzajów gier są gry fabularne online, tzw. MMORPG (z ang. *Massively multiplayer online role-playing game*). Jest to odmiana gry, w której gracz wciela się w fikcyjną postać i kieruje jej działaniami w czasie rzeczywistym, wchodząc w interakcje z innymi graczami w wirtualnej rzeczywistości. Dostęp do gier MMORPG zapewniany jest zwykle przez producenta gry. *Rzeczywistość wirtualna* jest obrazem nieprawdziwego świata, wykreowanego przez multimedialną technologię informatyczną. Wygenerowane graficznie obrazy, przedmioty, efekty akustyczne pozwalają graczom na serwerach internetowych współtworzyć i współuczestniczyć w przestrzeni oraz w zdarzeniach nieistniejących. Głównymi zasadami gry MMORPG są: *styl gry* - zadania do wypełnienia (misje), wrogowie do pokonania, zdobywanie coraz to nowszego ekwipunku, wzrost umiejętności i/lub poziomu postaci, zdo-

bywanie kolejnych punktów doświadczenia, a w rezultacie uzyskanie kolejnych poziomów w grze, ekonomia oparta na handlu między graczami lub między graczami a NPC-ami (z ang. *Non-Player Character*), *system gildii lub klanów* (budowanie wzajemnych relacji i zależności pomiędzy użytkownikami na zasadzie tworzenia mikrospołeczności), obecność tzw. *game master* - mistrza gry, który nadzoruje świat gry oraz administratora, który nadzoruje pracę serwera gry. Gry *online* są w większości darmowymi produktami z dostępem do sklepu, w którym można nabyć wirtualne przedmioty za walutę premium (zakupioną za prawdziwe pieniądze). W zasadzie możliwa jest darmowa zabawa, choć w niektórych grach zakupy przyczyniają się do zdobycia znaczącej przewagi podczas rozgrywki. Istnieją również gry MMORPG, które wymagają od graczy stałych opłat abonamentowych¹⁷¹.

Operator posiada dostęp do kont użytkowników, może je swobodnie modyfikować, a nawet usuwać. Operator jest również ostateczną instancją rozstrzygającą spory między graczami. Użytkownik, tworząc konto na serwerze gry online, uzyskuje dostęp do wirtualnego świata i otrzymuje indywidualne hasło pozwalające teoretycznie kontrolować jedną postać w grze. Postać w grze online nosi nazwę *awataru*. *Awatar* to uczestnik wirtualnego świata wygenerowany przez oprogramowanie gry, który daje się w pełni modyfikować oraz spersonalizować przez rzeczywistych użytkowników. Użytkownik w sposób dowolny zarządza stworzoną przez siebie postacią, może roz-

¹⁷⁰ http://pl.wikipedia.org/wiki/Gra_komputerowa ostatni dostęp 15.03.2015 r.

¹⁷¹ <http://pl.wikipedia.org/wiki/MMORPG> dostęp 15.03.2015 r.

wijać jej cechy, zdobywać umiejętności, wyposażać w nowe przedmioty, dowolnie zmieniać wygląd fizyczny. Najważniejszym elementem gry online jest możliwość interakcji z innymi graczami oraz wzajemnych rozgrywek. Na koncie gry centralną pozycję zajmuje awatar. Znajdują się tu również: wirtualna waluta, przedmioty oraz prawa do wirtualnych nieruchomości. Zamierzeniem twórców fabularnych gier online jest zmobilizowanie użytkowników do nieustannego ulepszania i rozwijania postaci poprzez bonusy i dodatkowe opcje gry. Długotrwały i czasochłonny proces rozwoju postaci można pominąć, kupując ekwipunek oraz punkty tzw. doświadczenia, czyli odpowiedni poziom w grze, za realne pieniądze. Wysokość uzyskanego poziomu oraz czas poświęcony na rozwój postaci wpływają na realną wartość konta. Brak uregulowań prawnych stwarza jednak trudności w ocenie własności dóbr wirtualnych. Pojęcia *własności wirtualnej* nie zdefiniowano w kodeksie karnym i nie posiada ono charakteru prawnego. Problematicznym aspektem staje się posiadanie przedmiotów i nieruchomości w wirtualnym świecie, zakupionych za realne pieniądze, a także prawo do obrotu, zbycia lub przeniesienia prawa korzystania zarówno z przedmiotów, jak i z awatara. Regulamin gry jest określony w umowie licencji zawartej w chwili utworzenia konta na serwerze gry online pomiędzy użytkownikiem, a operatorem. Gracz jest wyłącznie użytkownikiem posiadającym dostęp do konta opatrzonego indywidualnym loginem (*nickiem*) oraz unikatowym, niepowtarzalnym hasłem. Właścicielem powierzchni dyskowej serwera, na którym znajduje się konto, awatara oraz ekwipunku jest producent gry. Zgodnie z regulaminem użytkownik jest zobligowany do zachowania w tajemnicy wszelkich danych identyfikujących oraz haseł do swojego konta. Użytkownik może wprowadzać dane logowania tylko na stronach internetowych producenta gry. Warunki umowy licencyjnej obligują użytkownika do zachowania w tajemnicy wszystkich danych logowania identyfikujących konto oraz haseł przed

nieautoryzowanym dostępem z zewnątrz. Wbrew warunkom umowy ściśle zakazane jest sprzedawanie lub oferowanie do sprzedaży kont i przedmiotów z pobraniem opłaty w realnej walucie. Użytkownik oferujący, inicjujący lub uczestniczący w wymianach tego typu jest pozbawiany wszelkich praw do konta oraz dostępu do serwera i zgromadzonych tam przez niego dóbr wirtualnych.¹⁷²

Rodzaje regulaminów gier online

Model „zamknięty” - gra tego typu pozwala na inwestowanie realnych pieniędzy (najczęściej jest to abonament) w wirtualne konto. Gra o „zamkniętym” regulaminie skoncentrowana jest wokół awatara. Osiągnięcie wysokiego poziomu w grach tego typu wiąże się z czasochłonnym i żmudnym podnoszeniem umiejętności i rozwoju postaci. Wirtualne przedmioty nie są wartością samą w sobie, lecz służą do uzyskania kolejnych poziomów. Wirtualna waluta używana jest do zakupu przedmiotów służących do rozwoju postaci. Im wyższy poziom awatara tym większa realna wartość konta w grze. Głównymi cechami gry o modelu zamkniętym są: zdefiniowany przez twórców wybór klas awatara, ograniczone opcje tworzenia przedmiotów, brak możliwości wpływu na wirtualny świat zewnętrzny. Fabuła gry jest najczęściej zwartą, nieskomplikowaną opowieścią z jednowątkowym zakończeniem;

Model „otwarty” - gracz ma prawie nieograniczoną swobodę do korzystania z wirtualnego świata i dóbr oferowanych przez operatorów. Tu, inaczej niż w modelu „zamkniętym”, istnieje możliwość inwestowania realnych środków pieniężnych w przedmioty oraz w wirtualną walutę. Głównymi cechami gry w modelu „otwartym” są: pełna dowolność oraz swoboda w tworzeniu postaci, przedmiotów, nieruchomości oraz fabuły gry.

¹⁷² <http://board.pl.runesofmagic.gameforge.com>
dostęp 15.03.2015 r.

Rodzaje pokonywanych zabezpieczeń w celu przejęcia kont w grze

Udostępnienie danych autoryzacyjnych przez użytkownika pozwalających na identyfikację konta oraz haseł do konta. Gracze bardzo często korzystają z zakazanych przez operatorów usług, polegających na czasowym udostępnieniu konta w celu podniesienia poziomu awatara.

Skanowanie sieci – przy użyciu narzędzi i technik informatycznych poprzez przeprowadzanie: *pingowania sieci*, za pomocą którego można wykryć aktywne systemy; *skanowania portów* pozwalające na wykrycie usług oczekujących na pakiety, poczynienie pewnych założeń na temat poziomu dostępności każdego systemu; *wykrywania systemu* operacyjnego, aby dokładnie ustalić system używany w docelowej maszynie.

Wyliczanie - obejmuje aktywne nawiązanie połączeń z systemami operacyjnymi przez wysyłanie bezpośrednich zapytań. Wyliczanie generuje wzmożony, przez co bardziej zauważalny, ruch w sieci oraz jest procesem o wiele bardziej inwazyjnym od skanowania. Do technik wyliczania należą: *fingerprinting usług* – metoda pozwalająca na skanowanie otwartych portów w jednej lub w kilku sieciach, a następnie odkrycie powiązań konkretnej usługi z każdym z otwartych portów; *skaner luk* skierowany automatycznie na potencjalny cel lub całą sieć - wyszukujący oprogramowania oczekującego na pakiety w portalach sieciowych; *przechwytywanie banerów* – podłączanie się do zdalnych usług i obserwowanie generowanych danych.

Nieuprawniony dostęp do systemu operacyjnego Windows można podzielić na dwa rodzaje:

1) *ataki bez uwierzytelniania* – takie ataki mogą odbywać się poprzez użycie oprogramowania do zdalnego odgadywania lub podsłuchiwanie wymiany haseł w sieci, naruszenie integralności kanału łączącego klienta z serwerem, uniemożliwiając wymianę godnych zaufania komunikatów, zdalne wykorzystanie usług

sieciowych, tj. interfejsy sterowników urządzeń oraz aplikacje współpracujące z systemem Windows typu Microsoft Office, Internet Explorer i Adobe Reader;

2) *ataki z uwierzytelnieniem* – zastosowane metody umożliwiają hackerowi zwiększenie swoich uprawnień w atakowanym systemie, uzyskanie zdalnej kontroli nad maszyną, pobieranie haseł oraz przydatnych informacji, instalowanie „tylnego wyjścia” i zacierania za sobą śladów, powodują przekierowania i łączenie się ze szkodliwymi serwerami nakłaniając do uwierzytelniania na nich.

Nieuprawniony dostęp do systemu operacyjnego UNIX – można podzielić na dwa etapy:

1) *dostęp zdalny* przez usługę oczekującą na pakiety lub inny kanał komunikacyjny,

2) *dostęp lokalny*, który związany jest z możliwością korzystania z powłoki poleceń lub zalogowania się do systemu. Atak ma na celu uznanie hackera za lokalnego użytkownika systemu. W pierwszej kolejności zdalnie wykorzystywana jest tutaj luka w usłudze oczekującej na pakiet, a następnie uzyskany dostęp do lokalnej powłoki.

Ukierunkowany phishing za pomocą e-maila - uzyskanie dostępu do komputera ofiary poprzez wysłanie e-maila z odnośnikiem do witryny, na której znajduje się szkodliwy kod wykorzystujący lukę w przeglądarce internetowej.¹⁷³

Przyczyny ograniczeń w ściganiu

Chęć zysku oraz osiągnięcia korzyści majątkowej, jak również ograniczone możliwości ścigania sprawców, powodują, że przestępstwa komputerowe stały się zajęciem coraz bardziej powszechnym i docho-

¹⁷³ Hacking Exposed 7: Network Security Secrets & Solutions, Stuart McClure, Joel Scambray, George Kurtz, Seventh Edition, Gliwice 2013.

dowym. Ograniczone możliwości ścigania mają przyczynę w praktyce śledczej oraz orzecznictwie sądowym i wynikają z następujących przyczyn:

- niedostateczne nadążanie z dostosowaniem prawa karnego, zwłaszcza materialnego w porównaniu z dynamiką rozwoju zjawiska cyberprzestępczości,
- sprawcy najczęściej posiadają przynajmniej minimum wiedzy specjalistycznej,
- możliwości zdalnego działania sprawców – sprawca nie znajduje się na miejscu przestępstwa,
- możliwość zdalnego usuwania ewentualnie pozostawionych śladów w postaci danych informatycznych,
- możliwość ukrywania tożsamości, ponieważ większość materiału dowodowego ma postać elektroniczną,
- pozyskanie danych stanowiących tajemnicę telekomunikacyjną,
- różnorodność narzędzi i programów informatycznych używanych przez spraw-

ców,

- transgraniczność działania sprawcy oraz związana z tym karencyjność danych uzyskiwanych od operatora w zakresie logowań do sieci internet,
- w końcowym efekcie ustaleń posiadamy dane dotyczące urządzenia, którym posługiwał się sprawca.

Pomimo trudności związanych z ustaleniem sprawcy, brakiem ujednoczonych standardów i algorytmów działania, funkcjonariusze Policji odnoszą sukcesy „w walce z wiatrakami”. Skuteczne wykorzystanie tradycyjnych instrumentów procesowo - prawnych w połączeniu z rozwiązaniami techniczno - informatycznymi w konsekwencji prowadzi najczęściej do wykrycia sprawcy w prowadzonych postępowaniach z zakresu cyberprzestępczości.



Z ŻYCIA BIURA SŁUŻBY KRYMINALNEJ KOMENDY GŁÓWNEJ POLICJI

Pierwszy kwartał 2015 roku upłynął nie tylko pod znakiem realizacji zwykłych zadań Biura, lecz przede wszystkim odpraw i spotkań z przedstawicielami kadry kierowniczej jednostek organizacyjnych Policji, koordynowanych i nadzorowanych przez Biuro.

Odprawa służbowa Biura Służby Kryminalnej Komendy Głównej Policji i Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji z naczelnikami odpowiedzialnymi za pracę procesową oraz naczelnikami laboratoriów kryminalistycznych komend wojewódzkich / Stołecznej Policji.

Odprawa odbyła się w dniach 20 – 22 stycznia 2015 roku w Pile - Płotkach. Podczas spotkania dokonano oceny stanu przygotowań Policji do zmian w procedurze karnej wynikających z ustawy z dnia 27 września 2013 roku *o zmianie ustawy Ko-*

deks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.

Ponadto omówiono:

- współpracę pomiędzy komórkami dochodzeniowo-śledczymi, a laboratoriami kryminalistycznymi,
- wykorzystanie policyjnych i pozapolicyjnych baz danych wspomagających służbę kryminalną,
- zakres działania policyjnych laboratoriów kryminalistycznych, w tym wykonawstwo badań kryminalistycznych w aspekcie zmian w procedurze karnej,
- doskonalenie zawodowe służby kryminalnej realizowane przez Szkołę Policji w Pile w 2015 r.



* * *

Narada służbowa organizowana przez Biuro Służby Kryminalnej Komendy Głównej Policji, dotycząca zwalczania przestępstw popełnianych z pobudek rasistowskich i ksenofobicznych

Narada odbyła się w dniach 3-4 lutego 2015 roku w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie

Uczestniczyli w niej przedstawiciele Biura Służby Kryminalnej KGP, Centralne-

go Biura Śledczego Policji, Pełnomocnik Komendanta Głównego Policji do spraw Ochrony Praw Człowieka, Pełnomocnik Świętokrzyskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji oraz funkcjonariusze Policji z Komend Wojewódzkich i Komendy Stołecznej Policji.

W spotkaniu uczestniczyli również zaproszeni goście – przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Prokuratury Generalnej oraz Pełnomocnik Terenowy Rzecznika Praw Obywatelskich.

W trakcie narady omówiono współpracę z instytucjami zajmującymi się problematyką zwalczania przestępstw z niena-

wiści. Ponadto dokonano jej charakterystyki oraz przedstawiono skalę i trendy występowania zjawiska „mowy nienawiści” na terenie kraju. Omówiono także zadania i działania Rzecznika Praw Obywatelskich w zakresie popełniania przestępstw motywowanych uprzedzeniami rasowymi i ksenofobicznymi na przykładzie spraw z województwa małopolskiego, świętokrzyskiego i śląskiego. Rozpoznano potrzeby szkoleniowe w zakresie prowadzenia postępowań przygotowawczych dotyczących przestępstw popełnianych z pobudek rasowych i ksenofobicznych.



* * *

Odprawa służbowa kadry kierowniczej Biura Służby Kryminalnej Komendy Głównej Policji z naczelnikami Wydziałów odpowiedzialnych za zwalczanie przestępczości narkotykowej.

W dniach 11-13 lutego 2015 roku w Poznaniu odbyła się odprawa służbowa kadry kierowniczej Biura Służby Kryminalnej Komendy Głównej Policji z Naczelnikami Wydziałów do walki z Przestępczością Narkotykową Komend Wojewódzkich/Stołecznej Policji i Komend Miejskich Policji oraz Wydziałów Kryminalnych Komend Wojewódzkich Policji.

Była to pierwsza odprawa służbowa pionu zwalczającego przestępczość narkotykową, od czasu powołania w strukturze Biura Służby Kryminalnej Komendy Głównej Policji Wydziału do walki z prze-

stępczością narkotykową (15 lipca 2014 roku).

W odprawie uczestniczyli przedstawiciele kierownictwa Biura Służby Kryminalnej KGP oraz naczelnicy odpowiedzialni za zwalczanie przestępczości narkotykowej komend wojewódzkich/Stołecznej Policji oraz komend miejskich Policji.

Wśród zaproszonych gości byli: doradca Ministra Sprawiedliwości - koordynator do spraw Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii, przedstawiciel Prokuratury Generalnej oraz Prokuratorzy Prokuratury Okręgowej w Poznaniu.

Ich wystąpienia, w których omówiona została m.in. rola dorosłego użytkownika narkotyków w konflikcie z prawem, sądowa ocena dowodów w postępowaniu karnym w sprawach o przestępstwa narkotykowe, a także zakres i metodyki gromadze-

nia materiału dowodowego w postępowaniach przygotowawczych o przestępstwa narkotykowe i jego znaczenie dla wyników postępowania sądowego, spotkały się z dużym zainteresowaniem uczestników spotkania.



Przedstawiciele Centralnego Biura Śledczego Policji, Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji i Biura Służby Kryminalnej KGP w swoich prezentacjach przybliżyli uczestnikom problematykę: zabezpieczenia mienia w sprawach

narkotykowych, zasad oraz taktyki wdrożenia i przeprowadzenia operacji specjalnych oraz prowadzenia przesyłki niejawnie nadzorowanej. Omówiono ponadto aspekty prawne oraz taktyczne przedłużenia kontroli operacyjnej w trybie art. 19 ust. 9 UoP oraz problematykę nowych substancji psychoaktywnych i zwalczania nielegalnych laboratoriów narkotyków syntetycznych.

Podczas odprawy podsumowano także efekty zwalczania przestępczości narkotykowej przez poszczególne garnizony Policji za okres styczeń-grudzień 2014 rok. Przedstawiono kwestie dotyczące między innymi: skali zjawiska przestępstw narkotykowych, efekty ich zwalczania na terenie poszczególnych garnizonów oraz trendy i inicjatywy podejmowane w celu przeciwdziałania tego typu czynom zabronionym. Naczelnicy Wydziałów do walki z Przestępczością Narkotykową KMP omówili najciekawsze realizacje dotyczące zwalczania przestępczości narkotykowej.

* * *

Polańczyk, 23 – 27 lutego 2015 r. - odprawa naczelników wydziałów dw. z przestępczością gospodarczą oraz wydziałów dw. z korupcją komend wojewódzkich Policji/Komendy Stołecznej Policji

Głównym przedmiotem odprawy było omówienie efektów pracy osiągniętych przez poszczególne garnizony Policji w 2014 roku w obszarze zwalczania przestępczości gospodarczej i korupcyjnej.

Pierwszy dzień odprawy poświęcony był wystąpieniom zaproszonych prelegentów w tym Dyrektora Departamentu Porządku Publicznego MSW, który omówił założenia projektu uchwały Rady Ministrów w sprawie „Programu przeciwdziałania i zwalczania przestępczości gospodarczej na lata 2015 – 2020”.

Kolejny prelegentem – Dyktor Urzędu Kontroli Skarbowej w Bydgoszczy,

Kierownik Zespołu eksperckiego do spraw przestępczości w zakresie podatku od towarów i usług oraz akcyzy omówił zadania i cele funkcjonowania Zespołu oraz ewolucję na przestrzeni ostatnich 5 lat przestępczości w zakresie podatku VAT.

Kolejne tematy poruszane w trakcie odprawy to założenia Rządowego Programu Przeciwdziałania Korupcji na lata 2014 – 2019, omówienie aktualnej problematyki zabezpieczeń majątkowych oraz zagadnienia związane z nowelizacją przepisów ustawy kodeks postępowania karnego. Na zakończenie pierwszego dnia przedstawiciel Szkoły Policji w Pile przedstawił kluczowe zmiany Programu kursu specjalistycznego dla policjantów realizujących zadania z zakresu zwalczania przestępczości gospodarczej.

Kolejne dni odprawy prowadzone były w ramach odrębnych paneli dyskusyjnych. Podczas wewnętrznych spotkań do-

konano oceny osiągniętych wyników przez komórki zwalczające przestępczość gospodarczą poszczególnych garnizonów Policji.

Omówiono także zadania na rok 2015 dla wydziałów do walki z korupcją komend wojewódzkich Policji i Komendy Stołecz-

nej Policji w odniesieniu do planów Biura Służby Kryminalnej KGP i zadań wynikających z Rządowego Programu Przeciwdziałania Korupcji na lata 2014-2019.



* * *

Odprawa służbowa kadry kierowniczej Wydziału Kryminalnego Biura Służby Kryminalnej Komendy Głównej Policji.

W dniach 16-19 lutego 2015 r. w Zakopanem odbyła się odprawa służbowa kadry kierowniczej Wydziału Kryminalnego Biura Służby Kryminalnej Komendy Głównej Policji z naczelnikami wydziałów kryminalnych, do spraw zwalczania przestępczości pseudokibiców, przestępczości samochodowej oraz do walki z przestępczością przeciwko mieniu komend wojewódzkich/Stołecznej Policji.



W odprawie wzięli udział przedstawiciele kierownictwa Biura Służby Kryminalnej KGP oraz Naczelnicy i przedstawiciele Wydziałów Biura Służby Kryminalnej KGP oraz zaproszeni goście: Szef zespołu poszukiwań i identyfikacji Fundacji ITAKA oraz przedstawiciel Fundacji Przeciwko Handlowi Ludźmi i Niewolnictwu - „La Strada”.

W trakcie spotkania omówiono stan rozpoznania oraz ścigania sprawców przestępstw wywodzących się ze środowisk pseudokibiców, przestępczości przeciwko mieniu, handlu ludźmi, życiu i zdrowiu oraz zagadnienia dotyczące poszukiwania osób zaginionych. Dokonano podsumowania wyników pracy w zakresie zwalczania przestępczości: kryminalnej (Zespoły Poszukiwań Celowych i Zespoły ds. Handlu Ludźmi), pseudokibiców, samochodowej oraz mienia. Omówiono także problematykę zabójstw niewykrytych.

Naczelnicy Wydziałów Kryminalnych Komend wojewódzkich i Stołecznej przedstawili analizy spraw dot. niewykrytych zabójstw i przedstawili koncepcje prowadzenia dalszego procesu wykrywczego.

Projekt FIGAS – Tworzenie Nowej Jakości w Systemie Eliminowania Handlu Ludźmi w Polsce

9 marca 2015 r. odbyła się, zorganizowana przez Ośrodek Badań Handlu Ludźmi Uniwersytetu Warszawskiego, konferencja zamykająca i podsumowująca projekt FIGAS – Tworzenie Nowej Jakości w Systemie Eliminowania Handlu Ludźmi w Polsce. Udział w konferencji wziął pełniący obowiązki Naczelnika Wydziału dw. z Handlem Ludźmi Biura Służby Kryminalnej Komendy Głównej Policji.

Uczestnikami przedsięwzięcia byli m.in. przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Straży Granicznej, Prokuratury Krajowej, Uniwersytetu Warszawskiego, zagranicznych uczelni wyższych oraz dwóch Krajowych Sprawozdawców ds. Handlu Ludźmi - z Finlandii oraz z Holandii.

Projekt był realizowany w latach 2013-2015 przez Ośrodek Badań Handlu Ludźmi Uniwersytetu Warszawskiego (OBHL UW) wspólnie z Komendą Główną Straży Granicznej oraz Centralnym Ośrodkiem Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie, a został sfinansowany ze środków Komisji Europejskiej, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Uniwersytetu

Warszawskiego. Celem projektu było zidentyfikowanie luk w systemie przeciwdziałania i zwalczania handlu ludźmi w Polsce. Realizatorem projektu był Zespół przedstawicieli Straży Granicznej oraz Uniwersytetu Warszawskiego pod przewodnictwem profesora Zbigniewa Lasocika, który podczas konferencji przedstawił metodologię prowadzonych badań, w tym szczegóły analiz dokumentów prowadzonych spraw oraz badań terenowych w ośrodkach detencyjnych Straży Granicznej i na przejściach granicznych.

Tematem wiodącym konferencji była instytucja krajowego sprawozdawcy ds. handlu ludźmi w krajach Unii Europejskiej. Doświadczeniami i osiągnięciami podzielił się Krajowy Sprawozdawca ds. Handlu Ludźmi i Przemocy Seksualnej wobec Dzieci Królestwa Niderlandów. Przeprowadzono debatę nt. zasadności powoływania i funkcjonowania takiego stanowiska, a także przegląd realizacji art. 19 Dyrektywy 2011/36/EU w poszczególnych państwach Unii Europejskiej.

Szczegóły i analizy przeprowadzonych badań w ramach projektu Figas, zostaną opublikowane przez OBHL UW w terminie późniejszym.

* * *

Warsztaty szkoleniowe połączone z odprawą służbową kadry kierowniczej Biura Służby Kryminalnej Komendy Głównej Policji z naczelnikami wydziału wywiadu kryminalnego komend wojewódzkich/Stołecznej Policji.



Przedsięwzięcie miało miejsce w dniach 9-13 marca 2015 roku w Zakopanem. W toku warsztatów przedstawiciele Biura Służby Kryminalnej KGP przekazali informacje o planowanych, nowych kierunkach rozwoju analizy kryminalnej oraz podjętych pracach w zakresie budowy nowego Systemu Informacji Operacyjnej. Zaprezentowane zostały możliwości wykorzystywania baz danych Krajowego Centrum Informacji Kryminalnych, zakres informacyjny Systemu Informacyjnego Schengen II generacji oraz wykorzystywanie instytucji tzw. „niejawnego nadzorowania” jako narzędzia wspomagającego Policję w zwalczaniu przestępczości. Omówiono również zasady dostępu Policji do danych Wizowego Sys-

temu Informacyjnego dla potrzeb zapobiegania, wykrywania lub ścigania przestępstw oraz możliwości wykorzystania tych informacji. Przedstawiono także zagadnienia spójności i jakości danych gromadzonych w zbiorach KSIP, oraz terminowość ich wprowadzania.

Omówiono problematykę czynności procesowych wykonywanych przez Policję z perspektywy zmian w procedurze karnej.

W czasie spotkania podsumowano efekty pracy komórek wywiadu kryminalnego za rok 2014. Naczelnicy wydziałów

wywiadu kryminalnego KWP/KSP oraz naczelnik wydziału analizy kryminalnej CBŚP zaprezentowali efekty pracy podległych komórek w ubiegłym roku oraz rozwiązania, jakie przyjęto w garnizonach w zakresie zapewnienia spójności i jakości danych zgromadzonych w zbiorach KSIP, SIO i OBOZI. Dodatkowo, przedstawili również przykłady analiz kryminalnych, w których wykorzystanie informacji z systemów policyjnych i pozapolicyjnych doprowadziło do wytypowania sprawców przestępstw.

* * *

Holenderska delegacja w Komendzie Głównej Policji

24 marca 2015 roku w Komendzie Głównej Policji delegacja Biura Służby Kryminalnej KGP wzięła udział w spotkaniu z delegacją Policji Królestwa Niderlandów, której przewodniczył Szef Policji regionu Ost Nederland, odpowiedzialny za współpracę z polską Policją na poziomie ogólnokrajowym.



* * *

Przygotowanie Policji do realizacji zadań w związku z wejściem w życie nowej ustawy o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka z dnia 28 listopada 2015 r.

W dniach 31 marca – 2 kwietnia 2015 roku w Zakopanem odbyło się zorganizowane przez Biuro Służby Kryminalnej Komendy Głównej Policji przedsięwzięcie szkoleniowe związane z wejściem w życie ustawy o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka z dnia 28 listopada 2014

Podczas spotkania przedstawiciele Biura zaprezentowali gościom obszary współpracy międzynarodowej dotyczące zagadnienia handlu ludźmi oraz pedofilii i pornografii dziecięcej, przedstawiono ponadto zakres merytoryczny realizowanych zadań Wydziału dw. z Handlem Ludźmi Biura Służby Kryminalnej.

Przedstawiciele Policji Królestwa Niderlandów zainteresował szeroki wachlarz zdiagnozowanych nowoczesnych form handlu ludźmi, jakie polska Policja zwalcza a zarazem diagnozuje ich rozwój tj. wykorzystanie w prostytucji, żebractwie, pracy przymusowej, wyłudzeniu świadczeń społecznych i kredytów oraz handlu organami.

W prowadzonej dyskusji podsumowującej wystąpienie przedstawiciele biura odpowiadali na pytania gości dotyczące m.in. wprowadzanych rozwiązań w pracy wykrywczej.

roku oraz zmian wprowadzonych tą ustawą w procedurze karnej.

Spotkanie przeznaczone było dla naczelników wydziałów dochodzeniowo-śledczych oraz wydziałów kryminalnych KWP/KSP, a także dla koordynatorów ds. ochrony i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka. W odprawie uczestniczyli także przedstawiciele Szkoły Policji w Pile, Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, zaproszeni goście reprezentujący Ministerstwo Sprawiedliwości oraz organizacje pozarządowe

odpowiedzialne za kontakt i pomoc ofiarom przestępstw.

Szkolenie miało na celu doskonalenie umiejętności w zakresie wykonywania przez poszczególne komórki organizacyjne Policji obowiązków wynikających z zapisów ustawy z dnia 28 listopada 2014 roku. W szczególności omówione zostały zasady, warunki i zakres stosowania środków ochrony i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka oraz osób im najbliższych w związku z toczącym się albo zakończonym postępowaniem karnym, gdy istnieje zagrożenie dla życia lub zdrowia tych osób.



* * *

Odprawa szkoleniowa dotycząca efektywności działań Policji w zakresie ujawniania i identyfikacji mienia związanego z przestępstwem i podlegającego zabezpieczeniu w postępowaniu karnym lub karno-skarbowym.



W dniach 16-20 marca 2015 w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym w Szklarskiej Porębie odbyła się odprawa szkoleniowa dotycząca efektywności dzia-

Ponadto część szkolenia została poświęcona zmianom w procedurze karnej wprowadzonym ustawą z dnia 28 listopada 2015 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka. Szczególną uwagę zwrócono na zasady i tryb anonimizacji danych adresowych uczestników w toku prowadzonych przez Policję postępowań karnych.

W trakcie narady odbyło się spotkanie z przedstawicielami organizacji pozarządowych otrzymujących dofinansowanie ze środków Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej podczas którego omówiono zasady współpracy tych podmiotu z Policją w stosowaniu środków przewidzianych w nowej ustawie.

Spotkanie było kontynuacją podjętych przez Komendę Główną Policji działań mających na celu przygotowanie funkcjonariuszy do realizacji obowiązków nałożonych nową ustawą, która weszła w życie w dniu 8 kwietnia 2015 roku.

łań Policji w zakresie ujawniania i identyfikacji mienia związanego z przestępstwem i podlegającego zabezpieczeniu w postępowaniu karnym lub karno-skarbowym. W spotkaniu wzięło udział ponad 100 osób, w tym przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Prokuratury oraz funkcjonariusze Policji z całego kraju - zarówno z komend wojewódzkich, miejskich, powiatowych, jak i z Centralnego Biura Śledczego Policji.

Uczestnicy spotkania omawiali możliwości oraz najnowsze trendy w zakresie zabezpieczania majątkowego ze szczególnym uwzględnieniem zmian w k.p.k. Przedstawiono także efektywność działań organów zajmujących się zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości.

Podczas kilku dni spotkania omówiono sposoby ukrywania majątków pochodzących z przestępstw oraz możliwości ich odzyskiwania.

Wizyta u Ambasadora Wielkiej Brytanii.

19 marca 2015 r. w Warszawie w rezydencji ambasadora Wielkiej Brytanii odbyło się uroczyste spotkanie poświęcone polsko – brytyjskiej współpracy w zwalczaniu poważnej przestępczości i wspólnych sukcesów osiągniętych w tym obszarze. Po stronie polskiej w spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele wielu służb, w tym Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Straży Granicznej czy Służby Celnej, jednakże najliczniejszą grupę stanowili policjanci reprezentujący Biuro Służby Kryminalnej KGP, Centralne Biuro Śledcze Policji oraz komendy wojewódzkie Policji, którzy na co dzień współpracują z partnerem brytyjskim w realizacji konkretnych spraw.

Ambasador, Pan Robin Barnett oraz przybyli z Londynu policjanci brytyjscy z Krajowej Agencji ds. Przestępczości (NCA) w trakcie swoich wystąpień podkreślali rolę obustronnej współpracy oraz zaangażowanie i skuteczność polskich organów ścigania w walce z przestępstwami popełnianymi

na szkodę Polski i Wielkiej Brytanii. Spotkanie było również okazją do uhonorowania wybranych funkcjonariuszy za ich wkład w polsko – brytyjskie sukcesy osiągnięte w zakresie zwalczania przestępczości zorganizowanej, handlu ludźmi, przestępstw kryminalnych i gospodarczych czy związanych z obrotem towarami na obszarze Unii Europejskiej.



* * *

Pierwszy Child Alert w Polsce zakończony sukcesem

Uruchomiony w dniu 15 kwietnia 2015 roku, po raz pierwszy w historii, polski system Child Alert zakończył się pełnym sukcesem.

Uprowadzona 14 kwietnia dziewczynka została odnaleziona cała i zdrowa. Również procedury i narzędzia utrzymywane w gotowości od listopada 2013 roku, w krytycznym momencie zadziałały.

Zgłoszenie o zaginięciu 10-letniej Mai wpłynęło na Policję we wtorek ok. godziny 20:00. Niezwłocznie zostały podjęte czynności poszukiwawcze. Z ujawnionego monitoringu wynikało, że mogło dojść do uprowadzenia, a porywacz oddalił się Oplem koloru srebrnego.

Z zebranych informacji wynikało, że dziecku mogło zagrażać bezpośrednie niebezpieczeństwo. Jeszcze w godzinach nocnych do Szczecina oddelegowano Mobilne

Centrum Wsparcia Poszukiwań. Uznano również za zasadne zaangażowanie społeczeństwa w poszukiwania poprzez nagłośnienie medialne w formule Child Alert.

Wniosek o uruchomienie systemu wpłynął do Centrum Poszukiwań Osób Zaginionych Biura Służby Kryminalnej KGP w godzinach porannych 15 kwietnia. Niezwłocznie został sporządzony odpowiedni komunikat, który o godz. 8:10 został rozesyłany do partnerów medialnych systemu.

Już po niespełna 30 minutach komunikat z wizerunkiem zaginionej pojawił się w ogólnopolskich mediach (telewizja, radio, portale internetowe oraz elektroniczne wyświetlacze reklamowe). Uruchomione zostały również kontakty zagraniczne (formalne – Interpol, Sirene) oraz nieformalne (organizacje zrzeszone w Amber Alert Europe) – dzięki którym komunikat o poszukiwanej opublikowany był również m.in. na terenie Niemiec.

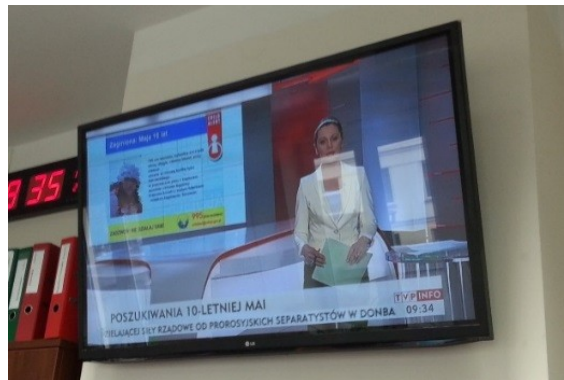
Jednocześnie uruchomiono bezpłatny nr 995, którego operatorzy w CPOZ KGP odebrali 220 telefonów w ciągu 6 godzin aktywności alertu.

Ok. godz. 14:00 obecna na miejscu załoga Mobilnego Centrum Wsparcia Po-



szukiwań poinformowała o odnalezieniu dziecka.

Szczyśliwy finał był rezultatem wielu czynników i działań zaangażowanych osób, niemniej skala nagłośnienia sprawy przez media była bez precedensu, co dowiodło skuteczności systemu Child Alert w Polsce.



* * *

Dziękujemy Panie Dyrektorze!

13 kwietnia w gronie Dyrektorów oraz Naczelników i Zastępców Naczelników Biura Służby Kryminalnej Komendy Głównej Policji podziękowaliśmy za dotychczasową współpracę insp. Eligiuszowi Kubickiemu, Zastępcy Dyrektora naszego Biura, który z dniem 15 kwietnia 2015 r. obejmie stanowisko Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku.

Insp. Eligiusz Kubicki od pięciu lat jest związany z Biurem Kryminalnym Komendy Głównej Policji. Początkowo pełnił funkcję Zastępcy Dyrektora, w 2012 roku powierzono mu pełnienie obowiązków na stanowisku Dyrektora Biura Kryminalnego. W kwietniu 2013 roku został Zastępcą Dyrektora w nowoutworzonym Biurze Służby Kryminalnej, które powstało w wyniku połączenia Biura Kryminalnego, Biura Wywiadu Kryminalnego i Krajowego Centrum Informacji Kryminalnych. W BSK KGP insp. Eligiusz Kubicki nadzorował komórki organizacyjne, realizujące zadania z zakresu zwalczania przestępczości gospodarczej, korupcyjnej oraz odzyskiwania mienia.

Służba na nowym stanowisku będzie dla insp. Kubickiego okazją do kontynuowania realizacji zadań na rzecz służby

kryminalnej – w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Białymstoku Pan Komendant będzie nadzorował pion Policji kryminalnej.



W trakcie spotkania, dziękując za dotychczasową współpracę wszyscy jego uczestnicy wyrażali nadzieję, że zmiana miejsca pełnienia służby nie spowoduje zerwania kontaktów. Również insp. Eligiusz Kubicki podkreślił, że liczy na efektywną i profesjonalną współpracę ze strony Biura.

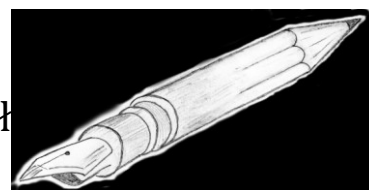
Panie Dyrektorze,

dziękujemy za dotychczasową współpracę, będziemy Cię wspominać jako dobrego, profesjonalnego i sprawiedliwego przełożonego. Życzymy sukcesów w dalszym życiu zawodowym i szczęścia w życiu osobistym.



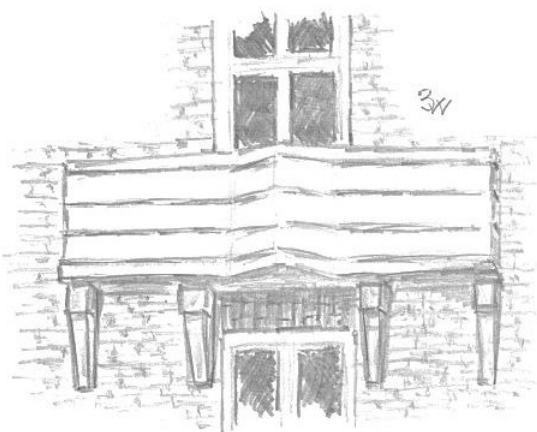
Piórem i ołówkiem

Opowiada i rysuje Zbigniew Wlazłowski



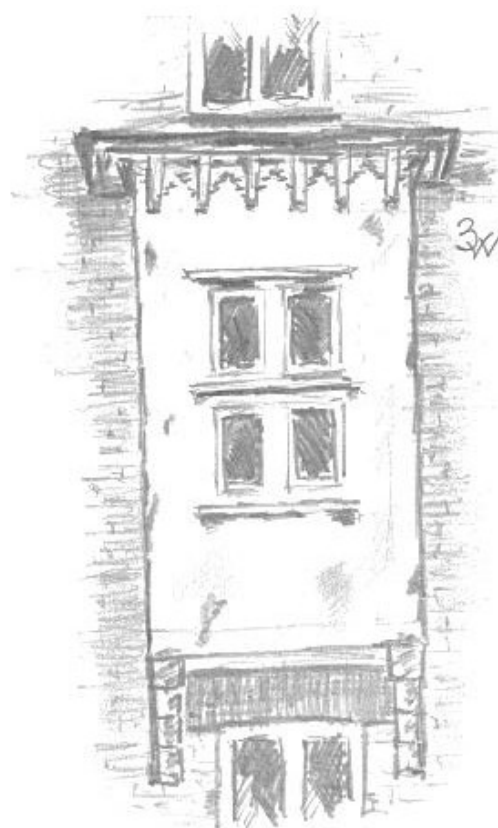
Balkony i wykusze

Bardzo atrakcyjnymi elementami architektury dopełniającymi bryłę gmachu Szkoły są balkony i wykusze. Większość balkonów, z łącznej liczby jedenastu, które rozmieszczone są we wszystkich częściach budynku, jest w typie balkonu francuskiego, a jedyny otwarty balkon tzw. jaskółcze gniazdo znajduje się na pierwszym piętrze budynku z lewej strony patrząc w stronę wejścia głównego z placu Staszica. Posiada kształt w założeniach architektonicznych bardzo prosty, złamany trójkątnym występnym dzielącym symetrycznie jego formę i wsparty jest na czterech belkach. Z balkonem tym związana jest pilska legenda, według której w 1932 r. podczas wizyty przedwyborczej w Pile podobno przemawiać miał z niego przysły przywódca III Rzeszy Adolf Hitler, szukający wśród mieszkańców Piły i okolicznych miejscowości politycznego poparcia.



Również na pierwszym piętrze, tym razem po prawej stronie patrząc na fasadę od strony placu widoczny jest wykusz z przeszkleniami bocznymi. Konstrukcja wykuszu została wsparta na dwóch belkach

z dachem wyraźnie wystającym poza jego bryłę. Dwa inne wykusze znajdują się: większy - przy fasadzie przybudówki od strony ul. Konopnickiej oraz z tyłu budynku przy warsztatach rzemieślniczych. Ich konstrukcja jest bardzo zbliżona, gdyż posiadają przeszklenia zarówno frontowe, jak i boczne, podstawy wspierają się na fundamencie i obejmują dwie kondygnacje.



Na elewacji bocznej budynku, idąc drogą prowadzącą do wjazdu na plac alarmowy Szkoły, możemy podziwiać balkon znajdujący się na pierwszym piętrze, zdobiony misternie kutą balustradą z napisem „A. D. 1926/1928”, odnoszącym się do lat, w których budowano ten gmach. Pozostałe balkony możemy obserwować w oknach wież oraz baszt budynku Szkoły.



Leszek Koźmiński

Praca operacyjna i etyka

(Recenzja książki Christiana Płowmana "O krok za daleko")



„O krok za daleko” Christiana Płowmana to nie kryminał, choć kryminalnym sprawom jest mu o wiele bliżej niż niejednej udanej powieści z tego gatunku. To nie fikcja literacka, choć stuprocentowej prawdy autor unika celowo, przywołując jednocześnie wyłącznie realne wydarzenia.

Christian Płowman, to były brytyjski policjant, z 16-letnim doświadczeniem, w tym ponad 10-letnią pracą pod przykryciem dla Scotland Yardu. W swojej służbie zajmował się początkowo robotą prewencyjną na ulicy, później czysto kryminalną i wreszcie tą najważniejszą dla swojej kariery - operacyjną. Dokonywał zakupów kontrolowanych, niejawnie obserwował przestępców, uczestniczył w tajnych grach

prowadzących do ujęcia i likwidacji groźnych przestępców, jak i całych gangów. W ostatnim okresie swojej służby zajmował się werbowaniem informatorów policyjnych i ich zarządzaniem. Po odejściu z policji przeniósł się do sektora prywatnego. I napisał właśnie dostępną od niedawna w Polsce książkę „O krok za daleko”, która tak naprawdę jest ponad 300-stronicową osobistą opowieścią o służbie policyjnej - jej zaletach i zagrożeniach.

W przypadku takich literackich zwierzeń byłych mundurowych, pierwszą kwestią, która nasuwa się wielu czytelnikom, jest ich autentyczność z nieodzownym pytaniem - co jest prawdą, a co wyłącznie chwytem artystycznym, podszytym zmyśleniem? Z Płowmanem nie ma chyba takiego problemu. Nie trzeba nawet długo szukać na angielskich portalach, by natknąć się na cytaty wprost od byłych kolegów autora książki, na czele z tym najczęściej powtarzanym: „Wszyscy mamy cię za zdrajcę. Jak wrócisz do Londynu, rozwalimy ci łeb”. To wiele znaczy i jest jednym z podstawowych dowodów na duży realizm jego historii. Nie licząc też nawiązań do głośnych w Wielkiej Brytanii spraw kompromitujących właśnie najtajniejsze działania policjantów działających pod przykrywką. Płowman o wielu wspomina, a swoją własną historię dopisuje kolejne rozdziały, zwłaszcza tej niechlubnej strony działalności Metropolitan Police. Znamienne jest także programowe milczenie władz MET wokół tego typu spraw czy publikacji.

Autor swoją opowieść realizuje w porządku chronologicznym, co pozwala - zgodnie z zawodowym życiorysem Płow-

mana - zaprezentować poszczególne szczeble w drabinie pracy operacyjnej londyńskich policjantów. To bardzo interesujące zagadnienie, zwłaszcza, że tak bardzo odmienne i obce w stosunku do polskich rozwiązań. Wszystko rozpoczyna się od tajnych zakupów realizowanych przez TPO (test purchase officer). To policjanci pracujący pod przykryciem, bez legitymacji, broni, łączności, wyłącznie w celu kontrolowanego zakupu materiałów i przedmiotów, których posiadanie lub handlowanie nimi jest prawnie zabronione, celem zdobycia namacalnych dowodów przestępczej działalności. W tych tajnych działaniach dominują bezapelacyjnie zakupy narkotyków. To zadania niełatwe i pomimo powtarzalności czynności każdorazowo wymagające wyjątkowych umiejętności bycia kimś innym niż w rzeczywistości się jest. Na przekór temu policjanci TPO stoją najniżej w hierarchii tajnej pracy policyjnej, za co płacą potrzebą znoszenia pogardliwego wręcz i lekceważącego podejścia do nich samych przez innych tajniaków. Ci wyżej w drabinie operacyjnego wtajemniczenia to UCO, czyli „tajni funkcjonariusze”. Działający pod przybranym nazwiskiem, w pełni zakamuflowani, żyjący innym życiem, nie swoim, lecz tym „wirtualnym”, operacyjnym, będącym przecież jednocześnie jak najbardziej realnym. Płowman dość szczegółowo opisuje zadania TPO i UCO, sposób ich działania, realizowanie wybranych spraw. Znamienne dla tych rodzajów pracy operacyjnej jest ich współprzenikanie. Można być UCO, ale jednocześnie co jakiś czas wykonuje się mniejsze zadania przeznaczone dla TPO. To jeden z ciekawszych aspektów niejawnych działań, niepokojący z punktu widzenia wykonywanych zadań i ukrywania tożsamości policjanta. Mam na myśli żonglowanie tożsamościami, przenikanie do środowisk przestępczych, by w tym samym czasie w innym miejscu londyńskich ulic dokonywać najczęściej drobnego zakupu narkotyków. To rozwiązanie, w którym zarówno osoba tajniaka, jak i samej operacji, niekiedy długofalowej i skomplikowanej, narażone są na zbyt ła-

twą demaskację, a co za tym idzie bezpośrednio zagrożenie życia funkcjonariusza. Dowiadujemy się także, że wykonując zadania policjanta pod przykryciem w nielimitowanym i określonym zakresie czasowym, zmuszony jest on równolegle do wykonywania innych zadań typowych i wpisanych w zakres obowiązków w wydziale o charakterze kryminalnym. Biorąc pod uwagę tak różny ich charakter, angażujący inne umiejętności i metody pracy policyjnej, nie mówiąc po raz kolejny o dodatkowej potrzebie żonglowania prawdziwą i fałszywymi tożsamościami, pod znakiem zapytania stawiać trzeba ich końcowy efekt. Jeszcze większym problemem zdaje się psychologiczne i emocjonalne zaangażowanie funkcjonariusza, rozdartego przecież pomiędzy odmiennymi zadaniami służbowymi. A przecież jeszcze jest jego życie osobiste, które powinno być oddzielone trwałym murem od tego policyjnego. To bodajże najważniejszy rys książki.

Wracając do hierarchii funkcji pełnionych w operacyjnych działaniach policyjnych, na szczycie znajduje się SO10. Specialist Operations, mały wydział, elita Metropolitan Police, do którego zadań należą między innymi: szkolenie funkcjonariuszy dokonujących zakupów kontrolowanych, nadzorowanie i doradztwo przy tajnych operacjach, rekrutacja, szkolenie i prowadzenie tajnych funkcjonariuszy w Londynie, w całym kraju i za granicą oraz kierowanie tajemniczą, elitarną Full Time Undercover Unit (tajną jednostką pracującą w systemie ciągłym), zwaną też jednostką infiltracyjną. To raptem niespełna dziesięć osób, ale w pewnej mierze wyjątkowych - nie tylko różniących się umiejętnościami, predyspozycjami i doświadczeniem, kto wie czy nie bardziej charakterami o wyrazistym, mocnym kolorycie. Autor przywołuje zresztą jak najbardziej trafny dowcip, mówiący, że SO10 jest zbyt małe, by pomieścić wybujałe ego członków zespołu. To jedno z najtrafniejszych określeń, co potwierdza szczerą opowieść Płowmana. Jego zawodowy życiorys, wypełniający karty książki, staje się tym samym nie tylko

barwnym zobrazowaniem policyjnej drogi w hierarchii pracy operacyjnej. To przede wszystkim jednak zapis psychologicznego, emocjonalnego i etycznego uwikłania się funkcjonariusza policji w przestrzeń zdarzeń i decyzji, w którym granica pomiędzy dobrem i złem, prawem i przestępstwem, jest bardzo cienka. Jeśli w ogóle jest w wielu przypadkach możliwa do określenia czy też utrzymania w ryzach osobisto-zawodowych działań. I tutaj dochodzimy do sedna policyjnej historii autora. Jej najmocniejszą wymową jest sam tytuł, w oryginale oddający silniej to, co było udziałem Płowmana. „Crossing the Line” - przekraczając linię, czy jak w polskim wydaniu, robiąc o jeden krok za daleko. Ten jeden krok za daleko to efekt powolnego upadku, którego źródła kryją się w samej osobie pisarza i równocześnie w systemie operacyjnej pracy brytyjskiej policji.

Książka Płowmana stanowi bowiem - moim zdaniem - dość wyważony akt oskarżenia skierowany w stronę przełożonych, tworzących przecież i akceptujących, nie do końca zdrowy system pracy operacyjnej. To krytyka metod, w których zakup kontrolowany zamienia się w handel informacjami. Przegrywają częściej ci słabsi, ci uzależnieni, niekoniecznie właśnie najwięksi deale-

rzy czy kierujący rozbudowanymi grupami przestępczymi. Przegrywa prawda faktyczna z upozorowaną rzeczywistością, kreowaną nie tylko fałszywi tożsamościami, ale i łamaniem prawa oraz zasad moralnych i obyczajowych. Zresztą sam autor dotyka tych kwestii w sposób dość ogólny, wyrywkowy i nierzadko hasłowy, kryjąc jednak tych funkcjonariuszy i te sytuacje, które ostatecznie były sukcesami policyjnej roboty. Głośniejsze oskarżenia pojawiły się już po wydaniu książki, zasłaniając jakby dramat o podłożu psychologicznym i emocjonalnym samego autora. Przekraczając granicę, za którą policjant staje się przestępcą, za którą pozytywny, prawny cel prowadzonej gry przesłania krótkotrwały materialny dobrobyt i irracjonalny pęd ku byciu ponad wszystkim i wszystkimi.

„O krok za daleko” Płowmana nie stawia odpowiedzi, bardziej prowokuje i pyta o etyczne granice tajnych działań policyjnych. Zarówno o te wpływające na społeczny porządek publiczny i znaczenie praw obywatelskich, ale także - co rzadko spotyka się w ogólnodostępnej literaturze - o te zamknięte w świecie emocjonalnych doznań i psychicznych rewirów każdego tajnego funkcjonariusza. Rzecz nie do przecenienia.

* * *

Skuteczne zwalczanie przestępczości, która przynosi sprawcom ogromne profity, jak również ustalanie składników majątkowych sprawców na potrzeby postępowania karnego, wymagają często dostępu do informacji dotyczących podmiotów gospodarczych oraz osób. Informacje takie, ze względu na swój charakter, są w znacznej mierze chronione tajemnicami, co uniemożliwia powszechne z nich korzystanie. Należy tutaj zaznaczyć, iż źródłem wspomnianych wyżej tajemnic jest nie tylko etyka czy też zobowiązanie podmiotu prowadzącego zbiory informacji, ale również prawo.

Opracowanie **podinsp. Jacka Słońskiego** zatytułowane „Dostęp do informacji objętych niektórymi tajemnicami”, to pozycja wydana przez Szkołę Policji

w Pile, przygotowana z myślą o wskazaniu funkcjonariuszom Policji prawidłowej drogi, służącej zdobywaniu informacji objętych tajemnicami: skarbową, ubezpieczeniową oraz bankową w ramach prowadzonych czynności służbowych, ze szczególnym uwzględnieniem czynności operacyjno - rozpoznawczych. Ponadto, przedstawiono w niej zasady uzyskiwania danych z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Publikacja ma charakter szkoleniowy oraz pomocniczy, a adresowana jest głównie do słuchaczy kursów specjalistycznych z zakresu odzyskiwania mienia, zwalczania przestępczości gospodarczej, wykonujących czynności operacyjno - rozpoznawcze, jak również wykonujących czynności dochodzeniowo - śledcze.